



Lodowiska
zostały
zamknięte

>2



Mapa
dźwiękowa
Płocka

>3



Rogatka
Warszawska
po remoncie

>7

Nr 1 (2456)
nakład 6 000
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
5 stycznia 2021

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Czy czeka nas wielkie burzenie ogrodów działkowych na Radziwiu?

Czytaj - s. 5

W 2019 roku było 10 osób,
w roku ubiegłym - 6

Płoccy stulatkowie

Czytaj - s. 4



Płocczanie boją się koronawirusa i dzwonią do Straży Miejskiej

■ Czytaj - 8



Uciekli z Białorusi, zamieszkali w Słupnie

■ Czytaj - 11

Podsumowanie I etapu nauki zdalnej w szkołach

Jakie są największe grzechy uczniów?

Za kilkanaście dni koniec pierwszego semestru nauki. W szkołach trwa przygotowanie do wystawiania ocen. A my sprawdzamy, jak ten pierwszy etap zdalnej nauki wypadł w płockich szkołach. Z podsumowania wynika, że w Płocku zdarzały się pojedyncze przypadki, kiedy nie był realizowany obowiązek szkolny. Tak jak i w wielu innych szkołach

w całym kraju Płocka nie ominął problem biernego udziału uczniów w zajęciach. Ten, jak się dowiedzieliśmy, najczęściej dotyczył uczniów klas starszych. W pojedynczych przypadkach pedagog szkolny odwiedził uczniów w domach rodzinnych, skorzystano z pomocy kuratorów rodzinnych, dzielnicowych.

■ Więcej - 10

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Mimo panujących obostrzeń nadal możemy mieć kontakt z kulturą i zobaczyć ciekawe rzeczy. Gdzie? W internecie. Podpowiadamy, które z wydarzeń online – choć nie tylko – są godne uwagi.

Uwielbienie „na żywo”

5 stycznia od godz. 19.00 będzie można uczestniczyć w transmisji na żywo z sanktuarium w Licheniu. Będzie to tzw. wieczór uwielbienia, poprzedzony Mszą świętą.

O bajkach

Również 5 stycznia o godz. 17.00 odbędzie się szkolenie on-line dla nauczycieli, którzy chcą korzystać w pracy z dziećmi z bajek terapeutycznych. Aneta Hynowska omówi rodzaje bajek terapeutycznych, przedstawi zasady ich konstruowania i podpowie, jak i w jakim celu je wykorzystać podczas zajęć z dziećmi.

Warsztaty o Jungu

6 stycznia o godz. 18.00 jest możliwość wzięcia udziału w cyklu warsztatowo-wykładowym ONLINE prowadzonym przez psychoterapeutę, podczas którego między innymi omówiona będzie przestrzeń jungowskich archetypów: archetypu bohatera/bohaterki, archetypu cienia, triksa, wielkiej bogini, starego mędrca, wielkiego maga, Jaźni. Cykl zawiera 4 trzygodzinne spotkania. Każde z nich składać się będzie z części teoretyczno-wykładowej i części praktycznej. Warsztat przeznaczony jest zarówno dla osób, które już miały do czynienia z myślą jungowską, jak i osób, dla których będzie to pierwsze zetknięcie z psychologią głębi.

Szkolenie online

„Dziecko z mutyzmem wybiórczym” – to szkolenia online realizowane na aplikacji Zoom, na żywo, z możliwością przeprowadzenia ćwiczeń indywidualnych i grupowych. Uczestnicy są w stałym kontakcie wizualnym z prowadzącym, mogą także zadawać pytania. Link do szkolenia będzie wysłany do uczestników dzień przed 8.01.2021. Na szkoleniu omówiona zostanie istota mutyzmu wybiórczego oraz techniki terapeutyczne w pracy nad lękiem przed mówieniem. Szkolenie odbędzie się 9 stycznia o godz. 19.00.

Webinar maturzysty

Karolina MatematyKuje zaprasza na darmowe webinar przygotowywane do matury podstawowej z matematyki. Wystarczy kliknąć w link i wziąć udział w wydarzeniu, żeby nie przeoczyć najważniejszych informacji. Jedno ze spotkań online odbędzie się w poniedziałek, 11 stycznia o godz. 11.00. (jb)

Płockie lodowiska zostały zamknięte

Działywały pięć dni

Oba płockie lodowiska – na Starym Rynku i przy al. Armii Krajowej – zostały zamknięte. Na razie do 17 stycznia, chociaż nie ma pewności, że po tym terminie zostaną ponownie otwarte.

Lodowiska były czynne od 23 grudnia, jednak Rozporządzenie Rady Ministrów z 21 grudnia w sprawie ustanowienia ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii nie pozostawiło możliwości ich dalszego funkcjonowania, dlatego Agencja Rewitalizacji Starówki musiała zamknąć lodowiska.

ARS przygotowywał lodowiska pieczołowicie od kilku tygodni, licząc na to, że będą mogły cieszyć wszystkich. Obowiązujące od 28

Łukasz Zaleski



grudnia przepisy nie pozwalają na ich funkcjonowanie. Zakaz obowiązuje do 17 stycznia 2021 roku. – Mijamy nadzieję, że od 18 stycznia będziemy ponownie mogli z nich korzystać – podkreślają w spółce.

Na obu lodowiskach został zamontowany system umożliwiający korzystanie z biletów kupionych w

internecie, ale sama sprzedaż nie została uruchomiona. Takie rozwiązanie miało zwiększyć bezpieczeństwo epidemiczne na lodowiskach. Zostały opracowane zasady korzystania z obu lodowisk z wejściem o każdej pełnej godzinie i przerwą po 45 minutach. ARS przygotował również cennik korzystania z lodowisk. (jac)

MZD ma pierwszy samochód elektryczny

Kolejne w tym roku

Miejski Zarząd Dróg jest pierwszą jednostką organizacyjną miasta, która dysponuje samochodem elektrycznym.

O zakupie auta poinformował na swoim profilu na jednym z portali społecznościowych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – Jest cichy, szumi co najwyżej oponami i nie emituje żadnych spalin. Za to pod jego maską drzemie 136 koni mechanicznych. Flotę Miejskiego Zarządu Dróg zasilą Kia eNiro. Posłuży do nadzorowania dróg i inwestycji drogowych. Kolejne elektryki pojawią się w przyszłym roku – napisał prezydent A. Nowakowski.

Warto dodać, że w marcu ubiegłego roku został podpisany list in-

tencyjny o współpracy Płocka z Polskim Stowarzyszeniem Paliw Alternatywnych w rozwoju elektromobilności. Przy tej okazji Maciej Mazur – dyrektor zarządzający PSPA – przypomniał, że jednym z głównych źródeł emisji gazów cieplarnianych w UE jest transport samochodowy. Tylko w Polsce wzrost tej emisji na przestrzeni lat 1990-2016 przekroczył pułap 200 proc. Dyrektor zarządzający PSPA również przekonywał, że przyszłość należy do samochodów z napędem elektrycznym. Spadają ceny tych pojazdów, ponieważ coraz tańsze są baterie litowo-jonowe – najważniejsza część samochodu elektrycznego. Jednocześnie rośnie oferta producentów tych pojazdów (w ubiegłym roku można było wy-

bierać spośród 65 modeli, a przyszłym roku liczba ta może wzrosnąć do 200), rośnie także ich zasięg.

W 2010 roku pojazdem elektrycznym można było pokonać ok. 105 km, współcześnie produkowane wersje przejeżdżają ok. 330 km. Coraz łatwiej również o naładowanie baterii pojazdu. Dziś mamy w kraju blisko 2 tys. punktów do ładowania, do 2022 można spodziewać się, że będzie ich blisko 6 tys. Natomiast prezydent Andrzej Nowakowski przyznał wówczas, że samorząd Płocka rozważa sprowadzenie pierwszego pojazdu elektrycznego dla służb miejskich, co właśnie się stało. Testy aut elektrycznych prowadzili też na potrzeby codziennej służby strażnicy miejscy. (jac)



Urząd Miasta Płocka

Pierwszy samochód elektryczny dla płockich służb miejskich trafił do MZD

Magazyn Kryminalny

Dwóch kierowców w rowie

W środę w przydrożnym rowie zakończyli swoją podróż nieodpowiedzialni kierowcy. Jeden z nich wsiadł za kierownicę pod wpływem alkoholu, a drugi pomimo wydanej decyzji o cofnięciu uprawnień. Najpierw na terenie gminy Bielsk policjanci zastali w rowie 32-letniego kierowcę volkswagena, który nie zapanował nad pojazdem. Okazało się, że mężczyzna miał cofnięte uprawnienia w drodze decyzji administracyjnej. Grozi mu grzywna i kara ograniczenia lub pozbawienia wolności do lat 2. Kolejny kierowca, który wjechał do rowu był nietrzeźwy. Badanie alkoholomatem 37-latkę wykazało ponad promil alkoholu w organizmie. Grozi mu kara 2 lat pozbawienia wolności.

Świąteczny agresor

67-letni mężczyzna w świąteczną sobotę wszczął awanturę domową. Znęcał się psychicznie nad swoją żoną. Groził jej też pozbawieniem życia. W porę z interwencją przyjechali policjanci z Komisariatu Policji w Gąbinie. Mundurowi zatrzymali nietrzeźwego 67-latkę i osadzili go w policyjnym areszcie. Stąd trafił do płockiej prokuratury, gdzie usłyszał zarzut znęcania się nad żoną. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Agresor objęty został policyjnym dozorem i ma zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej.

Już nie popalą

Na trop przestępczego działania mieszkańców powiatu płockiego wpadli policjanci z Komisariatu Policji w Płocku. W miejscach zamieszkania podejrzanych, na terenie gminy Bodzanów i Radzanowo, ujawnili 200 kg krajanki tytoniowej, blisko 7 tysięcy sztuk papierosów, maszyny do nabijania tytoniu, maszynę do paczkowania i inne przedmioty służące do wytwarzania papierosów. 42-latek z gminy Bodzanów i jego 45-letni wspólnik, przynależni do nielegalnego wytwarzania wyrobów tytoniowych. Na podstawie zebranych materiałów wyliczono, że naraziliby Skarb Państwa na straty sięgające 170 tys. złotych.

Wyszedł w wigilię i zaginął

Chory 74-letni mężczyzna, mający problem z pamięcią w wigilię wyszedł z domu i długo nie wrócił. Żona zwróciła się na policję o pomoc. Mieszkańca miejscowości Obręby (gm. Mochowo) poszukiwali policjanci z Płocka i Sierpca oraz druhowie OSP. Około godz. 19.30 mężczyzna został szczęśliwie odnaleziony cały i zdrowy w Płocku, 30 km od miejsca zamieszkania.

Trzy osoby zginęły

W sobotę, 26 grudnia ok. godz. 12.30 w Studzieńcu, na drodze wojewódzkiej nr 560 doszło do wypadku drogowego. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 25-letni kierowca volkswagena zjechał na przeciwny pas ruchu wprost pod nadjeżdżającego z przeciwka nissana kierowanego przez 44-latkę. Na miejscu śmierć ponieśli kierowcy i 16-letnia pasażerka volkswagena. Ciężko ranna trójka pasażerów nissana trafiła do szpitala.

BeeS

tygodnik
PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinalska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska, e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała, e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, email: michal.wach@tp.com.pl

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annapol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakiełska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Prokuratura wyjaśnia przyczyny śmierci 32-letniego mężczyzny

Treść przesłuchań tajna

– Cały czas trwają intensywne czynności, które mają na celu ustalenie okoliczności i przyczyn śmierci 32-letniego mężczyzny – mówi Małgorzata Orkwiszewska, prokurator rejonowy Prokuratury w Płocku.

Chodzi o sytuację, do której doszło w Płocku w dniach 20-21 grudnia. W niedzielę, 20 grudnia kierowca seata na rondzie Wojska Polskiego w Płocku nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej. Pojechał na czerwonym świetle, co widzieli akurat przejeżdżający obok policjanci. Próbowali zatrzymać kierowcę. Pomimo wydawanych sygnałów dźwiękowych i świetlnych mężczyzna jechał dalej. Udało się go zatrzymać po krótkim pościgu w Alejach Piłsudskiego.

Jak relacjonują policjanci, 32-letni płoczanin jechał z kobietą i 1,5-miesięcznym dzieckiem. Po zatrzymaniu nie reagował na polecenia, unikał badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, zachowywał się agresywnie. 32-latek szarpał, kopał i uderzał policjantów; spowodował urazy ciała u funkcjonariuszy,

uszkodził telefon i umundurowanie. Policjantom udało się obezwładnić mężczyznę. Musieli też użyć gazu łzawiącego. W trakcie interwencji mężczyzna zasłabł. Trafił do szpitala, gdzie dzień później, 21 grudnia zmarł. Prokuratura Rejonowa w Płocku wszczęła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci 32-latka. W śledztwie istotne będą wyniki sądowo-lekarskiej sekcji zwłok 32-latka. Ciało mężczyzny zostało przetransportowane do Zakładu Medycyny Sądowej w Warszawie we wtorek, 29 grudnia.

– Sekcja nie została jeszcze przeprowadzona i nie został jeszcze wyznaczony jej termin – podkreślała w czwartek w rozmowie z „Tygodnikiem Płockim” prokurator Małgorzata Orkwiszewska. Wiadomo również, że od mężczyzny pobrano krew, żeby wykonać badania na zawartość alkoholu i substancji psychoaktywnych. Próbki trafiły do laboratorium. Tu również nie ma jeszcze wyników.

W ramach prokuratorskich czynności prowadzone są jednak przesłuchania świadków zdarzenia oraz analizowane są nagrania z kamer mo-

nitingu. – Treść wszystkich zebranych przesłuchań jest wspólnie analizowana. Na razie jednak dla dobra śledztwa nie będzie ujawniana – podkreśla Małgorzata Orkwiszewska.

Odrębne postępowanie toczy się również w sprawie pasażerki seata. Według policji ona również zachowywała się agresywnie i wulgarnie, a do tego trzymała cały czas półtoramiesięczne dziecko na rękach. Kobieta usłyszała zarzuty zmuszania funkcjonariuszy publicznych do zaniechania prowadzenia czynności służbowych, a także naruszenia nieetykalności cielesnej funkcjonariuszy. To jednak nie koniec.

Prokuratura weźmie również pod uwagę sposób sprawowania opieki kobiety nad jej półtoramiesięcznym dzieckiem w trakcie całej dramatycznej sytuacji. W tej sprawie toczyć się będzie odrębne postępowanie cywilne. Sprawa ma trafić do sądu rodzinnego. Dołączone zostaną tutaj materiały dowodowe, w tym nagrania filmowe. Na ich podstawie sąd będzie mógł określić, czy matka nie naraziła dziecka na niebezpieczeństwo. Może też zdecydować o ograniczeniu praw rodzicielskich.

BeeS

Podwójna płyta cd od Fundacji Nobiscum

Mapa dźwiękowa Płocka

Na pierwszej mapie dźwiękowej Płocka znalazło się niespełna 160 minut nagrań sporządzonych w 40 lokalizacjach w mieście. Publikacja mapy ma formę dwupłytyowego

wydawnictwa CD w ekologicznej okładce, które ukazało się nakładem Fundacji Nobiscum dzięki dofinansowaniu z budżetu Płocka.



Fundacja Nobiscum

Autorem wszystkich nagrań jest Piotr Dąbrowski, płocki muzyk i artysta dźwiękowy, który od wielu już lat śledzi to, co wybrzmiewa w naszym otoczeniu.

– Mapa posłuży Fundacji Nobiscum do realizacji dalszych zadań w obszarze badań pejzażu dźwiękowego i działalności edukacyjnej i warsztatowej w 2021 roku. Planujemy kontynuację projektu, który w kolejnych latach zostanie wzbogacony o jeszcze więcej nagrań. Mapa dźwiękowa jest bowiem projektem żywym i zmiennym, tak jak żyje i zmienia się nagrywane miasto – mówi Piotr Dąbrowski, prezes Fundacji Nobiscum.

Mapa dźwiękowa Płocka dostępna jest nieodpłatnie w biurze Płockiej Lokalnej Organizacji Turystycznej (Stary Rynek 8), a także bezpośrednio lub wysyłkowo od Fundacji Nobiscum po uprzednim kontakcie mailowym: info@fundacjanobiscum.eu.

Wydawnictwo dostępne będzie od wyczerpania nakładu.

opr. (t)

Lewica przedstawia propozycje ustaw

Zwrot kosztów stałych dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz dodatek za wysługę dla strażaków-ochotników. Takie propozycje ustaw zaprezentował podczas przedsięwziętej konferencji prasowej poseł Lewicy Arkadiusz Iwaniak.

Już w marcu ubiegłego roku Lewica złożyła projekt ustawy przewidujący zwrot kosztów stałych dla małych i średnich przedsiębiorstw. – Rząd proponuje zwrot części kosztów stałych. Przypominamy, że jest już gotowy projekt ustawy, który można dopracować. Według naszej propozycji byłaby to kwota do 50 tysięcy złotych miesięcznie dla małych i średnich firm, których obroty

spadły o 20 procent w ciągu dwóch miesięcy tego roku w porównaniu z rokiem ubiegłym lub o 30 procent w ciągu miesiąca w porównaniu do analogicznego okresu w roku ubiegłym. Pieniądze miałyby trafiać z budżetu państwa przez wojewodów do samorządów i następnie do przedsiębiorców. Według nas szacowany koszt takiej pomocy to kwota 45 miliardów złotych – tłumaczy poseł Arkadiusz Iwaniak.

Przedstawiciel Lewicy podkreśla, że obostrzenia związane z pandemią koronawirusa uderzają w najmniejszych przedsiębiorców. – Oczywiście zgadzamy się z działaniami, które mają zapobiegać rozprzestrzenianiu się zakażeń, które doprowadziły już do śmierci wielu osób. Trzeba jednak pamiętać nie tylko o zapobieganiu chorobom. Stąd nasza propozy-

cja zwrotu kosztów stałych, które przedsiębiorcy ponoszą. Lepiej teraz im pomagać, niż później ponosić koszty związane z odbudową gospodarki – dodaje A. Iwaniak.

Kolejna propozycja Lewicy to dodatek za wysługę dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych, którzy przynajmniej przez 20 lat uczestniczyli w wyjazdach na akcje ratownicze i mają to udokumentowane. Kwota dodatku do emerytury dla strażaków ochotników miałaby wynosić 20 złotych za każdy rok, co w rezultacie dawałoby maksymalną kwotę 400 złotych.

Przy okazji omawiania projektów ustaw poseł Iwaniak przypomniał też o pracach zespołu parlamentarnego do sprawy budowy drogi S10. W 2021 roku ma odbyć się kolejne spotkanie, podczas którego przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad mają przedstawić postępy prac. – Przygotowania do budowy trasy S10 na Mazowszu mają już wiele lat opóźnienia i są to opóźnienia o podłożu finansowym – mówi Arkadiusz Iwaniak.

(jac)

Do kiedy potrwać szczepienia medyków?

Chętnych prawie 3 tysiące

W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym na Winiarach trwa akcja szczepień przeciw COVID-19. W tak zwanym etapie zero zaszczepiono już 75 osób z personelu medycznego. Tu na podanie szczepionki czeka ponad 2 tysiące kolejnych chętnych, tak pracowników szpitala, jak i innych placówek medycznych. Termin przyjmowania zgłoszeń od chętnych medyków przedłużony jest do 14 stycznia (wstępnie był wyznaczony do 28 grudnia ubiegłego roku). Zatem można się spodziewać, że na liście chętnych będzie zdecydowanie więcej. Ale na razie nie wiadomo, kiedy do szpitala dotrze kolejna partia szczepionki.

Kto powinien skorzystać ze szczepienia?

Wszystkie szczegóły dotyczące szczepionki znajdują się w charakterystyce produktu leczniczego. Najważniejszym przeciwwskazaniem jest epizod reakcji anafilaktycznej w przeszłości, ciąża, karmienie. Fakt przechorowania COVID nie dyskwalifikuje do szczepienia. Odporność nabywa się po otrzymaniu II dawki szczepionki. W związku z powyższym nadal należy bezwzględnie przestrzegać zasad związanych z reżimem sanitarnym.

Zgodnie z informacjami podanymi przez ministerstwo zdrowia proces rejestracji powszechnych szczepień Polaków przeciwko COVID-19 rozpocznie się prawdopodobnie już w połowie stycznia 2021 r. (od 15 stycznia). Procedura będzie prosta i bezpieczna. Poszczególne jej etapy to: rejestracja – online: przez infolinię, u lekarza POZ lub poprzez Internetowe Konto Pacjenta, zgłoszenie do punktu szczepień – kwalifikacja przez lekarza, wykonanie szczepienia oraz obserwacja pacjenta po szczepieniu, potwierdzenie procesu po upływie 21 dni – bez konieczności ponownej rejestracji. Szczepienia będą realizowane w: przychodniach (POZ), szpitalach, szpitalach rezerwowych, u lekarzy samodzielnie prowadzących praktykę. Zgodnie z narodowym programem szczepień ochronnych, punkt szczepień uruchomiono w każdej gminie. Mapa z punktami pobrań i szczepień w całej Polsce z wygodną wyszukiwarką ma być wkrótce dostępna na stronie ministerstwa zdrowia.

Kto należy do priorytetowej grupy?

Personel medyczny i niemedyczny jest szczepiony przeciwko COVID-19 w tzw. szpitalach węzłowych. W Polsce jest ich w sumie 509. Szpitale węzłowe zaszczepią swój personel, ale także personel innych szpitali, przychodni i aptek.

W Polsce w pierwszej kolejności zaszczepione będą osoby najbardziej narażone na zakażenie koronawirusem z racji swoich zawodowych obowiązków. Są wśród nich: pracownicy szpitali węzłowych, pracownicy pozostałych podmiotów wykonujących działalność leczniczą, w tym stacji sanitarno-epidemiologicznych, pracownicy domów pomocy społecznej i pracownicy miejskich ośrodków pomocy społecznej, pracownicy aptek, punktów aptecznych, punktów zaopatrzenia w wyroby medyczne, hurtowni farmaceutycznych, w tym firm transportujących leki, pracownicy uczelni medycznych i studenci kierunków medycznych. Do grupy „zero” zalicza się także personel niemedyczny pracujący w wymienionych podmiotach, czyli administracyjny i pomocniczy – bez względu na formę zatrudnienia (również wolontariusze i stażyści).

W pierwszym etapie ze szczepień skorzystają: pensjonariusze domów pomocy społecznej oraz zakładów opiekuńczo-leczniczych, pielęgniacyjno-opiekuńczych i innych miejsc stacjonarnego pobytu, osoby powyżej 60. roku życia w kolejności od najstarszych, służby mundurowe, w tym Wojsko Polskie oraz nauczyciele.

rad

W 2019 roku było dziesięcioro stulatków, w 2020 tylko sześcioro

Na torcie ponad 100 świeczek

Z roku na rok w kraju wzrasta liczba osób, które żyją dłużej niż 100 lat. Oddziały ZUS jeszcze w 2018 roku wypłacały świadczenia honorowe dla 2 tysięcy stulatków, w 2020 roku ta liczba wzrosła o kolejnych 200 osób. Wyjaśnijmy, że świadczenie honorowe przysługuje wszystkim osobom, które ukończyły 100 lat – niezależnie od tego, czy otrzymują już emeryturę bądź rentę i przyznawane jest z urzędu.

Przeżyć na świecie całe sto lat to niesamowity wyczyn, którym mało kto może się pochwalić. Osoby, które w 2020 roku weszły do tego zacnego grona, musiały urodzić się w 1920 roku, a to oznacza, że pamiętają drugą wojnę światową, czasy komunizmu, wolności, aż do obecnych.

Nie wszyscy cieszą się dobrym zdrowiem, ale wiele jest takich osób, które nadal, choć coraz mniej intensywnie, uczestniczą w codziennym życiu, potrafią wnukom i prawnukom opowiadać o dawnych, oczywiście dobrych czasach, także co miesiąc odbierać świadczenie honorowe, które przysługuje wszystkim stulatkom, nawet tym, którzy nigdy nie pracowali.

Urząd Stanu Cywilnego w Płocku każdego roku pamięta o seniorach obchodzących jubileusz 100 urodzin. – *Są to mieszkańcy naszego miasta lub osoby przebywające pod opieką bliskich zamieszkałych w Płocku* – wyjaśnia kierownik płockiego USC Ewa Wierzbicka.

I wyjaśnia, jak wygląda taka uroczystość urodzin stulatka. – *Z gratulacjami do Jubilatów udaje się tradycyjnie prezydent lub zastępca prezydenta miasta Płocka, kierownik USC, przedstawiciele wojewody i ZUS lub*

KRUS. Każda wizyta jest wcześniej uzgadniana z opiekunami dostojnych jubilatów i odbywa się zgodnie z ich sugestiami – dodaje E. Wierzbicka.

Jak można się było spodziewać, wobec obecnie dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, czyli zagrożenia koronawirusem, wszystkie spotkania, jeśli zainteresowani wyrażą taką wolę, odbywają się w reżimie sanitarnym.

W 2019 roku w naszym mieście było dziesięcioro stulatków - w tym dwóch panów, a w 2020 roku pięć pań i jeden pan. – *Zawsze wśród jubilatów przeważają panie, mężczyźni jest zdecydowanie mniej. Należy zauważyć, że wszyscy odwiedzani stulatkowie są w świetnej formie, charakteryzują się znakomitą pamięcią i poczuciem humoru. W roku 2021 przewidujemy również świętowanie 100 rocznicy urodzin, właśnie został ustalony szczegółowy wykaz osób, które będą zdmuchiwać sto świeczek na torcie* – zapewnia.

Wizyta wóldarza miasta i województwa u osób, które kończą 100 lat, to początek dodatkowego świadczenia, jakie otrzymują najstarsi mieszkańcy. Wraz z setnymi urodzinami seniorzy co miesiąc dostają specjalne świadczenie honorowe.

Wysokość tej „dodatkowej emerytury” może być różna, bo stanowi 100 proc. przeciętnego wynagrodzenia za rok poprzedni, pomniejszonego o składki na ubezpieczenie społeczne. W tym roku każdy stulatek dostaje 4294,67 zł brutto. Rok wcześniej było to 3 731,13 zł brutto, a dwa lata temu - 3 536,87 zł.

Takie świadczenie pobierają także osoby, które nigdy nie pracowały, co dotyczy szczególnie kobiet, które przez całe życie zajmowały się domem i dziećmi. W takiej sytuacji osoba powinna złożyć odpowiedni wniosek i dołączyć do niego dokument potwierdzający datę urodzenia. W imieniu uprawnionego 100-latka może to zrobić także członek rodziny.

Medal za długoletnie pożycie

W płockim pałacu ślubów kilka razy w roku odbywają się również dekoracje medalami za długoletnie pożycie małżeńskie. – *W tym roku pandemia pokrzyżowała nam wszystkie plany. Odbyła się tylko jedna uroczystość, jeszcze przed wprowadzeniem obostrzeń związanych z pandemią, na której dziesięć par zostało udekorowanych medalami* – wyjaśnia Ewa Wierzbicka.

W efekcie pandemii, aż 50 par oczekuje na wręczenie medali. – *Sposób ich przekazania uzgadniamy indywidualnie z każdą odznaczoną parą. Medale za długoletnie pożycie małżeńskie dedykowane są do osób, które w jednym małżeństwie przeżyły przynajmniej 50 lat* – zdradza, jaki warunek trzeba spełnić, by takie odznaczenie otrzymać.

I wyjaśnia, że każdy, kto jest zainteresowany otrzymaniem takiego medalu dla siebie bądź bliskiej czy zaprzyjaźnionej pary, może zgłosić się do USC. – *Urząd sam bez woli i zgody zainteresowanych nie podejmuje czynności zmierzających do nadania medalu za długoletnie pożycie małżeńskie* – zapewnia kierownik płockiego USC.

Ważna jest informacja dla par, które przeżyły ze sobą przynajmniej pół wieku, że miejsce zawarcia małżeństwa nie jest przeszkodą, ponieważ USC z urzędu występuje o migrację do systemu aktu małżeństwa, jeżeli tylko związek małżeński został zawarty w Polsce.

– *Wszyscy jubilaci natomiast wyrażają zgodę na przetwarzanie ich danych osobowych podpisując oświadczenie RODO. Pragnę nadmienić, że zainteresowani nie są w żaden sposób zobligowani do kompletowania czy przynoszenia jakichkolwiek dokumentów, wystarczy tylko ich zgoda* – wyjaśnia kierownik płockiego USC Ewa Wierzbicka.

Jola Marciniak

Pokrzywdzony mężczyzna stracił 85 tysięcy euro

Podejrzani trafili do aresztu

Na wniosek Prokuratury Okręgowej w Płocku sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu trzech mężczyzn podejrzanych o rozboje, wymuszenia rozbójnicze, uprawę konopi innych niż włókniste oraz posiadanie znacznych ilości środków odurzających.

Jak informuje dział prasowy Prokuratury Krajowej, sprawa zaczęła się w 2017 roku, kiedy to niemieckie służby zlikwidowały w miejscowości Linnich-Gereonswiller na terenie Niemiec plantację konopi innych niż włókniste. Przejęto wtedy prawie 300 roślin. Uprawa została zlikwidowana, ale jak wynika z ustaleń policjantów

CBŚP, nie wszyscy zakończyli na tym sprawę. Plantacja była prowadzona w wynajętym domu Polaka i to właśnie on stał się celem osób, które liczyły na zysk ze sprzedaży marihuany.

Jak informują służby prasowe policji, niemal od momentu likwidacji uprawy konopi właściciel nieruchomości zaczął dostawać pogróżki z żądaniem pieniędzy za „straty”, jakie ponieśli członkowie gangu. Groźby kierowane były nie tylko wobec właściciela domu, ale także wobec jego rodziny. Mężczyzna był zastraszany, bity i sukcesywnie zabierano mu pieniądze. Łącznie stracił aż 85 tys. euro. Mając świadomość, że sam nie rozwiąże tego problemu, poinformował o zdarzeniach policjantów. Funk-

cjonariusze z Zarządu w Olsztynie Centralnego Biura Śledczego Policji zweryfikowali wszystkie informacje, docierając do wciąż nowych wiadomości.

Na bazie tych informacji Prokuratura Okręgowa w Płocku wszczęła śledztwo. Dokładne ustalenia doprowadziły funkcjonariuszy do 3 Polaków, którzy zostali zatrzymani. Działania zostały przeprowadzone na terenie woj. mazowieckiego. Wówczas także ustalono majątek należący do podejrzanych, a następnie zabezpieczono na poczet przyszłych kar i grzywien mienie w wysokości blisko miliona złotych. W trakcie zatrzymań wsparcia udzielili technicy kryminalistyki z Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Olsztynie.

Zatrzymanych doprowadzono do Prokuratury Okręgowej w Płocku, gdzie przedstawiono im zarzuty dotyczące m.in. rozboju, wymuszeń rozbójniczych, uprawy konopi innych niż włókniste oraz posiadania znacznych ilości środków odurzających. Decyzją sądu 3 mężczyzn zostało tymczasowo aresztowanych na 3 miesiące. Jak zapewniają śledczy, sprawa jest rozwojowa.

Opr. (jac)

UTW „Trzecia młodość”

Gdy już covid minie, zagramy dla was

Mimo pandemii koronawirusa studenci UTW „Trzecia Młodość” pozostają w kontakcie. Chociaż nie mają zajęć ani wykładów na Politechnice, efekty ich pracy można śledzić w mediach społecznościowych. Niedawno zakończyli duży projekt poświęcony Faustynowi Piaskowi. Wcześniej powstał komiks „Tajemnica Mysiej Wieży”.

Ciekawy materiał posłużył za kanwę zredagowanego przez Mirosława Nagórko komiksu – „Tajemnica Mysiej Wieży”. – *Komiks powstał dzięki warsztatom prowadzonym przez Magdalенę Tomaszewską oraz dzięki e-zajęciom. Do jego realizacji wykorzystaliśmy również zdjęcia z prezentowanego w ubiegłym sezonie przedstawienia „Hamlet”. Na razie „Tajemnicę Mysiej Wieży” można oglądać tylko w formie elektronicznej, ale zamierzamy też opublikować wersję papierową* – mówi Mirosława Na-



Uniwersytet Trzeciego Wieku „Trzecia Młodość” Stowarzyszenia Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja w Płocku w ramach sponsorowanego przez PKN ORLEN S.A. projektu międzypokoleniowego „Rozbudzenie Aktywności Poznawczej Młodzieży i Seniorów” miał w planach przygotowanie spektaklu na motywach legendy o początkach państwa polskiego i okrutnym władcy Popielu. Próby grupy teatralnej, którą prowadzi aktorka Magdalena Tomaszewska były już zaawansowane. Niestety, spotkania przerwała epidemia.

„Teatromaniacy” zawiesili działalność, ale indywidualne sesje zdjęciowe udokumentowały ich pracę. Powstały zabawne fotografie inspirowane opowieścią o Popielu. Aktorzy – amatorzy zostali uwiecznieni we własnoręcznie wykonanych kostiumach i ze swoimi czternastoletnimi pupilami.

W roli króla Popiela wystąpił Władysław Potempa. W pozostałych rolach m.in. Tomasz Kołczak, Halina Florczak, Agnieszka Magierska, Agnieszka Lubińska, Barbara Grządkowska.

„Teatromaniacy” pod kierunkiem Magdaleny Tomaszewskiej istnieją niecałe dwa lata. – *Cieszę się, że mogłam spotykać tak wspaniałych, kreatywnych ludzi. Uczymy się wzajemnie od siebie* – podkreśla aktorka. – *Jak tylko sytuacja pozwoli, będziemy realizować kolejne projekty i zapraszać nowych członków zainteresowanych teatrem.*

KoronaTeatr do odwołania przeniósł się do sieci. Przed świętami członkowie grupy zaprezentowali na FB Stowarzyszenia Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja kilka wierszy Faustyna Piaska. „Teatromaniacy” nie poddają się: – *Gdy Covid minie wszyscy się spotkamy i dla was pięknie zagramy* – deklarują.

(1.)

17,99

zł/m² gr.10cm

*cena obowiązuje wraz z zakupem systemu dociepleń MAPEI

styropian grafitowy frez

MATERIAŁY BUDOWLANE

Płock ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka
www.pik.plo.pl

SA-61-1

Czy czeka nas wielkie burzenie ogródków działkowych na Radziwiu?

Altanki nie są normatywne

Wakacje 2020 były najdziwniejszymi wakacjami, jakie kiedykolwiek przeżyliśmy. Wszystko przez bardzo groźnego koronawirusa, który uniemożliwił nam podróże, nie tylko po Polsce, przede wszystkim po innych krajach. W tym wszystkim, z wyjątkiem i dumą z zapobiegliwości patrzyli na ludzi działkowcy. Oni mieli „swoje” kilkaset metrów kwadratowych zieleni, gdzie mogli spędzać wolny czas, z dala od chorych, od wieści o zarażonych i umierających. Mieli swoje kwiaty, warzywa, owoce, a przede wszystkim ciszę i miejsce, gdzie nie musieli stale zakładać maseczek.

Na terenie Płocka jest 21 ogrodów działkowych, na których wydzielonych jest ponad 4100 działek. Najmniejsze ogrody to „Wiśniowy Sad” przy ul. Szpitalnej, gdzie na powierzchni niemal 2,4 ha swoją oazę ma 55 działkowców, „Dobrzyńska Klin” – 53 działki na niemal 3,2 ha oraz „Magnolia” przy ul. Granicznej – 64 działki na 2,6 ha powierzchni.

Największym płockim ogrodem działkowym jest ROD „Nadwiślański” w Płocku, ciągnący się wzdłuż ul. Dobrzykowskiej, gdzie wydzielono 835 działek na powierzchni 60,7831 ha.

Właśnie tego największego ogrodu dotyczy interwencja naszego czytelnika. Jak się bowiem okazało, prezes ROD podał do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego listę około 30 działek, które jego zdaniem są ponadnormatywne, a to oznacza, że teraz są za duże lub za wysokie i dlatego powinny być przerobione lub zburzone. W takim kształcie nie mają prawa istnieć na tym terenie.

– Przez 40 lat wszystko było w porządku, nikomu nie przeszkadzało, że na działkach są małe altanki i duże. Niektórzy traktowali domki nawet jak całoroczne, tu mieszkali, zwłaszcza w roku pandemii, gdy nie można było wyjechać na wakacje. Wiele z tych działek to istne oazy zieleni, piękne ogrody, znakomite, latami wypieszczone miejsce do odpoczynku dla nas, starszych ludzi. I co teraz mamy robić, wyburzyć domki? – pyta retorycznie nasz czytelnik.

Normy są jednoznaczne. Domki na działkach nie powinny mieć więcej niż 35 m kw., do tego może być 12 m kw. tarasu. Całość może mieć najwyżej 5 metrów wysokości, licząc od linii gruntu.

Problem w tym, że działki na Radziwiu są posadowione na terenie zalewowym, o czym przekonali się ich właściciele w 1982 roku. Cały Nadwiślański został wtedy zalany, meble, narzędzia, ploty, całe domki pływały po okolicy. Podczas wielkiego sprzątania właściciele działek, nauczeni doświadczeniem, nowe domki stawiali już na fundamentach. Nikt wtedy nawet nie myślał, że za niemal 40 lat to będzie takie ważne.

Poza tym, przez lata różnie się wiodło właścicielom działek. Mało jest takich, którzy gospodarują na swoich 400 m kw. od początku do teraz. Działki zmieniały właścicieli, co bardziej zapobiegliwi kupowali sąsiadujące tworząc prawdziwe oazy spokoju, a bywa, że rozbudowywali domy do nawet ponad 70 m

kw. powierzchni. Dwie działki to dwie normatywne altany, czyli 70 m kw.

Chętnych na działki na Radziwiu, choć ziemia tu była kłopotliwa, nigdy nie brakowało. Żeby sprzedać działkę, wystarczyło przekazać taką informację pocztą pantoflową, albo powiesić ogłoszenie i zaraz zjawiał się zainteresowany kupnem. Większe wzięcie miały zwykle działki z murem, domami. Nikt się nie interesował normatywami, ważne, żeby działka była ładnie zagospodarowana i można było na niej nawet mieszkać, choćby tylko w czasie wakacji.

Sielanka się skończyła

Jedni działkowcy przyjeżdżali na Radziwie tylko w weekendy i w wolnym czasie, inni mieszkali tam na stałe. Nagle gruchnęła wieść, że prezes ROD Nadwiślański przekazał do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego adresy około 30 domków na działkach, które nie są normatywne.

Zapytaliśmy zatem prezesa ROD Nadwiślański, skąd pomysł na takie działania. – *To nie moja decyzja, tylko Warszawy. Kazali mi przestać adresy działek, na których stoją nienormatywne domki. Ja nie mogę samodzielnie działać, wykonuję tylko polecenia. Listę przekazałem do Okręgu Mazowieckiego Polskiego Związku Działkowców – tłumaczy prezes Jan Wiciak.*

Warszawa wyjaśnia

Ci działkowcy, którym nie przypadło do gustu także działanie prezesa, także napisali pismo do Polskiego Związku Działkowców, ale żadnej odpowiedzi nie otrzymali. Tygodnik Płocki, choć trochę to trwało, wyjaśnienia otrzymał. Ponieważ w ROD Nadwiślański jest ponad 830 działek, a problem dotyczy wielu z właścicieli, wyjaśniamy, jak na dziś wygląda sytuacja i czy ponad 800 działkowców może spać spokojnie.

Zdaniem prezesa Okręgu Mazowieckiego PZD Zdzisława Greli,

nie altan ponadnormatywnych na terenach ROD jest i było sprzeczne z przepisami związkowymi oraz planem budowlanym”.

Na dodatek prezes podkreśla, że kontrola PINB z 2020 stwierdziła, że żadna z kontrolowanych altan, które zostały zbudowane około 1982 roku, nie mieści się w dopuszczalnych wymiarach, a nawet znacząco te wymiary przekracza. Takie obiekty na terenie ROD nie mają, zgodnie z prawem, możliwości istnienia.

Okazuje się, że obowiązek zgłoszenia każdej nienormatywnej altany do nadzoru budowlanego spoczywa na zarządzie ROD. I ten obowiązek wykonał prezes Wiciak.

W informacji nadesłanej do redakcji TP prezes OZM ZPD Zdzisław Greli wyjaśnia, kto to jest działkowiec, powołując się na uchwalone przed laty akty prawne. Najważniejsza zasada mówi, że działkowiec zobowiązany jest użytkować działkę zgodnie z zasadami obowiązującymi w rodzinnych ogrodach działkowych, przestrzegając przepisów sta-

matycznych i wziąć za to odpowiedzialność.

Jak wszyscy wiedzą, czasy się zmieniły. Kilka miesięcy temu prasa, radio i telewizja w reportażach zazdrościła działkowcom, że mają swój dach nad głową i mogą na działce spędzać niebezpieczny czas.

W niektórych domkach zamieszkiwali ludzie, którzy zostali skierowani na kwarantannę, słowem działki nie były użytkowane zgodnie z przeznaczeniem, ale w dobrej wierze. Teraz okazuje się, że wystarczy mieć większy domek i już trzeba prowadzić wyburzenie, bo przepisy zostały naruszone.

Nikt nie wie, jak będzie wyglądało lato 2021 roku, czy może nie okazać się podobne, do tegorocznego. Wtedy również właściciele działek, a zwykle są to ludzie starsi, będą mieli doskonałe miejsce by uciec od miejskiego zgiełku. I gdzie uciekną? Na działkę, gdzie właśnie musieli zburzyć lub znacząco przerobić swoją altankę lub domek i teraz nie mogą już tam stać mieszkać?

Teoretycznie nie będą musieli uciekać na zdewastowaną działkę, bo prezes Greli ustalił z PINB, iż termin doprowadzenia altany do zgodności z regulaminem, w związku z panującym stanem epidemii zostanie wydłużony, a nawet dopasowany do indywidualnych potrzeb i możliwości działkowca. Ale kiedyś musi zostać zrealizowany.

Nienormatywnych altan jest ponad 300

Właściciele 30 altan, które zostały zgłoszone do PINB, postanowili zrobić „inventaryzację” domków na radziwskim ogrodzie działkowym. Wyszło im, bez koniecznych pomiarów, że altan, które nie spełniają wymogów normatywnych jest ponad 300. Dlaczego więc zostało zgłoszonych tylko 30?

W odpowiedzi czytamy: „OZM PZD pragnie podkreślić, że Zarząd ROD jest zobowiązany do zgłoszenia **wszystkich** (podkreślenie prezesa Greli) altan ponadnormatywnych do PINB, przy czym kwestia wieku czy statusu działkowca nie ma żadnego znaczenia”.

Prezes nie zgodził się także z naszym stwierdzeniem, że taka akcja skierowana jest przeciwko lub przede wszystkim ludziom starszym. „Przeglądy altan oraz kontrole PINB wykazały, że działkowcy nie stosują się do obowiązujących przepisów. Ponadto w dużej mierze od czasów powodzi (czyli 40 lat temu – przypis redakcji) altany te mają wciąż tych samych właścicieli. Zdarzały się również przypadki, że nabyta altana, zgodna z normami w chwili sprzedaży, została przebudowana”.

Na koniec wyjaśnienia prezes Greli twierdzi, że „budowanie ponadnormatywnych altan jest ściśle związane ze zjawiskiem zamieszkiwania na terenach ROD, co prowadzi do całkowitego zaprzeczenia funkcji, jaką ma spełniać”. I wylicza, między innymi: zaspokajanie wypoczynkowych i rekreacyjnych potrzeb społeczeństwa, integracja społeczna osób w wieku emerytalnym oraz niepełnosprawnych, przywracanie społeczności i przyrodzie terenów zielonych, kształtowanie zdrowego otoczenia człowieka, także: poprawa warunków socjalnych, pomoc rodzinie w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie ich szans, także integracja wielopokoleniowej rodziny.

Znamienny jest ostatni akapit odpowiedzi, w którym prezes Greli pisze: „OM PZD pragnie zauważyć, że w zdecydowanej większości przypadków osoby, na których działkach posadowione są ponadnormatywne altany, zamieszkują na terenie działki, co jest zjawiskiem szkodliwym i należy z tym walczyć”.

Jola Marciniak



W jakim celu? – Żeby zostały jako nienormatywne przerobione albo zburzone. Nie możemy się z tym zgodzić, zwłaszcza że temat nie jest nowy, a wiemy, że w Sejmie pracowali posłowie, by istniejące altany zalegalizować – wyjaśnia czytelnik.

Osoby, które zostały „podane” do Nadzoru, że ich domki nie są normatywne, przeszły się po działkach i znalazły, nie tylko to 30, ale dziesiątki takich. – *Skoro donosimy na tych, co mają domki nienormatywne, to na wszystkich, a nie tylko na niektórych* – usprawiedliwia działania nasz czytelnik.

Sama lista to jeszcze nic, wszczęte zostało postępowanie administracyjne w tej sprawie. – *Na razie postępowanie jest wszczęte tylko wobec 30 budynków. Sprawa jest skomplikowana, traktowana indywidualnie. Wiemy, że te domki mają po kilkadziesiąt lat, że powstały na terenach zalewowych, dlatego każdy temat jest rozpatrywany oddzielnie. Niektórzy właściciele już dopasowują swoje obiekty do obowiązujących przepisów, inni składają wyjaśnienia. Sprawa jest w toku* – powiedział Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego Zbigniew Gołębiowski.

który pod pismem się podpisał, zjawisko posadowienia altan ponadwymiarowych jest marginalne, ale trzeba z nim walczyć.

Przepisy o powierzchni altanek obowiązują od grudnia 1977 roku, kiedy pozwolono, by miały one maksymalnie powierzchnię do 20 m kw. i do 3 m wysokości, co oznacza, że już na początku normy zostały przekroczone.

„Faktycznie część altan ponadnormatywnych powstała około 1982 roku, po powodzi, kiedy teren uznano za zalewowy. W regulaminie ROD obowiązującym od 1 stycznia 1982 do 31 grudnia 1986 roku zapisy stanowiły, że powierzchnia zabudowy nie mogła przekroczyć 20 m kw. w ogrodach znajdujących się w granicach miasta oraz do 35 m kw. poza granicami. Wysokość maksymalna wynosić miała do 4 m”.

Kolejne lata przynosiły zmiany w regulaminach i liberalizację przepisów. Po 2015 roku zniknęło rozgraniczenie między ogrodami miejskimi i podmiejskimi, ogólnie mówiąc – wyznaczono zabudowę na 35 m kw. i 5 m wysokości, licząc od linii gruntu.

Zdaniem prezesa Greli, analizując przepisy widać, że „posadowie-

tutu PZD i regulaminu rodzinnego ogrodu działkowego.

Zgodnie z przepisami powinien: utrzymywać działkę w należytym stanie, przestrzegać porządku ogrodowego, ponosić wydatki związane z utrzymaniem działki. W regulaminie ROD są dokładnie opisane wymogi związane „z posadowieniem altany działkowej”.

W regulaminie ROD napisano także, że na działkowcu spoczywa odpowiedzialność za właściwe użytkowanie altany, jej budowę, nadbudowę i rozbudowę. Stanowi też, że jeśli właściciel organ administracji publicznej stwierdzi naruszenie przepisów regulaminu, mogą być zastosowane sankcje.

A jeśli ktoś kupił 40 lat temu działkę z altaną w dobrej wierze?

Wtedy wszystkie konsekwencje spadają na kupującego, bo to on przed zawarciem umowy powinien sprawdzić i zaakceptować stan prawny oraz faktyczny dotyczący działki. Kupując działkę z nasadzeniami, powinien wiedzieć, że altana nie spełnia wymogów nor-

Radni przyjęli budżet Płocka na 2021 rok

Przekroczy 1 miliard

Przy 21 głosach i 4 wstrzymujących się podczas ubiegłotygodniowej sesji płocki radni przyjęli budżet miasta na 2021 rok. Jego kluczową częścią są inwestycje. Wśród nich znalazły się między innymi budowa przedszkola nr 17, sali koncertowej na Nowym Rynku, stadionu im. Kazimierza Górskiego – to inwestycje najbardziej oczekiwane przez płocczan. Będą też powstawać kolejne „Mieszkania na start”, zaplanowana została także realizacja projektów wybranych przez mieszkańców w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego.

To będzie czwarty z rzędu budżet, w którym dochody i wydatki przekroczą 1 miliard złotych. – Przez ostatnie dziesięć lat wspólnie z Radą Miasta tworzyliśmy warunki do stabilnego rozwoju Płocka. Zbudowaliśmy obwodnicę, przebudowaliśmy wiele dróg i skrzyżowań. Dumą nas wszystkich może być baza oświatowa dla dzieci i młodzieży. Żaden rodzic nie ma problemu ze znalezieniem dla swojego dziecka miejsca w publicznym przedszkolu. Po mieście jeżdżą nowoczesne, klimatyzowane autobusy. Już w styczniu planujemy złożyć kolejny wniosek, tym razem na zakup autobusów elektrycznych. Mam nadzieję, że zostanie on dofinansowany ze środków unijnych. Wprowadziliśmy autorski program „Mieszkania na start”, zrewitalizowaliśmy wiele fragmentów Starego Miasta, powstały nowe tereny do rekreacji i wypoczynku – mówił podczas sesji prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. – Dynamiczny

rozwoj miasta był możliwy dzięki skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych, przede wszystkim unijnych, z budżetu państwa, Banku Gospodarstwa Krajowego i funduszu ochrony środowiska. Było to możliwe dzięki współpracy z moimi współpracownikami, Radą Miasta, samorządem województwa, wieloma organizacjami.

Prezydent podkreślił, że tworzenie budżetu na 2021 rok było dużym wyzwaniem. – Nie wiemy, co przyniesie przyszłość. Musimy być ostrożni, ale nie chcieliśmy rezygnować z ważnych, oczekiwanych i często już realizowanych inwestycji. Stąd budżet w wysokości prawie 1 200 000 000 złotych, z czego na inwestycje chcemy wydać ponad 210 milionów. Już w ubiegłym roku musieliśmy sobie poradzić z działaniami rządu, które obniżyły nam wpływy z podatku PIT oraz pandemią koronawirusa. Planując kolejny budżet musieliśmy wziąć pod uwagę te dwa elementy oraz potrzeby mieszkańców, którzy oczekują sprawnego funkcjonowania miasta we wszystkich obszarach. Mieszkańcy oczekują również, że inwestycje samorządowe będą pobudzać koniunkturę gospodarczą, co przełoży się na sytuację pracodawców i pracowników. Chcemy przejść przez ten trudny czas jak najbezpieczniej.

Budżet 2021 w liczbach

Dochody Płocka w 2021 roku zostały zaplanowane na poziomie 1 107 974 069 złotych. W rozbiu na poszczególne elementy wygląda to następująco: 654 901 519 zł – dochody własne (59,11 proc.); 226 574 557 zł – subwencje (20,45 proc.); 199.015.491 zł – dotacje (17,96 proc.); 18.442.929 zł – inne środki określone w odrębnych przepisach (1,66 proc.); 9.039.572 zł – środki z budżetu UE (0,82 proc.).

Wydatki budżetu miasta ogółem to kwota 1 180 660 778 zł. Wydatki bieżące mają wynieść w 2021 roku 970 163 711 zł (82,17 proc.), a wydatki majątkowe, czyli przeznaczone na inwestycje – 210 497 066 zł (17,83 proc.).

W tym roku może wzrosnąć zadłużenie miasta. 31 grudnia 2020 ma wynosić 517 894 541,73 zł, co stanowi 46,70 proc. dochodów. W 2021 roku planowane jest zwiększenie zadłużenia o 47 640 971,94 zł. Przewidywany stan zadłużenia na koniec 2021 roku to 565 535 513,67 zł.

Wybrane inwestycje

Na modernizację stadionu im. Kazimierza Górskiego została zaplanowana kwota 86 996 337 złotych.

Na budowę mieszkań przy ul. Sienkiewicza 44 i Kleeberga 1A zabezpieczona została kwota 8 300 000 złotych. Za realizację tych inwestycji odpowiada Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego – na ich realizację zostało pozyskane dofinansowanie z Funduszu Doplát Banku Gospodarstwa Krajowego.

Kolejne mieszkania powstaną także w oficynie budynku przy ul. Sienkiewicza 38 oraz budynku mieszkalno-usługowym przylegającym do ul. Kaczmarskiego. Na realizację tej inwestycji w budżecie miasta zostało zabezpieczonych blisko 5,3 mln złotych. Za realizację odpowiada MZGM TBS – tu też zostało pozyskane dofinansowanie z BGK. Przy ul. Miodowej 51 – na osiedlu Miodowa Jar powstanie dziewięć budynków z zaplanowanych 13 bloków. Docelowo na osiedlu zostanie wybudowanych 177 mieszkań komunalnych i socjalnych. Na zaplanowane na 2021 rok prace w budżecie miasta znalazła się kwota 1,8 mln złotych.

Na budowę nowej siedziby przedszkola nr 17 przy ul. Kossobudzkiego została zaplanowana kwota ponad 5,6 mln złotych. Przy ul. Kossobudzkiego będzie też modernizowana siedziba Szkoły Podstawowej nr 3, gdzie swoją siedzibę będzie miała Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 1.

Kwota 8 053 305 złotych ma zostać przeznaczona na budowę – w ramach II etapu rozwoju infrastruktury zrównoważonej mobilności miejskiej – Inteligentnego Systemu Transportowego. Na realizację tej inwestycji miasto pozyskało unijne dofinansowanie.

5 milionów złotych potrzeba na zaplanowane prace przy modernizacji Urzędu Stanu Cywilnego. Na zagospodarowanie Nowego Rynku wraz z budową sali koncertowej miasto przeznaczyło kwotę 2,2 mln złotych.

Prowadzone będą też prace na ul. Pocztowej - 6 750 000 zł; ul. Chopina, na odcinku od ul. Otolinńskiej do ul. Spółdzielczej, planowane jest pozyskanie dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych w wysokości 3 755 000 zł – w budżecie została zapisana kwota 6,3 mln złotych; 2 500 000 zł przeznaczonych zostało na budowę zbiornika retencyjnego wraz z pierwszym etapem budowy dróg osiedlowych w zachodniej części osiedla Radziewie; 1 800 000 zł – rozbudowa ul. Boryszewskiej.

5 mln złotych zostało przeznaczonych na rozpoczęcie robót budowlanych związanych z przebudową kanalizacji deszczowej w ul. Chopina i Spółdzielczej wraz z odwodnieniem terenu. 1 mln złotych został przeznaczony na przygotowanie projektu i budowę pierwszego etapu połączenia pomiędzy osiedłami Podolszyce Południe i Imielnica. 500 tysięcy złotych zostało przeznaczonych na przygotowanie projektu dalszej rozbudowy ulicy Ośnickiej.

Przy ulicy Cichej 12A przeprowadzone mają być prace adaptacyjne w budynku, w którym swoje siedziby znajdują Płockie Centrum Alzheimera i Stowarzyszenie „Odzyskać Włzy” – na ten cel przeznaczono 1 mln złotych.

Na 2021 rok zaplanowane zostały także: przebudowa łącznika Szkoły Podstawowej nr 22; modernizacja bloku żywieniowego Szkoły Podstawowej nr 21; budowa boisk, ciągów pieszych oraz zagospodarowanie terenu przy Zespole Szkół Usług i Przedsiębiorczości; zagospodarowanie terenu po byłym przedszkolu przy ulicy Braci Jeziorowskich.

We współpracy z firmą CNH powstanie łącznik z terenu fabryki do ulicy Otolinńskiej. Dzięki temu odciążona zostanie ulica Targowa. Miasto sfinansuje projekt tej inwestycji, a CNH koszty budowy.

Budżet Obywatelski Płocka

W mieście realizowane będą także projekty wybrane przez płocczan w ramach budżetu partycypacyjnego. Są to: rozbudowa Centrum Terapeutyczno-Rehabilitacyjnego w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 2 – zakończenie rozbudowy o drugie piętro oraz wyposażenie obiektu; przebudowa boisk przy Szkole Podstawowej nr 20 – budowa wielofunkcyjnych boisk do piłki nożnej, piłki ręcznej, siatkówki i koszykówki z trzypiętrową bieżnią okólną oraz modernizacją bieżni zakończonej rozbiegiem do skoku w dal; pawilon terapeutyczno-dydaktyczny na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1; plac zabaw i rekreacji przy ul. Gawareckiej 3; zakup sprzętu ratowniczego dla płockich Ochotniczych Straży Pożarnych: lekkiego samochodu specjalnego typu BUS, lekkiego samochodu rozpoznawczo-ratowniczego z napędem 4X4 oraz pojazdu typu ATV z przyczepą ratowniczą, przyczepą transportową i pługiem szybkiego montażu dla OSP; Krok w przyszłość – zakup samochodu osobowo-dostawczego dla potrzeb niepełnosprawnych uczniów Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2; Nie dla jętek i ochotek – cztery wieże lęgowe dla jerzyków na osiedlu Radziewie; MUKSBUS - zakup 21-osobowego busa dla Szkoły Podstawowej nr 21 na wyjazdy klas sportowych na turnieje i obozy; droga dla rowerów i pieszych w ciągu ul. Górnej, na odcinku od ulicy Rzecznej do ulicy Dolnej. (jac)

ORLEN na Słowacji

PKN ORLEN zakończył 2020 r. jako właściciel 20 stacji paliw na rynku słowackim. Ostatnio otwarte zostały dwa nowe obiekty pod marką Benzina-Grupa ORLEN, co oznacza, że na rynku słowackim klienci mogą już w pełni korzystać z oferty Stop Cafe w 13 lokalizacjach. Kolejne 7 zostanie zmodernizowane i dostosowane do standardów Grupy ORLEN w 2021 r.

– Zgodnie z zapowiedziami do końca tego roku podwoiliśmy liczbę posiadanych stacji na Słowacji. Wyniki sprzedaży pokazują, że sieć Grupy

ORLEN cieszy się zaufaniem kierowców i ma duży potencjał wzrostu. Koncentrujemy się na dalszym rozwoju, aby osiągnąć pozycję jednego z liderów sprzedaży detalicznej na Słowacji. Nasze działania wpisują się w założenia strategii Grupy ORLEN do 2030 r., w której mocno stawiamy na dalszy dynamiczny rozwój tego segmentu – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Najszybciej rosnącym segmentem sprzedaży na stacjach paliw Benzina - Grupa ORLEN jest oferta gastronomiczna, której wolumeny w Czechach wzrosły przez ostatnie osiem lat o 320%. Cieszy się ona również dużym zainteresowaniem wśród kierowców na Słowacji. Dodatkowo, na otwartej właśnie stacji w Treba-

ticach mogą oni dodatkowo skorzystać z nowoczesnej i ekologicznej myjni samochodowej.

Grupa ORLEN weszła na słowacki rynek detaliczny w kwietniu 2019 roku. Obecnie posiada tam 20 stacji pod marką Benzina ORLEN. Podobnie jak w Czechach, na słowackich stacjach dostępne są polskie produkty m.in. napoje, artykuły spożywcze, oleje i płyny eksploatacyjne. Aktualnie słowaccy kierowcy korzystają ze stacji paliw Grupy ORLEN zlokalizowanych w obszarach miejskich Z 0 DODNFK + R0E1FK / X Śelpicach, Šuranach, Strečnie, Tesárských Mlyňanach, Senec, Ruč, Dunajská Streda i od niedawna również w Trebaticach koło Piešťany i w Kysucké Nové Mesto. Kolejne obiekty, po niezbędnych modernizacjach i remontach, będą dostępne dla słowackich kierowców w 2021 roku.

opr. (t)

8 stycznia w Państwowej Inspekcji Pracy bezpłatne, telefoniczne porady prawne

Także te związane z covidem



W dniach 8 i 11 stycznia 2021 roku pracownicy Okręgowego Inspektoratu Pracy w Warszawie Oddział w Płocku będą pełnili dyżury telefoniczne w zakresie udzielania porad prawnych.

Odpowiednio przeszkoleni pracownicy PIP będą mogli zainteresowanym udzielić informacji między innymi na temat obowiązków pracodawcy w razie powzięcia informacji o wystąpieniu covid-19 u pracownika. Wyjaśnią także, jaka jest rola pracodawcy w zakresie kierowania pracowników na testy oraz kto pokrywa koszty z powyższego tytułu.

– To nie wszystkie zagadnienia,

o które można pytać naszych pracowników – mówi Daniel Nakielski, kierownik Oddziału Państwowej Inspekcji Pracy w Płocku. – Chętnie wyjaśnimy wątpliwości w takich zagadnieniach jak: obowiązki pracownika przebywającego na kwarantannie lub izolacji domowej; organizacja pracy w zakładzie w czasie wystąpienia wśród pracowników przypadków zakażenia koronawirusem czy badania lekarskie oraz szkolenie bhp pracowników w czasie pandemii.

Kierownik płockiego oddziału PIP zachęca do kontaktowania się telefonicznego 8 i 11 stycznia w godzinach 10.00-13.00, korzystając z numeru tel.: 727-714-539. szat



Ośrodek radioterapii, modernizacje dróg, inwestycje w kulturę

Ponad 92 mln zł trafi do subregionu plockiego

Inwestycje w szpitalu wojewódzkim, rozbudowa i modernizacja dróg wojewódzkich i instytucji kultury – tak przedstawia się plan inwestycyjny na 2021 r. dla subregionu plockiego. Nie zabraknie również wsparcia dla samorządów gminnych, powiatowych i OSP. Największą pozycją w budżecie dla subregionu plockiego jest budowa ośrodka radioterapii, którego wartość szacowana jest na 90 mln zł.

W 2021 r. planowane dochody wyniosą ponad 3,6 mld zł, z czego 2,6 mld zł to prognozowane dochody z podatków CIT i PIT. Wydatki mają być na poziomie ponad 3,8 mld zł. Ponad 30 proc. tej kwoty stanowią środki na inwestycje.

Po pierwsze zdrowie

Największa pula środków w 2021 r. przeznaczona zostanie na inwestycje w służbie zdrowia. Jak zauważa marszałek Adam Struzik, pandemia wymogła dostosowanie budżetu do nowych realiów. – *Nie jesteśmy w stanie przewidzieć, co przyniesie przyszłość, ale chcemy przygotować nasze placówki, przynajmniej w tym aspekcie infrastrukturalnym, do nowych wyzwań. COVID-19 pokazał, jak wielkie są potrzeby, zarówno w kontekście sprzętu, ale także dostosowywaniu poszczególnych oddziałów do walki z chorobami zakaźnymi. Warto podkreślić, że prawie jedną czwartą budżetu na ten cel stanowią będą środki unijne, które przeznaczymy na zakup aparatury medycznej, środków ochrony osobistej, ale także niezbędne prace remontowe* – wyjaśnia marszałek.

W ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych samorząd województwa ubiegał się o m.in. o wsparcie budowy i wyposażenia Ośrodka Radioterapii na terenie Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Plocku. Niestety, projekt nie został wybrany do dofinansowania. Jak podkreśla marszałek Adam Struzik, samorząd Mazowsza nie poddaje się w tej kwestii iawnioskuje o dofinansowanie w trzeciej turze naboru.

Jeśli chodzi o powstanie ośrodka radiologii, to dyrektor szpitala na Winiarach Stanisław Kwiatkowski woli mówić o Centrum Onkologii. – *W tym obiekcie będzie się skupiać wszystko, co służy leczeniu onkologicznemu, począwszy od poradni, a na chemioterapii skończywszy* – tłumaczył dyrektor. – *Mamy już całą dokumentację. Jeszcze pod koniec stycznia ogłosimy przetarg na wybudowanie Centrum, prace mogą się rozpocząć na wiosnę, w kwietniu-maju* – mówił podczas konferencji.

Wśród planowanych inwestycji w obszarze zdrowia oprócz budowy ośrodka radioterapii znalazły się także m.in. utworzenie ośrodka udarowego oraz rozbudowa i modernizacja budynku Oddziału Obserwacyjno-Zakaźnego w Wojewódzkim

Szpitalu Zespołowym w Plocku, a także zakup ambulansu sanitarnego i kardiomonitora jeźdźnego dla Szpitala Psychiatrycznego w Gostyninie.

W budżecie znalazły się również inwestycje wybrane przez mieszkańców w ramach I edycji Budżetu Obywatelskiego Mazowsza. – *Ten ambitny budżet samorządu województwa mazowieckiego oddziaływu na cały region plocki. W 2021 r. w samym Plocku zostaną zrealizowane dwie inwestycje wybrane w ramach BOM. Każda z nich o wartości 500 000 zł. Jest to wybudowanie miejsc parkingowych dla pacjentów wraz z utwardzeniem drogi wjazdowej z ciągiem pieszym na nieruchomości w Plocku przy ul. Strzeleckiej 3 oraz modernizacja wejścia głównego wraz z holem i klatką schodową gmachu głównego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Plocku.*



Podczas konferencji prasowej Adam Struzik poinformował o inwestycjach na 2021 r

Warto o tym wspomnieć, bo te właśnie inwestycje zostaną zrealizowane, dzięki wyborowi mieszkańców, którzy jak widać również widzą potrzebę inwestycji w obszarze zdrowia – mówił dyrektor plockiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Tomasz Kominek.

Inwestycje drogowe

Jak co roku jedną z największych pozycji w budżecie stanowią środki na rozbudowę i modernizację dróg. Na ten cel do subregionu plockiego trafi ponad 16,5 mln zł. Wśród zaplanowanych na 2021 r. inwestycji znalazły się m.in. remont drogi wojewódzkiej nr 559 na odcinku Bądkowo Jeziorne-Bądkowo Kościelne oraz rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 559 w Maszewie Dużym. Rozbudowane zostaną drogi wojewódzkie w Pacyniu i Lwówku, a remonty przejdą m.in. droga wojewódzka nr 573 w Lucinie, droga nr 562 na odcinku Uniejewo-Murzynowo oraz droga nr 567 na odcinku Opatowiec-Starożreby.

Na terenie subregionu plockiego zrealizowany zostanie także projekt – budowa aktywnych przejść dla pieszych w m. Starożreby (gm. Starożreby) w pasie drogi wojewódzkiej nr 567, który został wybrany przez mieszkańców Mazowsza w ramach pierwszej edycji BOM.

6,4 mln zł na kulturę

Na rozbudowę oraz modernizację instytucji kultury w subregionie

plockim władze Mazowsza przeznaczą ponad 6,4 mln zł. – *Nie zamierzamy rezygnować z inwestowania, to zresztą jest także impuls dla firm budowlanych i innych* – zapowiadał marszałek Struzik.

Część z tej puli przeznaczona będzie na sfinalizowanie inwestycji zlokalizowanej na ulicy Kolegialnej 6 w Plocku. – *Mamy nadzieję, że sytuacja wróci do normy i gdy będzie to możliwe, wszyscy weźmiemy udział w jednym z najważniejszych wydarzeń w historii muzeum, Plocka i Mazowsza. Wiosną planujemy otworzyć największą w Polsce stałą wystawę sztuki art déco – mówił dyrektor Muzeum Mazowieckiego Leonard Sobieraj. – Dzięki dofinansowaniu ze środków samorządu Mazowsza zrealizowaliśmy pierwszy etap tej inwestycji – remont i adaptację kamienicy przy*

Kolegialnej. Aranżacja przestrzeni w kamienicy jest już właściwie gotowa, w tym momencie trwa dosłownie stawianie „kropki nad i”. Niedługo rozpoczniemy urządzenie ekspozycji – meble, rzemiosło, obrazy, rzeźby, moda art déco przeniosą się z dwóch sal przy Tumskiej 8 oraz z naszych magazynów do nowoczesnej przestrzeni przy Kolegialnej. W 2021 roku chcemy także doprowadzić do szczęśliwego końca drugi etap, budowę oficyn, w których znajdą się m.in. wystawa stała poświęcona zasługom mieszkańcom Plocka, aula na blisko 150 osób, nowa sala wystaw czasowych mierząca 300 metrów kwadratowych i tak samo duża przestrzeń edukacyjna – wyjaśniał.

Oprócz kuczynia inwestycji w Muzeum Mazowieckim w budżecie Mazowsza znalazły się również środki na m.in. modernizację i adaptację na cele wystawiennicze obiektów Muzeum Małego Miasta oraz rewitalizację zespołu pałacowego i założenia obronnego w Bieżuniu.

W 2021 r. nie zabraknie środków na realizację programów wsparcia skierowanych do mazowieckich gmin, powiatów, a także jednostek OSP. Władze Mazowsza przeznaczą na ten cel ponad 131 mln zł. To między innymi wsparcie na wyposażenie ośrodków medycznych, rozbudowę infrastruktury sportowej, działania w ochronę powietrza, aktywizację sołectw i działkowców czy wyposażenie mazowieckich OSP.

Eliza Kinalska

Filia Książnicy Płockiej wznowiła działalność

Rogatka Warszawska już po remoncie



Jak już informowaliśmy czytelników Tygodnika Plockiego, zakończył się remont jednego z budynków Rogatek Warszawskich – tego, w którym mieści się filia nr 2 Książnicy Płockiej.

30 grudnia filia biblioteczna wznowiła działalność. – *Dzięki zaangażowaniu mieszkańców i Budżetowi Obywatelskiemu Plocka wypiękniał kolejny plocki zabytek, a czytelnicy mogą w komfortowych warunkach wypożyczać książki* – komentował prezydent miasta Andrzej Nowakowski, zwiedzając świeżo wyremontowaną północną rogatkę warszawską.

Prace remontowe, warte ponad 400 tysięcy złotych, rozpoczęły się we wrześniu tego roku. Objęły zarówno wnętrze, jak i elewację oraz dach budynku. W ciągu trzech

miesięcy ułożone zostały nowe tynki i posadzki, wykonane instalacje i izolacje, wstawione okna i drzwi.

Na co dzień, od 55 lat, w rogatce funkcjonuje filia nr 2 Książnicy Płockiej. Czytelnicy mogą wybierać spośród ponad 21 tysięcy tytułów. Księgozbiór przechowywany jest na dwóch poziomach. Na parterze jest część ogólnodostępna, a w piwnicy mieści się magazyn z rzadziej wypożyczanymi książkami. Biblioteka już wznowiła swoją działalność. Otwarta jest w poniedziałki, czwartki i piątki od 10.00 do 15.00, we wtorki i środy między 10.00 a 17.00, a w soboty od 10.00 do 14.00.

Dzięki remontowi mający ponad 200 lat budynek odzyskał blask. Zaprojektował go Jakub Kubicki, który jest także odpowiedzialny za projekt pozostałych miejskich rogatek, ratusza oraz warszawskiego Belwederu. Rogatki warszawskie wpisane są od 1978 roku do rejestru zabytków.

Opr. (jac)

Dobra wiadomość dla mieszkańców Borowiczek

Koniec prac na ulicy Cisowej

Zakończyła się budowa ulicy Cisowej – położonej na osiedlu domów jednorodzinnych na granicy Plocka i gminy Słupno.

Jak informują służby prasowe urzędu miasta inwestycja zaczęła się od zdemontowania starego oświetlenia, a potem przyszedł czas na roboty budowlane. Pod Cisową powstała w pierwszej kolejności kanalizacja deszczowa i sanitarna, a następnie wodociąg wraz z przyłączami do granic poszczególnych nieruchomości. – *Dbamy zarówno o główne ulice miasta, jak również o te osiedlowe. I właśnie oddaliśmy do użyt-*

ku ul. Cisową w Borowiczkach. Powstała ona od podstaw – komentuje na swoim profilu na jednym z portali społecznościowych prezydent Plocka Andrzej Nowakowski.

Na koniec wykonana została nowa nawierzchnia, chodniki i oświetlenie – wzdłuż Cisowej stanęło osiem słupów z energooszczędnymi latarniami.

Nowa, dwukierunkowa jeźdnia ma 232 metrów długości i 5,5 metra szerokości. Wykonana została z kostki betonowej. Chodniki mają po dwa metry szerokości.

Wykonawcą robót była gostynińska firma Hydropol. Koszt budowy ul. Cisowej sięgnął blisko miliona złotych.

(jac)



Urząd Miasta Plocka

Płocka dyspozytornia pogotowia wyłączona

Teraz karetkę wyśle dyspozytor z Radomia

We wtorek, 29 grudnia została wyłączona działalność płockiej dyspozytorni pogotowia ratunkowego. Z początkiem 2021 roku jej prowadzenie przejął wojewoda mazowiecki. Dotychczasowy rejon płocki teraz jest w gestii dyspozytorni w Radomiu. Tej decyzji przeciwstawia się samorząd województwa mazowieckiego, uznając że to niepotrzebny chaos w czasie epidemii prowadzący do narażenia bezpieczeństwa mieszkańców. Wojewoda mazowiecki podkreśla, że po 1 stycznia nic nie zmienia się w obsłudze zgłoszeń z punktu widzenia pacjentów. Bezpieczeństwo mieszkańców nie jest zagrożone.

Sprawa likwidacji dwóch dyspozytorni na Mazowszu, w Płocku i Ostrołęce (jej obszar obsługuje od stycznia br. dyspozytornia w Siedlcach) wciąż wywołuje dyskusję. Przeciwno tym zmianom w czasie pandemii protestował m.in. sejmik województwa mazowieckiego. Jak mówił marszałek Adam Struzik, ostatecznie jednak, mimo iż w innych województwach znaleziono bezpieczniejsze rozwiązania, na Mazowszu do likwidacji właśnie dochodzi.

Przypomnijmy, że zgodnie z planem rządowym, od stycznia br. na Mazowszu dyspozytornie medyczne będą zlokalizowane w trzech, a nie jak dotychczas pięciu rejonach operacyjnych. Likwidowane są rejony obsługiwane obecnie przez stację pogotowia w Płocku i ostrołęcki Meditrans. O wysłaniu karetki decydować będzie dyspozytor z Radomia lub Siedlec. Jak zauważa marszałek Adam Struzik, w czasie epidemii, decyzja wojewody jest niezrozumiała. – Nie ma racjonalnych powodów, aby w tej chwili narażać na niebezpieczeństwo mieszkańców naszego regionu. Ze wstępnych analiz i rozmów z przedstawicielami innych województw wynika, że na tę chwilę wojewoda mazowiecki jako jeden z nielicznych zdecydował się na tak drastyczne kroki. W większości regionów albo zmiany nie będą miały miejsca, albo mimo przejścia dyspozytorni umowy zostały podpisane

Płocczanie boją się koronawirusa i dzwonią do Straży Miejskiej

To nie są żarty!

Dzwoni płocczanin do Straży Miejskiej i zgłasza, że na jego oknie siedzi gołąb i nie chce odlecieć. Domaga się, żeby strażnicy zadziałali, bo sam boi się otworzyć okno. Paraliżuje go przed tym krokiem lęk przed koronawirusem. Co mają w tej sprawie zrobić strażnicy? Najlepiej przyjechać ze strażą pożarną i usunąć niebezpiecznego skrzydlatego gościa z parapetu. Żart? No niestety nie.



Marszałek Adam Struzik poinformował o decyzji wojewody dotyczącej likwidacji dyspozytorni pogotowia w Płocku podczas konferencji online

ne z dotychczasowymi dysponentami – odnosił się do tej decyzji Adam Struzik. Jego zdaniem może mieć to związek z planami podziału województwa. – Trudno inaczej wyjaśnić pozabawienie północnego Mazowsza dyspozytorni karetek i przeniesienie tych zadań m.in. do Radomia. Jestem pełen obaw o jakość tej pracy – podsumowywał marszałek Struzik.

O wprowadzonej zmianie Elżbieta Lanc, członek zarządu województwa mazowieckiego mówi, że to niepotrzebny chaos. – To najgorszy moment na tego typu decyzje, jaki można sobie wyobrazić. Na Mazowszu mamy mnóstwo zakażeń, a wygląda na to, że w innych regionach odstąpiono od tej rewolucji, a u nas nie. Do tego coraz częściej słyszymy w mediach, że nie jest gotowe. Dyspozytornie ma obsługiwać niedoświadczony personel, żołnierze. Mimo iż decyzja wojewody jest dla nas trudna do zrozumienia, w pełni współpracujemy ze służbami wojewody w celu zapewnienia maksimum bezpieczeństwa mieszkańcom i przekazania kompetencji w tak trudnej sytuacji – zapewnia Elżbieta Lanc.

Dyrektorzy obecnych dyspozytorni mówią, że ich obawy wzbudza również brak znajomości przez przyszłych dyspozytorów medycznych ich obszaru operacyjnego, infrastruktury medycznej tj. sieci szpitali, w tym szpitalnych oddziałów ratunkowych z uwzględnieniem często zmieniającej się sytuacji organizacyjnej w okresie pandemii, przychodni lekarzy rodzinnych, nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej, miejsc przebywania zespołów ratownictwa medycznego, a także lądowisk LPR. Jak zauważa w piśmie do wojewody dyrektor ostrołęckiej

go Meditransu Mirosław Dąbkowski wieloletnie doświadczenie zdobyte przez dyspozytorów medycznych daje gwarancję prawidłowości działań. W informacji prasowej z urzędu marszałkowskiego czytamy, że obaw nie kryje także radny województwa mazowieckiego, przewodniczący sejmikowej komisji zdrowia i kultury fizycznej Krzysztof Strzałkowski. – W większości regionów w kraju wojewodowie zareagowali racjonalnie powierając dotychczasowym dyspozytorniom prowadzenie działalności jeszcze przez jakiś czas. Na Mazowszu to rozwiązanie nie zostało wprowadzone. A wszystko wskazuje niestety na to, że nic nie jest gotowe, aby od 1 stycznia mogło zacząć działać – zauważa radny województwa. – Obecny system działa praktycznie bezawaryjnie. Dziś chcemy 50 nieprzygotowanych do takiej pracy osób posadzić za biurkiem, aby decydowali o tym gdzie i do kogo wysłać pogotowie. Tylko w Warszawie do zadysponowania jest ok. 80 zespołów ratownictwa medycznego – zauważa radny.

Wojewoda mazowiecki: z punktu widzenia pacjentów nic się nie zmienia

Komunikat w sprawie zmian wystosował także wojewoda mazowiecki. Podkreśla w nim, że prace nad przejściem dyspozytorni trwały od kilku miesięcy. Podpisane są umowy ze stacjami „RM Meditrans” w Warszawie, Radomiu i Siedlcach oraz z PSP w Radomiu i Siedlcach w zakresie wynajmu pomieszczeń i infrastruktury łączności.

Kadra do dyspozytorni w Radomiu i Siedlcach jest już zapewniona, natomiast w Warszawie zapewniona jest większość obsady dyspozytorów i sukcesywnie podpisywane są

umowy. Ustalono już grafiki pracy na styczeń 2021 roku. Dyspozytorzy mają odpowiednie kwalifikacje medyczne umożliwiające realizację zadań na tym stanowisku zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami prawa. Wojewoda zaznacza, że wniosek o wykorzystanie personelu wojskowego w warszawskiej dyspozytorni jest tylko wariantem rezerwowym – uzupełnienia w przypadku wystąpienia braków kadrowych. – Z informacji, którymi dysponuje wojewoda wynika, że braki w obsadzie dyżurowej występują obecnie w bieżącej pracy dyspozytorni Meditrans w Warszawie (podczas zmiany obecnych np. 5 osób na 14 wymaganych). Wojewoda chciałby tę sytuację unormować – stąd wniosek o wsparcie personelu wojskowego – informuje biuro prasowe wojewody mazowieckiego.

A dzięki prowadzonym działaniom, gotowość pracy w warszawskiej dyspozytorni zadeklarowało 56 osób. W związku z tym ostateczny wniosek do Ministra Obrony Narodowej obejmuje 13 ratowników medycznych (a nie 50), którzy mają wspierać pracę zespołu dyspozytorów – tylko w razie konieczności. Wniosek dotyczy personelu o odpowiednich kwalifikacjach ustawowych do wykonywania zadań dyspozytora. Nie jest natomiast rozważane wnioskowanie o personel medyczny do dyspozytorni w Radomiu i Płocku. – Po 1 stycznia nic nie zmieni się w obsłudze zgłoszeń z punktu widzenia pacjentów. Bezpieczeństwo mieszkańców nie jest zagrożone. Od wielu miesięcy podkreślam, że najważniejszy jest czas dojazdu karetki, a nie lokalizacja osoby, która kieruje zespołem ratownictwa medycznego na miejsce zdarzenia. Jest to możliwe dzięki jednolitemu dla całej Polski systemowi informatycznemu. Apeluję do pana marszałka, aby nie wzbudzać paniki wśród mieszkańców – podkreśla wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł.

– System Wspomagania Dowodzenia Państwowe Ratownictwo Medyczne jest stosowany od kilku lat i nie raz zdarzały się sytuacje, że karetkę do pacjenta w Warszawie wysłała np. osoba z innego województwa. Dyspozytorzy mają do dyspozycji zaawansowane technologie, które pomagają np. precyzyjnie ustalić lokalizację osoby i wezwać najbliższą znajdującą się dostępną zespół ratownictwa medycznego. System Wspomagania Dowodzenia jest cały czas doskonalony, żeby czas dojazdu skracać. Zaprojektowano go także z myślą o zdarzeniach z udziałem znacznej liczby poszkodowanych, np. w wypadkach drogowych kiedy trzeba dysponować więcej zespołów oraz koordynować zdarzenie z innymi służbami, w tym przy udziale Wojewódzkiego Koordynatora Ratownictwa Medycznego, który również w swojej pracy korzysta z tego systemu. Pozwala to na sprawniejsze udzielenie pomocy poszkodowanym – wyjaśnia wojewoda.

Odnosząc się do spraw kadrowych w informacji wojewody mazowieckiego czytamy, że 24 września dysponenti otrzymali ujednolicony przez Ministerstwo Zdrowia wzór zawiadomienia dla dyspozytorów medycznych o zmianach w zakresie zatrudnienia. W celu rekrutacji uruchomiono specjalną stronę internetową: <https://dyspozytor-medyczny.pl>. Znajdują się tam informacje o wymaganiach stawianych kandydatom i formularz aplikacji. Jeśli chodzi o pracowników, obecnie zatrudnionych w dyspozytorniach medycznych na podstawie umowy o pracę, to zostaną oni zatrudnieni w Urzędach Wojewódzkich zgodnie z art. 231 Kodeksu Pracy: „W razie przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę staje się on z mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy”. Warunkiem do tego było zaakceptowanie nowych warunków zatrudnienia przekazanych dysponentom wraz ze wzorem deklaracji 24 września br.

Nowe rozwiązania informatyczne są stosowane od 2017 r. Dyspozytornie, które funkcjonują w ramach systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego, obsługują zgłoszenia za pomocą jednolitego dla całej Polski systemu informatycznego (System Wspomagania Dowodzenia Państwowe Ratownictwo Medyczne). SWD PRM służy do obsługi zgłoszeń przez dyspozytora medycznego oraz realizacji zleceń przez zespoły ratownictwa medycznego. Udostępnia informacje m.in. o lokalizacji osoby wzywającej, lokalizacji na mapie wprowadzonego adresu, wolnym zespole ratownictwa medycznego. System Wspomagania Dowodzenia umożliwia dysponowanie karetek spoza własnego województwa w sytuacji braku innego wolnego zespołu ratownictwa medycznego. Połączenia z terenu Mazowsza były wielokrotnie obsługiwane przez dyspozytorów medycznych spoza województwa. Obsługa przebiegała sprawnie, bez zagrożenia dla bezpieczeństwa zdrowotnego. Nie odnotowano również, żeby obecna sytuacja epidemiologiczna wpłynęła na obsługę zgłoszeń przez dyspozytorów medycznych.

Obecne zmiany są kontynuacją procesu rozpoczętego przed wieloma laty. Proces zmniejszenia liczby dyspozytorni w województwie mazowieckim rozpoczął się w 2011 roku, kiedy z 43 rejonów pozostało – 29, w 2012 r. pozostało – 6, a w 2017 r. zmniejszono liczbę dyspozytorni do 5. Tak więc zmiana jakościowa dotycząca funkcjonowania dyspozytorni rozpoczęła się już prawie 10 lat temu.

Warto podkreślić, że w ciągu ostatnich lat w województwie mazowieckim liczba Zespołów Ratownictwa Medycznego wzrosła ze 187 do 200. Obecnie dyspozytornie znajdują się w 3 lokalizacjach: Radomiu, Warszawie, Siedlcach.

Teresa Radwańska-Justyńska,

bezdolny. Wiadomo, że z każdym dniem jest obecnie coraz zimniej. Co mają zrobić strażnicy? Dostać się jakoś na klatkę schodową i zabrać człowieka, który przecież może być potencjalnie chory na koronawirusa. Zaniepokojona płocczanka nie będzie jednak czekać na patrol, bo idzie do pracy, a kodu do domofonu również nie poda, bo to są tajne dane. Może ktoś inny z sąsiadów wpuści strażników?

Wszyscy rozumieją strach przed pandemią, ale w tej rzeczywistości, jeśli potrzebujemy pomocy, wypadałoby jednak wykazać się odrobiną rozsądku.

– Reagujemy na wszystkie zgłoszenia, a koronawirusowe obostrzenia mają ogromny wpływ na naszą codzienną pracę – mówi Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.

Obecnie codziennie radiowóz straży miejskiej pojawia się pod domami osób przebywających na

kwarantannie. Działania te prowadzone są wspólnie z policją. W miarę potrzeb wspólnie z pracownikami Komunikacji Miejskiej prowadzone są też kontrole w autobusach. Osoby, które nie noszą maseczek w przestrzeni publicznej, są upominane.

Patrole zwracają uwagę na nieletnich, których w związku z obostrzeniami nie powinno być na ulicach. – Tu raczej płocczanie stosują się do przepisów. Dzieci zabierają na spacer rodzice. Zdarzały się jednak zgłoszenia, że w galeriach handlowych są grupy młodzieży – mówi Jolanta Głowacka.

Przypomina również, że obsługa interesanta w siedzibie Straży Miejskiej przy ul. Otokińskiej ograniczona jest do minimum. Przyjmowane są osoby z wezwaniem. Przy wejściu badana jest jednak temperatura interesantów. Nie każdy chce się tej procedurze poddać, a wtedy nie może być również obsługiwany.

Na szczęście, obecnie wiele spraw i tematów można zgłosić do Straży Miejskiej drogą elektroniczną. Przy okazji przypominamy, że dalej, do odwołania nieczynny jest alkomat. Tymczasem cały czas zjawiają się ludzie, którzy o tym nie wiedzą, a koniecznie chcą sprawdzić, czy po zakupionych imprezach są już w formie i czy mogą... iść do pracy czy też wsiąść za kółko samochodu. Tu nie ma jednak wyjątków i takiej sprawy w Straży Miejskiej dziś nie załatwimy. Na szczęście, większość płocczan zamiast przyjeść, woli zadzwonić i się upewnić, w jakiej formie mogą liczyć na pomoc i wsparcie strażników. I poza koronawirusowymi interwencjami, cały czas płocczanie zgłaszają municypalnym dzikie wysypiska śmieci czy źle zaparkowane samochody na ulicach Płocka.

BeeS

Z książek nadesłanych do redakcji TP

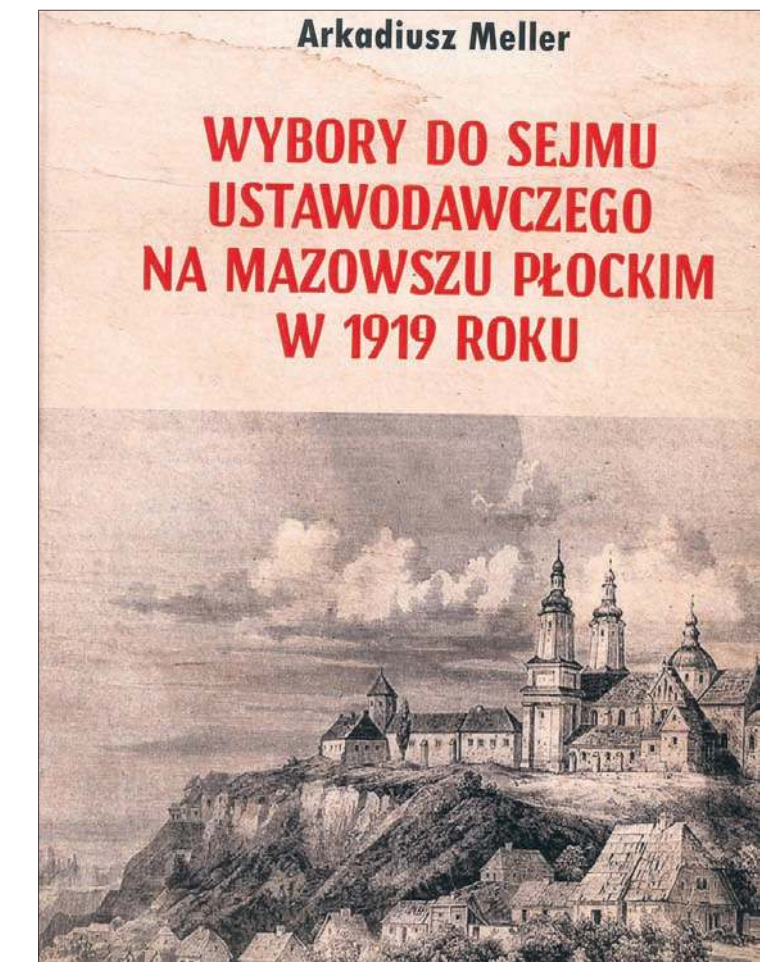
Jak płocczanie posłów wybierali

26 stycznia 1919 roku w młodej niepodległej Polsce odbyły się pierwsze w pełni demokratyczne wybory. Prawo wyborcze zostało przyznane wszystkim obywatelom, którzy ukończyli 21 rok życia, bez względu na wykształcenie i status majątkowy. Po raz pierwszy w historii głos otrzymały kobiety. Jak przebiegała kampania wyborcza i którzy kandydaci z Mazowsza Płockiego zostali posłami, pisze w najnowszej publikacji „Wybory do Sejmu Ustawodawczego na Mazowszu Płockim w 1919 roku” Arkadiusz Meller.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości funkcjonuje w świadomości społecznej jako pojedynczy fakt i najczęściej zapomina się, że było to wydarzenie rozłożone na etapy – zauważa autor. Jeden z najważniejszych kroków na drodze do zbudowania państwa to wybory do Sejmu 1919 roku. To pierwszy Sejm od czasów niewoli, którego zadaniem było uchwalenie aktów prawnych, a przede wszystkim konstytucji. Wcześniej 29 listopada w „Monitorze Polskim” ukazały się dwa dekrety naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego dotyczące ordynacji wyborczej.

Arkadiusz Meller w swojej pracy analizuje przebieg wyborów na Mazowszu Płockim. Ta mniej znana część historii regionu, a przede wszystkim Płocka, została obszernie i wnikliwie przedstawiona. W siedmiu rozdziałach autor pokazał przygotowania do wyborów, ich przebieg oraz polityczne skutki. Przedstawił też sylwetki wybranych posłów. Zwrócił uwagę na ich aktywność w sejmowych ławach. O tym, jakie problemy chcieli rozwiązywać mówią m.in. zachowane w Archiwum Akt Nowych stenogramy interpelacji.

W tytule publikacji pojawia się określenie „Mazowsze Płockie”. Pojęcie to spopularyzował w 1925 roku społecznik, lekarz i burmistrz Płocka Aleksander Maciesza. Podczas odbywającego się w Warszawie XII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników sformułował stwierdzenie o konieczności wyodrębnienia Mazowsza Płockiego jako regionu geograficzno-historycznego różniącego się od Mazowsza War-



szawskiego. Inni badacze np. Tadeusz Świecki i Franciszek Wybult utożsamiali Mazowsze Płockie z dawną Gubernią Płocką. Geograf Antoni Sujkowski natomiast wyznaczył ten obszar w trójkącie utworzonym przez rzeki: Wisłę, Skrwę oraz Wkrę czyli powiaty płocki, płoński i sierpecki. Te właśnie powiaty w wyborach do Sejmu Ustawodawczego 1919 roku utworzyły wspólnie okręg nr 6.

Kampania wyborcza

Siedziba Głównej Komisji Wyborczej znajdowała się w Płocku, na którym autor skoncentrował swoje badania. Według szacunkowych danych Płock przed odzyskaniem niepodległości liczył ponad 30 tys. mieszkańców. Przeprowadzony dwa lata później spis powszechny podał liczbę 26 tys. osób. Ponad 17 tys. mieszkańców zadeklarowało przynależność do wyznania rzymsko-katolickiego (67,5%). Drugą pod względem wielkości grupę wyznaniową (ponad 7 tys.) stanowili

Żydzi. Wspólnota ewangelicko-augsburska to niespełna 2% (około 400 osób), mariawici – 1% (310 osób), prawosławni – 300 osób. Nad właściwym przebiegiem i organizacją wyborów na Mazowszu Płockim czuwał komisarz – adwokat Ryszard Żółtowski. Pracom Komisji Wyborczej w Płocku przewodniczył prezes Sądu Okręgowego Jan Święcicki.

Sympatie wyborców były rozłożone pomiędzy trzy główne opcje polityczne: narodowców, ludowców i socjalistów. W okręgu płocko-płońsko-sierpeckim kampanię Narodowej Demokracji prowadził prezes Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku, właściciel majątku Radomice (w okolicach Lipna), Tadeusz Świecki.

Wybór jednego kandydata miejskiego, który stałby się manifestacją jedności politycznej okazał się nierealny. Nie doprowadziło do niego nawet zebranie delegatów 28 grudnia 1918 roku. „I oto mamy przykład, jak u nas na tym pocziwym Mazowszu, co to

umiało zawsze robić wybory Króla Jegomości – wygląda jedność po odzyskaniu wolności. (...) I dzięki Wam Płock się stanie historycznym w całej Polsce i powróci dawniej o Mazowszu niezbyt pochlebna opinia. Wstyd wam, małomiasteczkowi politycy!” – komentował „Przegląd Płocki”. W rezultacie poparcie uzyskał Ludomil Czerniewski.

Listę chrześcijańsko-narodową wsparł ks. prałat Ignacy Lasocki. W napisanej przez siebie broszurze „Pobudka” wcielił się w postać Staroego Macieja, cieszącego się szacunkiem mieszkańca wsi. Przestrzegał przed agitatorami głoszącymi radykalne hasła, którzy okazywali się komunistycznymi prowokatorami. Jednocześnie apelował do wszystkich środowisk politycznych, by w oparciu o silną armię z poboru, budowały państwo posiadające dostęp do morza. Zwracał się też do mniejszości narodowych, by zachowały lojalność, przy respektowaniu przez władzę ich odrębności kulturowych i obyczajowych.

W programie endeków znalazły się m.in. następujące punkty: uznanie katolicyzmu za religię panującą przy jednoczesnym poszanowaniu dla innych wyznań, potrzeba budowy Polski niepodległej złożonej z ziem wszystkich trzech zaborów, równe i sprawiedliwe prawodawstwo, gwarantujące ochronę praw oraz wolności obywatelskich. Do Sejmu kandydowali m.in. ks. Stanisław Suliński, Karol Mierzejewski, Zdzisław Wierzbicki, Marian Jabłoński, Kazimierz Dziewanowski.

Polskie Zjednoczenie Ludowe wraz z Narodowym Związkiem Robotniczym utworzyło wspólny komitet wyborczy, którego liderem został Antoni Zaleski. Ludowcom zależało przede wszystkim na jak najszybszej reformie rolnej. Popierali też emancypację kobiet.

Kampania wyborcza socjalistów opierała się na reformach wprowadzonych przez rząd Jędrzeja Moraczewskiego (m.in. 8-godzinny dzień pracy, prawo do strajku, wprowadzenie powszechnego świeckiego szkolnictwa). Na lidera wyznaczony został Mieczysław Niedziałkowski z Warszawy. Z listy PPS kandydowali również: Adam Kozłowski z Miszewa, Wincenty Kępczyński – stelmach z Płocka, Paweł Cwikliński – nauczyciel ludowy z Łęgu, Andrzej Szybszak – rolnik z Drobina.

Każda partia organizowała wiece (w teatrze, w sali Towarzystwa Rol-

niczego, w gminach) i wydawała broszury. Wg relacji Marii Macieszyny wiece organizowane przez sympatyków obozu narodowego przeważnie kończyły się awanturami wszczynanymi przez socjalistów. Przeciwnicy polityczni zrywali plakaty opozycyjnych partii, zamaľowywali numery list wyborczych.

Kobiety znalazły się na dwóch listach wyborczych: PSL-u – Salomea Fabirkiewiczowa (gospodyni z Dębska) oraz PPS-u – Maria Łopuska (nauczycielka ludowa z Warszawy).

Przebieg i wyniki wyborów

Głosowanie rozpoczęło się o 8 rano. Frekwencja była duża. Prasa relacjonowała, że historyczny dzień wyborów do Sejmu przebiegł spokojnie, bez żadnych ekscesów. Wygrała prawica zgrupowana pod szyldem Narodowego Komitetu Wyborczego Stronnictw Demokratycznych, otrzymując wynik 63%. Na socjalistów głosowało 14 000 osób. Trzeci rezultat uzyskała lista mniejszości żydowskiej, następnie – ludowcy.

Parlamentarzystami zostali: ks. Stanisław Suliński – proboszcz z Baboszewa, Karol Mierzejewski – matematyk w płockim Gimnazjum Męskim, Szczepan Sawicki – właściciel ziemski ze wsi Kołoząb pod Płońskiem, Antoni Zaleski – wójt gminy Rogozino, Wacław Wojtulin – pracował w Towarzystwie Rolniczym w Mławie (szybko zastąpił go Stefan Sokółowski), Mieczysław Niedziałkowski (publicysta „Robotnika”, zawodowo związany z Warszawą). Najaktywniejszy w Sejmie okazał się Niedziałkowski (22 interpelacje).

– Wybory udowodniły, że Polacy z powstałym po 123 latach zaborów państwem się solidaryzują i że chcieli mieć realny wpływ na kształtujący się porządek prawny i system polityczny – konkluduje autor. Dodaje również, że było to doświadczenie formacyjne dla polityków, którzy po raz pierwszy musieli skonfrontować się ze sobą i oddać się werdyktowi społecznemu oraz wyborców, którzy uczyli się trudnej sztuki tworzenia społeczeństwa obywatelskiego.

Książkę wzbogaciła o niepublikowane dotąd fotografie i mapy wydała Bułgarska Akademia Nauk w Sofii.

Dr Arkadiusz Meller jest adiunktem Wydziału Nauk o Polityce i Administracji na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Wcześniej wykładał w mławskim wydziale PWSZ w Ciechanowie. Jest autorem i współredaktorem kilkunastu książek naukowych, artykułów oraz recenzji naukowych. Do obszaru jego badań należą: historia Polski oraz systemów politycznych w XX wieku, historia doktryn politycznych, bezpieczeństwo narodowe. (lesz)

Orkiestra. Teatr

Kulturalnie w rok 2021

Tradycyjnym koncertem w sylwestrowy wieczór wraz z muzykami Płockiej Orkiestry Symfonicznej powitaliśmy nowy rok. Bez publiczności, bez toastu i jeszcze ciągle za pośrednictwem Internetu. Z ekranów rozbrzmiewały przeboje musicalowe w wykonaniu Agnieszki Przekupień i Janka Traczyka, a muzyków poprowadził dyrygent Piotr Sułkowski (w czerwonej świecącej marynarce i pod białą muszką). O muzyce rozrywkowej i filmach opowiadał dziennikarz Paweł Sztompke. 1

stycznia do sieci zaprosił publiczność również Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego. Przez trzy godziny udostępniał bezpłatnie nagranie spektaklu muzycznego „M. Zimińska”, w którym rolę tytułową zagrała Magdalena Tomaszewska.

Podczas koncertu sylwestrowego rozbrzmiewały piękne duety z filmów „Pinokio” i „Król Lew”. Orkiestra rozpoczęła wiazanką tematów „Curtain up”, zagrała melodie z „Upiora w operze” i musicalu „Grease”. Z Agnieszka Przekupień nuciłiśmy „New York, New York”, „When a man loves a woman”. So-

listka przypominała też piosenkę z Bondowskiej serii „From Russia with love”. Janek Traczyk wykonał „She’s like the wind” z filmu „Dirty Dancing”, „Deszczową piosenkę” i słynną balladę z serialu telewizyjnego „Jan Serce”.

A już 15 stycznia Płocka Orkiestra Symfoniczna zaprasza na koncert „Viva Verdi”, który pierwotnie miał się odbyć w październiku. Wystąpi Joanna Zawartko (sopran). Solistka ukończyła Akademię Muzyczną we Wrocławiu (klasa śpiewu prof. Agaty Młynarskiej-Klonowskiej). W 2013 roku zadebiutowała partią tytułową w „Rusalcie” Dwořáka w Filharmonii Dolnośląskiej. Rok później rozpoczęła współpracę z Operą Wrocławską. W repertuarze ma m.in. partie Tatiany w „Eugeniuszu Onieginie” Czajkowskiego, tytułową w „Halce” Moniuszki, Micaëli w „Carmen” Bizeta, Amelii w „Simonie Boccanegrze” Verdiego, Ortlindy w „Walkirii” Wagnera i Roksany w „Królu Rogrze” Szymanowskiego. Jej Roksa-

na została bardzo dobrze oceniona przez krytykę. Artystka otrzymała nagrodę polskiego środowiska muzycznego Koryfeusz Muzyki Polskiej w kategorii „Odkrycie roku” za kreacje koncertowe i sceniczne sezonu 2017/18.

Joanna Zawartko jest również laureatką międzynarodowych i ogólnopolskich konkursów wokalnych, m.in.: IX Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. Stanisława Moniuszki w Warszawie w 2016 roku (III miejsce i nagroda specjalna), 49. Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. Antonína Dvořáka w Karlovych Varach w 2014 roku (III miejsce i nagroda specjalna), VI Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. Haliny Halskiej-Fijałkowskiej we Wrocławiu w 2013 roku (Grand Prix i nagroda specjalna). Była stypendystką Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Prezydenta Wrocławia.

Płockich symfoników poprowadzi Adam Banaszak, który specjalizuje

się w muzyce operowej, operetkowej, wokально-instrumentalnej oraz prowadzeniu spektakli baletowych. Obecnie związany z Operą Wrocławską. Jest także wykładowcą Wydziału Wokalnego Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Od sezonu 2020/2021 pełni funkcję pierwszego gościnnego dyrygenta Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej. W programie koncertu są utwory Giuseppe Verdiego, arie z oper „Otello”, „Don Carlos”, „Simon Boccanegra”, „Aida”, „Trubadur”. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej www.orkiestraplock.pl.

Jeśli po 17 stycznia będziemy mogli wrócić na widowie teatru, czekają nas już dwie gotowe premiery. To planowana na Sylwestra komedia „Zamknij oczy i myśl o Anglii” w reżyserii Stefana Friedmanna oraz „Wszystko o mężczyznach” w reżyserii Krzysztofa Prusa. Oba spektakle otrzymały dofinansowanie z Funduszu Wsparcia Kultury. (l.)

Podsumowanie I etapu nauki zdalnej w szkołach

Jakie są największe grzechy uczniów?

Za kilkanaście dni koniec pierwszego semestru nauki. W szkołach trwa przygotowanie do wystawiania ocen. A my sprawdzamy, jak ten pierwszy etap zdalnej nauki wypadł w płockich szkołach. Z podsumowania wynika, że w Płocku zdarzały się pojedyncze przypadki, kiedy nie był realizowany obowiązek szkolny. Tak jak i w wielu innych szkołach w całym kraju Płocka nie ominął problem biernego udziału uczniów w zajęciach. Ten, jak się dowiedzieliśmy, najczęściej dotyczył uczniów klas starszych. W pojedynczych przypadkach pedagog szkolny odwiedził uczniów w domach rodzinnych, skorzystano z pomocy kuratorów rodzinnych, dzielnicowych.

Zatem - jak w Płocku wygląda sytuacja z udziałem uczniów w zajęciach online? Jak mówi Agnieszka

Harabasz, dyrektor wydziału edukacji i kultury Urzędu Miasta Płocka, zdecydowana większość uczniów szkół podstawowych regularnie uczestniczy w zajęciach online. Dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego mają możliwość korzystania z nauki zdalnej na terenie szkoły przy wsparciu nauczycieli wspomagających lub innych specjalistów.

Podsumowując pierwszy semestr zdalnej edukacji dyrektor Harabasz mówi, że jeśli chodzi o udział uczniów w zajęciach, to w pojedynczych przypadkach pedagog szkolny odwiedził uczniów w domach rodzinnych, skorzystano z pomocy kuratorów rodzinnych, dzielnicowych. – *Jeżeli pojawiają się takie problemy, są one na bieżąco rozwiązywane przez dyrektora szkoły, wychowawcę, pedagoga lub psychologa szkolnego przy współpracy z rodzicami uczniów* – wyjaśnia Agnieszka Harabasz.

Najczęściej przyczyną takich sytuacji i problemów z udziałem uczniów w zajęciach był różny stan techniczny urządzeń, z których korzystają uczniowie lub cza-

sowe ograniczenia w dostępie do internetu. Ale tu uczniowie mieli wsparcie ze strony samorządu miasta, bo w przypadku problemów technicznych szkoły wypożyczają rodzicom niezbędny sprzęt do nauki online (laptopy, komputery stacjonarne, tablety). – *Dla uczniów, którzy mają problem z dostępem do internetu lub ich warunki domowe nie pozwalają na realizację zdalnego nauczania w domu, zorganizowano naukę zdalną na terenie szkoły* – tłumaczy dyrektor Harabasz.

Ale to nie tylko sprzęt był powodem mniejszej aktywności uczniów. To jak przekazywali nauczyciele także zauważalny wśród niektórych uczniów spadek motywacji do nauki, pojawiające się obniżenie nastroju, niechęć do nawiązywania kontaktu z klasą lub nauczycielami, brak samodyscypliny, zbyt duża ilość bodźców zewnętrznych, trudne warunki mieszkaniowe, niewydolność wychowawcza rodziców, brak jakiegokolwiek chęci współpracy ze szkołą. – *Wszelkie takie sytuacje są na bieżąco monitorowane przez wychowawców, oferowana jest pomoc*

odpowiednich specjalistów – mówi dyrektor wydziału edukacji i kultury UMP.

W monitorowaniu takich przypadków pomaga systematyczne sprawdzanie frekwencji przez nauczycieli, analiza nieobecności, ocen i uwag uczniów, spotkania pedagogów i psychologów szkolnych na platformach edukacyjnych z uczniami wymagającymi wsparcia, spotkania z rodzicami w szkole z udziałem pedagoga, dyrektora szkoły. – *W sytuacji licznych nieobecności ucznia na zajęciach można podjąć następujące działania: kontakt nauczyciela lub wychowawcy z rodzicem, wizyta pedagoga szkolnego w domu rodzinnym, poinformowanie dzielnicowego o zaistniałej sytuacji, kontakt z asystentem rodzinnym, kuratorem sądowym, korzystanie z pomocy przedstawicieli instytucji wspierających rodzinę, w ostateczności skierowanie pisma do sądu rodzinnego i nieletnich o braku realizacji obowiązku szkolnego* – przedstawia zakres możliwych działań w takiej sytuacji dyrektor Harabasz.

W Płocku zdarzały się pojedyncze przypadki, kiedy nie był realizowany obowiązek szkolny przez uczniów. Ale na bieżąco wyjaśniano przyczyny nieobecności uczniów i podejmowano odpowiednie działania w zależności od indywidualnej sytuacji uczniów. Nauczyciele musieli sobie także radzić z pozorowanym udziałem uczniów w lekcji. Czyli zgłaszającym obecność podczas sprawdzania listy, ale bez aktywnego udziału, dosypiającymi, jedzącymi śniadania, grającymi w gry podczas zajęć. Tu jak mówi dyrektor Harabasz nauczyciele na różne możliwe sposoby starali się aktywizować uczniów. – *Chociażby poprzez to, że w trakcie zajęć uczniowie odpowiadają na pytania, odsyłają materiały, karty pracy, wykonują inne zadania i polecenia. Ale rzeczywiście niektórzy nauczyciele zgłaszają problem biernego udziału uczniów w zajęciach, jednak nie mogą zmusić uczniów do używania kamer. Najczęściej problem ten dotyczy uczniów klas starszych* – mówi szefowa wydziału edukacji płockiego Urzędu Miasta.

rad

Dzieci wprowadzą się na początku roku

Dom przy Kalinowej gotowy

Informowaliśmy już czytelników Tygodnika Płockiego o zakończeniu przebudowy domu przy ulicy Kalinowej na potrzeby dzieci pozbawionych częściowo lub całkowicie opieki rodzicielskiej.

Prezydent Płocka Andrzej Nowakowski poinformował przed Bożym Narodzeniem, że placówka jest gotowa na przyjęcie dzieci. – *Ten wyremontowany i rozbudowany dom przy ulicy Kalinowej lada dzień zacznie tętnić życiem. Tuż po Nowym Roku zamieszka w nim czternaścioro dzieci, pozbawionych częściowo lub całkowicie opieki rodzicielskiej, które teraz przebywają w placówce przy Mościckiego. Mam nadzieję, że w nowym miejscu będą czuły się komfortowo i bezpiecznie. Pokoje, w których zamieszkają, są w pełni wyposażone i czekają na nowych lokatorów. Ta inwestycja to kolejny krok, który zrealizowali-*

śmy po to, aby w naszym mieście funkcjonowały tylko małe placówki opiekuńczo-wychowawcze – napisał prezydent Andrzej Nowakowski na swoim profilu na jednym z portali społecznościowych.

W budynku jest siedem pokoi dla dzieci – w tym jeden dostosowany do potrzeb osoby niepełnosprawnej, dwa pokoje wychowawców, sześć łazienek, pokój do nauki, kuchnia z jadalnią, pralnia, suszarnia i pomieszczenia gospodarcze. Wcześniej w budynku prowadzony był Rodzinny Dom Dziecka, który przeniesliśmy na początku tego roku do wyremontowanego domku na osiedlu Skarpa. Przy ul. Kalinowej zamieszka czternaścioro dzieci w wieku od 10 do 17 lat, które obecnie przebywają w placówce przy ul. Mościckiego.

To kolejna inwestycja zrealizowana przez płocki samorząd, dzięki której od stycznia przyszłego roku, zgodnie z ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, będą w naszym mieście funkcjonowały tylko małe placówki opiekuńczo-wychowawcze prze-

znaczone dla maksymalnie 14 podopiecznych.

Zakres prac był ogromny i kosztował ponad 1,3 mln zł. Budynek został gruntownie przebudowany i nadbudowany o jedną kondygnację, ponieważ istniejąca kubatura była niewystarczająca dla nowego przeznaczenia obiektu. Zlikwidowana została wąska klatka schodowa wewnątrz budynku i dobudowana nowa. Budynek zyskał nowoczesną bryłę dzięki zlikwidowaniu schodów zewnętrznych, ganka, balkonów i dachu wielospadowego. Został też docieplony, wymieniono w nim okna i drzwi, a przy wejściu głównym zamontowana została winda dla osób niepełnosprawnych. Powstał chodnik wokół budynku, parking i nowe ogrodzenie od strony ul. Kalinowej i Źródlanej.

Wewnątrz obiektu dostosowano układ pomieszczeń do potrzeb placówki opiekuńczo-wychowawczej, wymienione zostały instalacje sanitarne i elektryczne, wyremontowane zostały łazienki, wymienione posadzki, pomieszczenia zostały otynkowane i pomalowane. Teraz w budynku, który ma powierzchnię użytkową ponad 343 metrów kwadratowych, jest siedem pokoi dla dzieci, w tym jeden dostosowany do potrzeb osoby niepełnosprawnej, dwa pokoje wychowawców, sześć łazienek, pokój do nauki, kuchnia wraz z jadalnią – która będzie też miejscem spotkań i wypoczynku, pralnia z suszarnią oraz pomieszczenia gospodarcze.

Obecnie w Płocku funkcjonują trzy placówki opiekuńczo-wychowawcze, w których łącznie jest 56 miejsc: Placówka Interwencyjna przy ul. Mościckiego 27 – 14 miejsc, Placówka Socjalizacyjna przy ul. Mościckiego 6 – 28 miejsc oraz oddana do użytku w marcu ubiegłego roku Placówka Socjalizacyjna nr 2 przy ul. Południowej – 14 miejsc.

(jac)

Płocczanie są zdyscyplinowani

Policyjne kontrole

Policjanci Komendy Miejskiej Policji w Płocku wraz z pracownikami Inspekcji Sanitarnej regularnie dokonują w naszym mieście kontroli przestrzegania przepisów w czasie pandemii. Możemy ich spotkać np. w sklepach wielkopowierzchniowych, jak również w siłowniach.

– *Niepokorne osoby, które nie zastaniają ust i nosa, ujawniane są przez policjantów. Niemniej jednak są to sporadyczne sytuacje - pozostaje mieć nadzieję, że wynika to z faktu odpowiedzialności społeczeństwa, a nie obawy przed surową karą, jaką wprowadziła nowelizacja ustawy o obowiązku przeciwdziałania pandemii* – dodaje policjantka.

Cały czas w Płocku są też osoby objęte obowiązkową kwarantanną



D. Osowski

– *Podczas kontroli zwracamy uwagę na przygotowanie samych placówek do obsługi klientów w kwestii zaopatrzenia w środki do dezynfekcji czy określoną liczbę osób w sklepie, ale przede wszystkim na to, czy osoby tam przebywające stosują się do obowiązku zastaniania ust i nosa* – mówi Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Do tej pory, w trakcie kontroli ujawniono nieliczne uchybienia. Klienci, jak i również pracownicy sklepów podchodzą do kwestii wspólnego bezpieczeństwa poważnie, stosując wszelkiego rodzaju metody zastaniania twarzy, dystansu społecznego i dezynfekcji rąk.

domową w związku z podejrzeniem czy też zachorowaniem na koronawirusa. – *W tym przypadku pojawiają się sytuacje, gdzie w trakcie kontroli okazuje się, że osoba opuściła miejsce wyznaczone do jej odbywania. Taką sytuację musimy szczegółowo zwerfikować, ale na szczęście są to nieliczne przypadki, o których informujemy sanepid* – dowiadujemy się w Komendzie Miejskiej Policji w Płocku.

Dlaczego właśnie tam? W zakresie wprowadzonych ograniczeń podmiotem dominującym w zakresie zwalczania zjawiska epidemii COVID-19 jest bowiem Państwowa Inspekcja Sanitarna. **BeeS**



UMP

Rodzina Zaiko uciekła z Białorusi, aby móc spokojnie żyć

Nowi mieszkańcy gminy Słupno

Zdarza nam się narzekać na nasz kraj. Na polityków, klimat, obyczaje, gospodarkę. Jednak są ludzie, którzy właśnie do Polski uciekają przed o wiele gorszą rzeczywistością. Tak jak rodzina państwa Zaiko z Białorusi, która we wrześniu zamieszkała w gminie Słupno.

Obecnie w Polsce też mamy problemy: przedsiębiorców, rolników, kobiet... Od przeciwników partii rządzącej padają słowa, że niedługo – również przez panującą pandemię – zostanie wprowadzony całkowity reżim. – *To jest nic w porównaniu do tego, co dzieje się na Białorusi. Tam życie jest bardzo ciężkie, nie ma swobody, nie ma wolności* – tłumaczy pan Andrej Zaiko.

Zostawili wszystko...

O tym, aby przenieść się do Polski, myśleli już od roku. Ostateczna decyzja padła po wyborach, które odbyły się 9 września ubiegłego roku, w których ponownie wygrał Aleksander Łukaszenko. Rodzina Zaiko zostawiła w Białorusi wszystko – pracę, bliskich, dom, a wszystko po to, aby mieć spokojne życie i dać dzieciom lepszą przyszłość.

Na początku wyjechał tylko pan Andrej wraz z panią Natalią i naj-

młodszym dzieckiem – sześciomiesięcznym Janem. Jednak kiedy okazało się, że Łukaszenko chce zamknąć granice, pan Zaiko wyruszył w kilkunastogodzinną podróż po trójkę starszych dzieci – dziesięcioletnią Alicję, czternastoletnią Arinę i szesnastoletniego Kirila.

Pan Andrej przyznaje, że nie mieli w planach innych krajów, bardzo chcieli zamieszkać właśnie w Polsce. Dostał tutaj Kartę Polaka, ponieważ jego pradziadek był Polakiem, który w wyniku historycznych wydarzeń musiał opuścić kraj. – *Polska bardzo nam się podoba, odwiedzaliśmy*

już ją wcześniej przyjeżdżając tu nad morze i w góry, gdzie jeździliśmy na nartach – opowiada. A czemu akurat Słupno? Dom, w którym obecnie mieszkają, znaleźli w ofertach deweloperskich. Miejscowość bardzo im się spodobała, ponieważ jest tu zielono, schludnie i przyjemnie. – *Tu wszystko jest jak należy. Kanalizacja, drogi, nawet obwodnica. Takich rzeczy na Białorusi nie ma* – mówi pan Andrej.

Dzieci państwa Zaiko uczęszczają do Szkoły Podstawowej w Liszynie. Gdy jeszcze odbywały się zajęcia stacjonarne, były zachwycone tym, jak wiele jest tu swobody. W białoruskiej szkole nauczyciele wydawali tylko polecenia, uczeń nie miał nic do powiedzenia. Tutaj mogli wychodzić na przerwach na korytarz, poznawać się z kolegami i uczyć się języka polskiego oraz historii. Dla nich było to coś zupełnie odmiennego. Bardzo szybko oswoili się w nowym otoczeniu, chociaż wkrótce wprowadzone zostało niestety nauczanie zdalne.

Z kolei pan Andrej w Białorusi pracował jako kierownik przy budowie dróg, teraz znalazł szczęśliwie pracę w swoim zawodzie – jak mówi, zapewne dzięki pomocy wójta i pracowników gminy Słupno. A nawet ta praca wygląda w Polsce całkowicie inaczej. Wszystko odbywa się zgodnie z prawem i obowiązującymi normami. W Białorusi

nawet budowy były szykowane pod wizję Łukaszenki, a czuwali nad tym jego urzędnicy.

Pani Natalia pracowała w Instytucie Dróg i Mostów, zajmowała się też fotografią. Teraz opiekuje się małym Jasiem. Na Białorusi państwo Zaiko mieli też własną małą firmę.

Godne życie

Pan Andrej zapytany o to, czy słyszał, że inni również chcą „ucieć” z Białorusi odpowiada: – *Prawie wszyscy. Tam nie ma już godnego życia, tam się nic nie zmienia. Jedyne wyjście to wyjazd do innego kraju.*

Teraz codzienne życie jest dla nich całkiem inne. Mogą spokojnie iść do sklepu, na spacer, do szkoły. Dla nas to rzeczy proste, w Białorusi natomiast trzeba uważać na każdy swój krok, śledzony przez żołnierzy. Państwo Zaiko dokończają remont swojego domu, w miarę możliwości zwiedzają okolice i zaczynają nowe życie zawodowe i nowe życie w ogóle.

Pan Andrej podkreśla, że nie chce być odbierany jako uchodźca, posiada Kartę Polaka, jest inwestorem, który odprowadza polskie składki i podatki. Chce spokojnego, normalnego życia dla siebie i swojej rodziny. Państwo Zaiko mają nadzieję, że to właśnie tu, w podpłockiej gminie Słupno, będą naprawdę szczęśliwi.

Joanna Biała



Z rodzinnego albumu państwa Zaiko

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3,50 zł
w prenumeracie już od 3.00 zł



Muzeum Regionalne Ziemi Gostynińskiej

Powstanie w zabytkowych jatkach

Muzeum Regionalne Ziemi Gostynińskiej powstanie w zabytkowych jatkach, czyli kramach, zbudowanych w XX wieku w Gostyninie. Placówkę urządzi samorząd województwa mazowieckiego, będzie ona oddziałem Muzeum Mazowieckiego w Płocku. Nie byłoby pewnie tego muzeum, gdyby nie wielowiekowa tradycja handlu w Gostyninie i jego słynne jarmarki, podczas których w mieście handlowała cała okolica.

Gostynin jest miastem z wielowiekowymi tradycjami handlowymi. Powstanie pierwszych jarmarków było uwarunkowane rozwojem produkcji rolniczej i rzemieślniczej, stwarzającej stabilne podstawy wymiany towarowej. Najwięcej informacji na ten temat znaleźć można w książce pt. „Dzieje Gostynina i ziemi gostynińskiej” pod redakcją M. Chudzyńskiego, (Warszawa 1990) oraz czasopiśmie „Kurier Warszawski” (nr 188) z 1865 r.

Ze źródeł tych dowiadujemy się, że targi gostynińskie odbywały się w każdy wtorek tygodnia. Przedmiotem handlu głównie stanowiło zboże spławiane Wisłą do Gdańska oraz rozwijające się piwowarstwo i gorzelnictwo. Na targach nabywano także warzywa, skóry, воск, miód i mięso. Jednym z tradycyjnych elementów targu w Gostyninie były jatki rzeźnicze, zwane też kramami. Dziesięć z takich jatek spłonęło w czasie pożaru w 1159 r. Pięć lat później siedem jatek zostało ponownie zbudowanych.

Gostynin miał prawo organizowania czterech w roku jarmarków. Odbywały się one wiosną w każdą Przewodnią Niedzielę; w lecie na św. Jakuba (25 lipca), jesienią po zbiorach, na św. Szymona (28 października) i na św. Andrzeja (30 listopada). Na jarmarki przybywali kupcy z całego zachodniego Mazowsza, Kujaw i Warszawy. Najważniejszą działalność handlową w Gostyninie odbywała się na rynku. Stały tam stragany, na których sprzedawali swoje wyroby miejscowi rzemieślnicy i kupcy, a także po uiszczeniu



W zabytkowych jatkach powstanie Muzeum Regionalne

pewnej opłaty przybyłszy z innych miast. Oplatę nazywano jarmarczną i przeznaczano na potrzeby miasta. Najbogatsi rzemieślnicy sprzedawali swoje towary w kramnicach, które można porównać do dzisiejszych sklepów. W kramnicach głównie kupowała szlachta ziemi gostynińskiej.

W połowie XVI wieku Gostynin był największym ośrodkiem rzemiosła i przetwórstwa w zachodniej części Mazowsza. Mieszkańcy miasta bogacili się na handlu i rzemiośle, a także na przetwarzaniu rudy żelaza, która była wydobywana na Osetnicy. Gostynin zamieszkiwało wówczas około dwóch tysięcy mieszkańców. W miarę jak przybywało mieszczan, powstawała strefa stanowiąca obszary zamieszkania kupców i rzemieślników, przede wszystkim wzdłuż traktów handlowych, gdyż w takich miejscach można było szybciej zbyć wyprodukowane towary i prowadzić handel. Kiedy miasta dziesiątkowały takie nieszczęścia, jak np. epidemie, wówczas ustawał dowóz wszelkich towarów na jarmark.

Mięso, sól i grzyby

Wiadomo, że w XV wieku w Gostyninie handlowano mięsem i solą - w 1462 roku król Kazimierz Jagiellończyk nadał miastu ten przywilej. W 1564 r. królewscy lustratorzy doliczyli się pięciu „przekupek sol-

nych”. Zanotowano także, że kiedyś furmani wieźli sól warzoną z Wieliczki i Bochni do Gostynina. Każdy z furmanów zobowiązany był dać do zamku pół korca soli za 4 grosze.

Transakcje handlowe największych gostynińskich kupców odbywały się poza Gostyninem, gdyż główniestawiali się oni na wykup zboża. Władze miejskie często dokonywały kontroli jakości sprzedawanego towaru oraz używanych miar i wag. Na gostynińskim rynku stały stragany, w których sprzedawali swoje wyroby i towary miejscowi rzemieślnicy i kupcy oraz po zaplaceniu pewnej opłaty – przybyłszy z innych miast. Uwagę przybły na gostyniński jarmark przyciągały wyroby szewców i krawców, gdzie sprzedawano materiały tekstylne, galanterie, dewocjonalia, obrazki Chrystusa czy Matki Bożej, różańce, szkaplerze. Osobno stały stoiska piekarzy, rzeźników, stolarzy, bednarzy, kowali czy garncarzy. Na skraju rynku odbywała się sprzedaż nabiału, drobiu, miodu, suszonych grzybów przywożonych przez wiejskie kobiety, natomiast mężczyźni sprzedawali inwentarz żywy.

W okresie międzypowstaniowym duża część mieszkańców powiatu gostynińskiego handlowała artykułami przemysłowymi i pochodzenia rolniczego. Handel był zdomino-

wany przez ludność pochodzenia żydowskiego, natomiast większość kupców gostynińskich stawiała się na handel wielobranżowy. W początkach lat 30. XIX wieku w Gostyninie odnotowano wzrost handlarzy wełną i sukniem oraz artykułami spożywczymi. W drugiej połowie lat trzydziestych XIX wieku liczba osób handlujących zmalała, gdyż podwyższono opłaty kanonu (podatku) uprawniającego do zajmowania się handlem.

Niewątpliwie jednym z najbardziej charakterystycznych miejsc w Gostyninie, przypominającym dawne tradycje handlowe, jest neoklasycystyczny budynek kramów (obecnie ul. Floriańska 23). Początkowo nosił on nazwę jatek miejskich, został wzniesiony około 1924 r. z inicjatywy Michała Żychlińskiego, pierwszego burmistrza Gostynina. Autor projektu pozostaje nieznany. W okresie okupacji, w latach 1942-1945, budynek pełnił funkcję więzienia sądowego. W 1946 r. przejęło go miasto. W okresie powojennym mieściły się tam biuro i hurtownie Miejskiego Handlu Detalicznego. W ostatnich latach funkcjonowały w nim lokale użytkowe, obecnie nie jest użytkowany. Będąca własnością osób fizycznych nieruchomości stanowi element wpisany do rejestru zabytków zespołu staromiejskiego

miasta Gostynina. Wpisany jest też do rejestru zabytków nieruchomych województwa mazowieckiego.

Do tradycji jarmarków powrócono w mieście kilka lat temu, inicjując w nim Jarmark św. Jakuba. Nie jest on jednak targiem z produktami żywnościowymi, ale imprezą kulturalno-historyczno-handlową.

Historia wielokulturowa

Budynek dawnych jatek przy ul. Floriańskiej 23 w centrum miasta zakupił samorząd województwa mazowieckiego. W zabytkowym budynku mieścić się będzie Muzeum Regionalne Ziemi Gostynińskiej – oddział Muzeum Mazowieckiego w Płocku. – *Budynek kramów doskonale sprawdzi się w roli muzeum. To miejsce wyjątkowe i bardzo charakterystyczne dla Gostynina. Nie da się przecenić jego wartości historycznej, gdyż jest to jeden z niewielu zachowanych w mieście przykładów architektury municypalnej. Chcemy przywrócić mu dawną świetność, stąd pomysł na stworzenie w nim oddziału Muzeum Mazowieckiego. Będzie w nim prezentowane dziedzictwo kulturowe i wieloetniczne społeczności zamieszkałych w tym rejonie; ludzi współpracujących ze sobą, szanujących swoją odrębność i pracujących na rzecz wspólnoty i miasta – powiedział Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.*

W nowej placówce kulturalnej samorządu Mazowsza organizowane będą wystawy, zajęcia edukacyjne i animacyjne oraz koncerty. Powstanie lokalne centrum działań kulturowych na rzecz społeczności lokalnych Gostynina i okolic. Głównym tematem ekspozycji stał będzie historia miasta i zamku gostynińskiego, ukazująca również wielokulturowość regionu, w tym jego wielokulturowość.

Ekspozycję nowego muzeum utworzą historycy Muzeum Mazowieckiego w Płocku we współpracy z historykami i regionalistami ziemi gostynińskiej. – *Jesteśmy przekonani, że nowa placówka nie tylko wzbogaci życie kulturalne Gostynina i regionu, ale także przyczyni się do ocalenia zabytków kultury materialnej tego miasta – uważa Leonard Sobieraj, dyrektor Muzeum Mazowieckiego w Płocku.* (eg)

Konkurs na szopkę bożonarodzeniową

Zwyciężyło dzieło Lewandowskich

Rodzina Państwa Lewandowskich ze wsi Marianka zajęła pierwsze miejsce w Konkursie Świątecznym na Rodziną Szopkę Bożonarodzeniową, zorganizowanym przez Gminne Centrum Kultury i Tradycji Wsi Gminy Gostynin w Białem. Nagrody w konkursie miały charakter finansowy.

Do Konkursu Świątecznego na Rodziną Szopkę Bożonarodzeniową zgłoszono 10 szopek. Oceniała je komisja konkursowa z udziałem Krystyny Janiszewskiej i Magdaleny Garstki. Ocenie podlegały: zgodność z tematyką, dobór i wykorzystanie

materiałów, estetyka pracy oraz trwałość konstrukcji i walory plastyczne.

Nagrody w konkursie otrzymali: I miejsce – rodzina Lewandowskich z Marianki – nagroda finansowa w wysokości 400 zł;

II miejsce – rodzina Brodów z Solca – nagroda finansowa w wysokości 350 zł;

III miejsce – rodzina Piotrowskich z Miąłkówka – nagroda finansowa w wysokości 300 zł.

Przyznano też wyróżnienia (po 150 zł). Otrzymali je: rodzina Chmieleckich z Bierzewic, Karolina Bartczak z Ruskowa, rodzina Gutkowskich z Górek Drugich, rodzina Kurkowskich z Białotarska, rodzina Dudów i Elżbieta Terpińska z Józefkowa, rodzina Kowalskich z Bierzewic.

Dyplom oraz nagrodę za udział w konkursie otrzymała także Eliza Przedlacka z gminy Łąck, uczennica Szkoły Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Zwoleń w gminie Gostynin. Nagrodę książkową dla niej ufundował Edmund Zieliński, wójt gminy Gostynin.

Wszystkie rodziny biorące udział w konkursie otrzymały pamiątkowy dyplom oraz kalendarz gminny na 2021 rok. – *Gratulujemy i serdecznie dziękujemy za rodzinną integrację, twórcze zaangażowanie dzieci, rodziców oraz dziadków, a przede wszystkim pielęgnowanie zwyczajów i tradycji Świąt Bożego Narodzenia – przekazali na zakończenie konkursu jego organizatorzy.*

(eg)



Szopka państwa Lewandowskich

Muzyczny debiut Kingi Rutkowskiej

Na co dzień uczy śpiewu, niedawno wyśpiewała sobie wyróżnienie w telewizyjnej „Szansie na sukces”, gdzie zaprezentowała utwór Haliny Frąckowiak. Jak sama mówi, siłę do wejścia na muzyczną drogę i realizację planów dał jej syn. I to on sprawił, że miała odwagę powalczyć o swoje marzenia. Udało się i właśnie Kinga Rutkowska zadebiutowała pierwszą, autorską piosenką „Jak na imię masz”.

Muzyka, wszystko co związane jest ze śpiewaniem było i jest dla Kingi Rutkowskiej najważniejsze. Dlatego konsekwentnie realizuje swoje plany, doskonali wokalny warsztat i stawia sobie coraz wyżej poprzeczkę. Kinga Rutkowska, uczestniczka „Szansy na Sukces” udowadnia, że trzymając się obranych celów, można zrealizować każde marzenie. To dzięki temu teraz wydała swój pierwszy utwór i teledysk.

O czym śpiewa i na co zwraca uwagę w swoim muzycznym przekazie? – *W mojej piosence poruszam aspekt strachu w ludzkim życiu. Uważam, że bardzo często przejmuję on nad człowiekiem kontrolę i nie pozwala kroczyć dalej. Nie należy się poddawać. Powinniśmy poznać swoje wewnętrzne „ja”, aby nauczyć się z nim żyć* – mówi Kinga Rutkowska.

Wokalistka opowiada, że nauczyła się przezwyciężyć strach, choć nie zawsze było to dla niej łatwe. W wieku 18 lat została mamą. Wówczas wiele

osób z jej otoczenia wpływało negatywnie na jej samoocenę i zaburzało jej pewność siebie. Kinga jednak nie poddała się i stale realizowała swoje marzenia, a jak sama podkreśla, to dzięki synkowi stała się artystką.

Na co dzień uczy śpiewu i angażuje się charytatywnie pomagając innym. Wykorzystuje swoją artystyczną duszę, organizując wiele wydarzeń, jak na przykład Ogólnopolski Festiwal Piosenki „Muzyka Otwiera Duszę”,



archiwum prywatne wokalistki

który ma na celu pomoc oraz promocję utalentowanych muzycznie osób.

Obecny sukces, to zasługa otwartości na nowe doświadczenia. W 2020 roku Kinga Rutkowska wyśpiewała sobie wyróżnienie w programie „Szansa na sukces”, w którym uczestnicy śpiewali piosenki z repertuaru Haliny Frąckowiak. Zdobyte wyróżnienie było impulsem do podjęcia decyzji o realizacji kolejnego celu. – *Nawiązałam współpracę z wytwórnią muzyczną Delphy Records, aby stworzyć swoją pierwszą, autorską piosenkę. Przy pomocy zespołu wytwórni powstał utwór pt.: „Jak na imię masz”, który premierę miał 29 grudnia 2020 roku* – opowiada o debiutanckim utworze Kinga Rutkowska.

Kinga współtworzyła tekst wspólnie z songwriterką Oleną Szczepaniak, za muzykę odpowiadał Piotr Belak, a nagrania realizował Marek Hojda w warszawskim Homar Studio. Rozpoczęta współpraca z wytwórnią muzyczną Delphy Records z Warszawy zaowocowała również powstaniem klimatycznego teledysku do utworu. Klip został nakręcony w Centrum Kultury i Sztuki w Sierpcu przez Piotra Korytowskiego. Teledysk zachowany jest w stylu „live session”, w pełni odzwierciedlając wokalistkę, dla której bardzo ważna jest w życiu autentyczność.

Jak zapewnia Kinga Rutkowska, z pewnością utwór „Jak na imię masz”, nie jest ostatnim autorskim utworem wokalistki. Artystka podkreśla, że proces tworzenia jest niezwykle ekscytujący i na pewno do niego powróci już niedługo. – *Mam wiele marzeń dotyczących muzycznej przyszłości. Chciałabym tworzyć, wydać kolejne single i wydać wymarzony album muzyczny. Będę się kształcić i zdobywać doświadczenie. Uważam jednak, że najważniejsze dla artysty jest to, aby był kochanym przez publiczność i o tym też bardzo marzę. Każdy dzień jest dobry na realizację marzeń, dlatego nie wiem, kiedy to nastąpi, ale myślę, że niedługo* – przedstawia muzyczne plany na przyszłość Kinga Rutkowska. **rad**

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Wójt Józef Jerzy Rozkosz oraz wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Płockiego Magdalena Woja przekazali sprzęt ratowniczo-gaśniczy zakupiony dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Ciachcina, Tłubie i Zagot. Sprzęt o łącznej wartości prawie 40 tysięcy złotych pozyskany został w ramach środków pochodzących z Urzędu Marszałkowskiego.

Bodzanów

NZOZ „Alfa-Med” w Bodzanowie poinformował o możliwości darmowego szczepienia przeciw grypie dla pacjentów w wieku 75+. Zainteresowani seniorzy proszeni są o telefoniczne umówienie wizyty pod numer telefonu 24 260 70 28 lub 516 924 221.

Brudzeń Duży

Wójt gminy ogłosił otwarty konkurs na prowadzenie klubu środowiskowego dla dzieci i młodzieży z rodzin patologicznych. Oferty można składać do 29 stycznia 2021 r. do godz. 9.00 w Urzędzie Gminy w Brudzeniu Dużym, pokój nr 6. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.brudzen.pl.

Bulkowo

Urząd Gminy poinformował o wyniku drugiego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gminnej położonej w obrębie Włoki. Przetarg zakończył się wynikiem pozytywnym – nabywcą nieruchomości za kwotę 64 300 zł został Łukasz Dziślakowski.

Drobin

Urząd Miasta i Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na przebudowę targowiska gminnego w Drobinie. Zadanie wykona BIOS Sp. z o.o. z Płocka.

Gąbin

Z dniem 1 stycznia powstał pierwszy samorządowy Klub Senior+ na terenie miasta i gminy. Klub został zlokalizowany w budynku OSP Gąbin przy Starym Rynku. Środki na utworzenie Klubu Senior+ w wysokości 64 800 zł zostały pozyskane z rządowego programu „Senior+”.

Gostynin

Urząd Gminy poinformował, że formularze zgłoszeniowe (wnioski) dotyczące mobilnej zbiórki odpadów wielkogabarytowych i remontowo-budowlanych są dostępne na stronie www.gminagostynin.pl. Zgłoszenie należy wypełnić i przysłać drogą elektroniczną, za pośrednictwem poczty lub złożyć osobiście w Urzędzie Gminy w terminie do dnia 26 lutego. Na podstawie złożonych wniosków zostanie ustalony harmonogram odbioru ww. odpadów.

Gozdowo

Szkoła Podstawowa w Lelicach otrzymała sprzęt do nauki. Sprzęt wraz z oprogramowaniem. Zdręta trafił w ramach projektu realizowanego przez samorząd województwa mazowieckiego. W ramach przygotowania do nauki zdalnej projekt zakłada 30 godzin szkoleń dla 4 nauczycieli i 10 uczniów.

Kutno

Urząd Miasta złożył wnioski w drugiej turze naboru Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Miasto stara się o dofinansowanie trzech projektów inwestycyjnych. Chodzi o przebudowę kamienicy przy ulicy Sienkiewicza 9, zagospodarowanie doliny rzeki Ochni na cele rekreacyjne w ramach Zielonej Osi Miasta oraz przebudowę ulic: Paderewskiego i Kolberga.

Jedyna taka szkoła w powiecie sierpeckim

Ruszyły klasy wojskowe

Zespół Szkół Samorządowych w Zawidzu uzyskał zgodę ministerstwa obrony narodowej na utworzenie i prowadzenie oddziałów przygotowania wojskowego. Porozumienie w tej sprawie podpisane zostało w połowie grudnia. Szkoła jest jedyną placówką na terenie powiatu sierpeckiego posiadającą zgodę na prowadzenie OPW. A w pierwszej wojskowej klasie uczy się 24 przyszłych kandydatów na zawodowych żołnierzy.

Wnioski o udzielenie zezwolenia na utworzenie i prowadzenie oddziałów przygotowania wojskowego szkoły ponadpodstawowe składały do ministerstwa obrony narodowej już od początku stycznia 2020 roku. Szkoła w Zawidzu jest jedyną szkołą na terenie powiatu sierpeckiego posiadającą zgodę na utworzenie i prowadzenie OPW. I została włączona do systemu szkolenia MON. Klasa rozpoczęła działalność z początkiem tego roku szkolnego. – *Bardzo cieszymy się z tego, że udało się zrealizować ten plan i możemy zaoferować młodzieży kolejną ciekawą propozycję edukacyjną. Cieszymy się tym bardziej, bo nie jest łatwo uzyskać taką zgodę* – mówi Krystyna Siwiec, dyrektor

Zespołu Szkół Samorządowych w Zawidzu Kościelnym.

W pierwszej wojskowej klasie działającej w strukturach technikum uczy się 24 uczniów. I tak naprawdę jest kontynuacją realizowanej w placówce od czterech lat inno-

na została 3. Warszawska Brygada Rakietowa Obrony Powietrznej. Porozumienie pomiędzy Zespołem Szkół Samorządowych im. Wł. St. Reymonta w Zawidzu Kościelnym a 3. Warszawską Brygadą Rakietową Obrony Powietrznej podpisano



ZSS w Zawidzu Kościelnym

wacji mundurowej. – *Bez wątpienia właśnie te nasze doświadczenia i działania miały także wpływ na to, że zdecydowaliśmy się na wystąpienie do ministerstwa obrony narodowej z takim zgłoszeniem. Mogliśmy przedstawić nasze doświadczenia w prowadzeniu edukacji w takim kierunku* – dodaje dyrektor Siwiec.

Za szkolenie praktyczne z zakresu wojskowego w szkole odpowiedzialna jest patronacka jednostka wojskowa. Zgodnie z decyzją Ministra Obrony Narodowej wyznaczono

15. grudnia 2020 roku na terenie 3. Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej. Porozumienie podpisali: dyrektor ZSS w Zawidzu Kościelnym Krystyna Siwiec i dowódca 3 Warszawskiej Brygady Rakietowej gen. bryg. Kazimierz Dyński. Opiekunem merytorycznym klas profilu mundurowego jest absolwent szkoły w Zawidzu kpt. mgr inż. Andrzej Kolczyński - absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej im. Gen. Józefa Bema w Toruniu i Uniwersytetu Szczecińskiego, który peł-

rad

Spacerkiem po gminach

Łąck

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na świadczenie usług pocztowych dla Urzędu Gminy w 2021 r. Zadanie wykona Poczta Polska S.A.

Mała Wieś

Metalowy pojemnik w kształcie serca na plastikowe nakrętki stanął przed budynkiem Gminnego Centrum Kultury MultiOsada w Małej Wsi. Serce ma ponad 1,8 metra wysokości i przeznaczone jest na wszelkie plastikowe nakrętki, bez względu na kształt czy kolor. Zebrane do pojemnika nakrętki będą wspierały cele charytatywne.

Mochowo

Dzięki udziałowi w projekcie „Czas na aktywność i wspólne działanie” gmina realizowała kolejny pomysł. Tym razem mowa o nowych nasadzeniach na boisku gminnym w miejscowości Mochowo-Parcele.

Nowy Duninów

Wójt gminy poinformował, że w 2021 roku planowana jest realizacja I etapu prac przy przebudowie drogi do Trzciannego na odcinku ok. 370 m. Szacunkowa wartość prac to kwota 250 000 zł. Urząd Gminy stara się, aby inwestycja ta została dofinansowana ze środków województwa mazowieckiego w ramach budowy i modernizacji dróg dojazdowych do gruntów rolnych.

Pacyna

Urząd Gminy poinformował mieszkańców o harmonogramach odbioru odpadów komunalnych w 2021 r. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.pacyna.mazowsze.pl.

Raciąż

Podczas XX Sesji Rady Miejskiej burmistrz Mariusz Godlewski wraz z Przewodniczącym Rady Pawłem Chroznowskim wręczyli panu Piotrowi Chrostkowi odznaczenie Honorowego Dawcy Krwi Zasłużonego dla Zdrowia Narodu. Pan Piotr, przez całe życie oddał 48 litrów krwi.

Radzanowo

Pierwsza w gminie Sztabowa Skarbona Stacjonarna Sztabu WOŚP #4840 w Radzanowie znalazła swoje miejsce w samym sercu Urzędu Gminy - w gabinecie wójta Sylwestra Ziemiękiewicza. Każdy, kto odwiedzi wójta będzie mógł wesprzeć zbiórkę WOŚP.

Rościszewo

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Łukomiu uczestniczyli w powiatowym konkursie plastycznym „Najpiękniejsza kartka bożonarodzeniowa z duszą”. Dwóch uczniów z klasy VI znalazło się w gronie nagrodzonych. Jury przyznało im III miejsce.

Sanniki

Burmistrz Miasta i Gminy Gabriel Wieczorek podpisał umowę o dofinansowanie budowy drogi gminnej w miejscowości Brzezina (etap IV). Inwestycja została dofinansowana w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Kwota dofinansowania wynosi 1 217 454,58 zł.

Sierpc

W Bledzewie ustawiono tablicę pamiątkową upamiętniającą bohaterską postać mieszkańców, członków i współpracowników Polskiej Organizacji Zbrojnej – ofiar niemieckiego okupanta. Inicjatorką upamiętnienia bohaterów jest Magdalena Biedrzycka.

XXI sesja Rady Powiatu Płockiego

Przyjęto budżet na rok 2021

Głównym tematem dyskusji podczas ostatniej sesji Rady Powiatu w tym roku był budżet powiatu płockiego na 2021 r. Ostatecznie został on przyjęty większością głosów w wysokości prawie 125 milionów złotych. Wśród zaplanowanych inwestycji przodują inwestycje drogowe. Oprócz budżetu radni przegłosowali również szereg innych uchwał, w tym m.in. Wieloletnią Prognozę Finansową.

Po raz kolejny, ze względu na stan epidemiczny radni obradowali zdalnie. Najważniejszą częścią ostatniej sesji była dyskusja i głosowanie nad uchwałą budżetową na 2021 r. Budżet został zaopiniowany pozytywnie przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Opinie komisji budżetu i finansów zaprezentował jej przewodniczący Krzysztof Wielec. – *Przedłożone przez Zarząd Powiatu Płockiego projekty wieloletniej prognozy finansowej oraz budżetu na 2021r. spełniają wymogi określone przepisami prawa. Komisja budżetu i finansów bardzo szczegółowo zapoznała się z tymi dokumentami* – mówił Krzysztof Wielec. – *W kolejnym roku zaplanowano realizację nie tylko bieżących zadań, ale także etapową realizację zadań, które zostały zawarte w strategii rozwoju powiatu. W ramach wydatków majątkowych zaplanowano realizację inwestycji na łączną kwotę ponad 12 milionów zł. Z kwoty tej aż 45 inwestycji dotyczy przebudowy oraz modernizacji dróg powiatowych oraz realizacji niezbędnych dokumentacji projektowych* – podkreślał przewodniczący. Komisja zaopiniowała pozytywnie obydwie projekty.

Podczas dyskusji radni przedstawili stanowiska klubów radnych w tej sprawie. Radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości podczas głosowania nad budżetem wstrzymali się od głosu. – *Istotnym przesłaniem tworzonego budżetu jest racjonalne wykorzystanie posiadanych środków oraz zaspokojenie możliwie największej liczby podmiotów i potrzeb rzeczowych. Trzeba podkreślić, że przedstawiony dokument spełnia takie wymogi, do tego dość równomiernie zaspakaja potrzeby całego obszaru*

– mówiła przewodnicząca klubu radnych Małgorzata Purcelewska. – *Na podkreślenie zasługuje fakt, że dość pokaźna liczba nowych zadań opisanych w projekcie budżetu odbyła się bez konieczności zaciągania dodatkowych zobowiązań kredytowych, nawet kończący się rok budżetowy wniósł ponad 2 700 000 zł nadwyżki. Nie da się ukryć, że jest to efekt krytykowanej i poddawanej w wątpliwość ze strony zarządu powiatu, pomocy rządu RP – mówiła przewodnicząca. – *Potwierdzamy oczywiście nasze zdanie, wypowiedziane wielokrotnie przez radnych Prawa i Sprawiedliwości na wszystkich komisjach, mimo powyższych uwag, że jesteśmy zado-**

pozytywną opinię przedstawił klub radnych „Nasza Gmina Nasz powiat” oraz Polskie Stronnictwo Ludowe. Przewodniczący klubu „Nasza Gmina Nasz Powiat” Paweł Tokarski podkreślał, że obydwie projekty zostały opracowane zgodnie z przepisami prawa. Zaznaczał również, że spora część wydatków inwestycyjnych została przeznaczona na inwestycje drogowe, których realizacja poprawi bezpieczeństwo mieszkańców.

Przewodniczący odniósł się również do zarzutów radnych PiS odnośnie zakupu budynku przez powiat płocki. – *Jeśli chodzi o zakup nieruchomości, o którą toczy się spór, to*

zapewnia konsekwentną realizację najistotniejszych zadań powiatu płockiego – mówiła wiceprzewodnicząca Rady Powiatu.

Do tematu zakupu budynku odniósł się również przewodniczący Rady Powiatu Lech Dąbrowski. – *Uważam, że w życiu trzeba mieć priorytety. Najważniejsze jest teraz przygotowanie archiwum, żeby mieć gdzie przechowywać dokumenty. Ten budynek, który chcemy kupić odpowiada temu celowi. Nie pomniejszamy majątku, bo ten budynek w tym miejscu zawsze można sprzedać. Myślę, że zakup tego obiektu jest trafną decyzją. Mam prośbę, żebyśmy zaczęli myśleć ekonomicznie. Przemyślimy to, sprawa nie jest zamknięta, decyzja jeszcze nie zapadła, możemy się z niej wycofać* – mówił Lech Dąbrowski.

W głosowaniu nad budżetem na 2021 r. głosowało 23 radnych – 15 było „za”, ośmiu wstrzymało się od głosu. Tak samo przebiegło głosowanie nad Wieloletnią Prognozą Finansową.

Starosta Mariusz Bieniek w imieniu swoim i Zarządu Powiatu Płockiego podziękował wszystkim radnym, za głosy, za opinie, za słowa oceniające pracę zarządu zarówno pozytywne, jak i niedostateczne. – *Do tej pory prace, które wykonywaliśmy na rzecz tego samorządu, zawsze robiliśmy z należytą starannością i zaangażowaniem. Naszym głównym celem jest dobre gospodarowanie. W żaden sposób nie marnujemy pieniędzy, zawsze oglądamy każdą złotówkę, która jest wydatkowana, po to, aby później móc spojrzeć w lustro i powiedzieć, że zrobiliśmy wszystko, co było możliwe, aby te pieniądze były wydatkowane w sposób transparentny. Tak samo transparentnie będzie realizowany budżet na rok 2021* – mówił starosta.

Radni przyjęli również szereg uchwał m.in. dotyczącą kierunków działania zarządu powiatu w Płocku na 2021 r., ramowego planu pracy sesyjnej Rady Powiatu oraz komisji rewizyjnej na 2021 r. Radni przyjęli również wykaz wydatków, które nie wygasają z upływem 2020 r. oraz terminu realizacji tych wydatków. Podczas obrad radni przyjęli również wieloletnią prognozę finansową na lata 2021-2033, która została pozytywnie zaopiniowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

Eliza Kinałska



Podczas ostatniej sesji w 2020 r. radni obradowali po raz kolejny zdalnie

woleni z budżetu powiatu płockiego na rok 2021 – dodawała.

Co zatem sprawiło, że radni Prawa i Sprawiedliwości nie zagłosowali „za” budżetem, a wstrzymali się od głosu? – *Jeden, jedyny zapis w tym budżecie nie pozwala nam, abyśmy zagłosowali „za”*. Nie weźmiemy odpowiedzialności za nieprzemyślane działanie Zarządu Powiatu Płockiego, który postawił na dobro swojej partii, zamiast na dobro powiatu płockiego. *Jak można przedsięwziąć wieloletnią inwestycję bez żadnej konsultacji z radnymi, mało tego bez żadnego upoważnienia z ich strony* – pytali radni PiS. – *Panie starosto, Zarządzie Powiatu Płockiego, panie przewodniczący, jak można kupić budynek, który jest w opłakanym stanie, który wymaga natychmiastowego remontu, który nie posiada prawie w ogóle miejsc parkingowych, a co najważniejsze, jak można kupić budynek bez gruntu, na którym jest posadowiony?* – pytali radni Prawa i Sprawiedliwości.

Magdalena Woją reprezentująca klub PSL zaznaczała, że projekty budżetu i wieloletniej prognozy finansowej zyskały pozytywną opinię radnych zrzeszonych w klubie PSL. – *Projekt budżetu zakłada nie tylko realizację zadań bieżących, ale także konsekwentnie przybliża nam cel strategiczny, jakim jest wielofunkcyjny rozwój powiatu płockiego. Potwierdzeniem prawidłowego przygotowania obydwu dokumentów są również pozytywne opinie RIO oraz komisji przedmiotowych. Jesteśmy przekonani, że przedstawiony budżet*

Dobre anioły ze szkoły w Łęgu Probstwie

Paczki dla chorych dzieci

Święta Bożego Narodzenia to wyjątkowy czas, w którym chcemy dzielić się dobrem z innymi ludźmi. To także doskonała okazja, aby uczyć najmłodszych empatii, szacunku i niesienia pomocy innym. Z takiego właśnie założenia wyszła Rada Rodziców Szkoły Podstawowej w Łęgu Probstwie, która postanowiła przygotować świąteczne paczki dla dzieci przebywających w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym w Kraszewie-Czubakach.

Bazując na przesłaniu św. Mikołaja, które jest ponadczasowe,

Rada Rodziców wyszła z inicjatywą pomocy ciężko chorym dzieciom. – *Może nie wszyscy wiedzą, że św. Mikołaj był pasterzem – biskupem, który potrafił dzielić się tym, co miał, ale i całym sobą, poświęcając czas dla chorych i potrzebujących. Znany jest nam wszystkim - dużym i małym, starszym i młodszym. Święty Mikołaj nieustannie przekazuje nam jedną, zawsze aktualną ideę - przypomina o potrzebie ofiarności wobec drugiego bliźniego. Pięknie ujął to papież Jan Paweł II mówiąc, że św. Mikołaj jest „patronem daru człowieka dla człowieka”* – mówią przedstawiciele Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Łęgu Probstwie.

Podjęte przez Radę Rodziców działania polegały na przygotowaniu paczek świątecznych dla objętych opieką podopiecznych. – *Bar-*

dzo duży odzew rodziców przełożył się na realną pomoc. Dzięki ich dobrym sercom prezentami zostało obdarowanych dziesięcioro wspaniałych maluchów. Zebrali mnóstwo potrzebnych rzeczy z listy przygotowanej przez pracowników Fundacji „Odzyskać Radość” z Kraszewa – wyjaśniają organizatorzy akcji.

Do szczytnej przedsięwziętej akcji oprócz rodziców dzieci uczęszczających do szkoły w Łęgu Probstwie przyłączyły się także placówki z obszaru Łęga Probstwa, Drobina oraz Płocka. Swoją cegiełkę dołożyli pracownicy Gminnego Przedszkola w Łęgu Probstwie, pracownicy Miejsko-Gminnego Przedszkola w Drobini wraz z rodzicami oraz z pracownikami Sklepu SMYK Galeria Wiśła, Koło Gospodyń Wiejskich „Radosne Serca” w Łęgu

Probstwie, Hurtownia Chemiczno-Kosmetyczna „Gabriela” oraz anonimowi darczyńcy. – *Każdy gest osób włączających się do akcji jest przejawem dobroci i solidarności z potrzebującymi. Mamy nadzieję, że prezenty, które trafiły do dzieci, sprawiły uśmiech i radość, które w takim miejscu mają szczególne znaczenie. Zebrane dary świadczą, iż społeczność ma otwarte serca i uczy empatii do drugiego człowieka* – mówiła inicjodawcy przedsięwzięcia.

Wszystko wskazuje, że nie jest to ostatnia tego typu akcja. – *Chcemy na stałe wprowadzić tę inicjatywę w działania szkoły. Liczymy także na dalszą współpracę z zaprzyjaźnionymi organizacjami. Tacy rodzice to prawdziwy skarb. Jesteśmy bardzo dumni i chcemy się pochwalić naszymi aniołami, gdyż dla nich to był bardzo ciężki czas, trudny rok, wydatki przedsięwzięte, a mimo tego pamiętali o bliźnich. Mamy nadzieję, że naszym śladem pójdą także kolejne placówki* – dodają.

Opr. (ek)



Przepisy kulinarne

kół gospodyń wiejskich



Smakołyki prosto z Topólna

Koło Gospodyń w Topólnie (gm. Gąbin) zostało reaktywowane w 2011 r. Swoją działalnością nawiązuje ono bezpośrednio do organizacji gospodyń, która działała w tej miejscowości od 1971 r. Obecnie koło liczy 15 członków – 13 pań i dwóch panów, którzy aktywnie działają na rzecz społeczności lokalnej. Wśród ich zainteresowań można wymienić nie tylko kulinarię, ale także rękodzieło. Koło z Topólna znane jest m.in. z tworzenia nie tylko pięknych, ale także bardzo okazałych palm wielkanocnych, a także wyjątkowych wieńców dożynkowych, które zachwycają swoim wyglądem.

Jak większość KGW, koło z Topólna powstało, aby urozmaicić życie swojej wsi i integrować mieszkańców. Od prawie 10 lat jego członkowie aktywnie kształtują życie kulturalne wsi.

– Organizujemy wigilie, Dzień Kobiet, bale sylwestrowe czy karnawałowe dla dorosłych oraz dzieci. Aktywnie włączamy się także w życie naszej parafii – bierzemy udział w dożynkach parafialnych, a także wyjeżdżamy na dożynki do innych miejscowości. Dwa razy uczestniczyliśmy w dożynkach w Częstochowie – wyjaśnia przewodnicząca koła Krystyna Ryfa. – Staramy się także podtrzymywać lokalną tradycję – od lat w ostatki organizujemy parady przebierańców, czyli tzw. zapusty, z którymi wędrujemy po okolicznych miejscowościach. Bierzemy udział w różnego rodzaju konkursach m.in. w konkursie „Potrawy mojej mamy”, który odbywa się podczas giełdy kwiatowej w Łącku – wyjaśnia.

Panie i panów z Topólna można spotkać na wielu lokalnych i regionalnych wydarzeniach. Za pieniądze zarobione za sprzedaż swoich produktów spożywczych czy rękodzieła oraz składek członkowskich koło organizuje wycieczki krajoznawczo-turystyczne oraz zakupuje niezbędny do swojej działalności sprzęt. – Nasza siedziba znajduje się w świetlicy wie-



KGW w Topólnie

skiej. Mamy tam swoją kuchnię, którą udało nam się wyposażyć w niezbędny sprzęt gospodarstwa domowego. Niedawno otrzymaliśmy także drugą salę, którą chcemy niebawem wyremontować i wyposażyć. To jest nasze najważniejsze zadanie na najbliższy czas – wyjaśnia przewodnicząca koła.

Pandemia koronawirusa nie pozwoliła KGW z Topólna na tak szeroką działalność jak to miało zwykle miejsce. W tym roku koło skoncentrowało się na działalności charytatywnej na rzecz 14-let-

niej Wiktorii Szymczak. Wspólnie z miejscową parafią KGW przeprowadziło trzy akcje na rzecz chorej dziewczynki m.in. kiermasz i zbiórkę. Łącznie członkom koła udało się zebrać ponad 8 000 zł, które zostały przeznaczone na pomoc dziewczynce.

Jeżeli chodzi o kulinarne wyzwania to koło stawia na różnorodność. Członkowie przygotowują zarówno potrawy mięsne, surówki czy ciasta, jak również smaczne nalewki cytrynowe czy wiśniowe. (ek)

Placuszki z kurczaka

Składniki

- 1 podwójny filet z kurczaka
- po połowie kolorowych papryk (czerwonej, zielonej, żółtej)

Wykonanie

Mięso, cebulę (lub szczypiorek) oraz paprykę myjemy i kroimy na drobne kawałki. Natkę pietruszki drobno siekamy. Warzywa dodajemy do mięsa, wbijamy jajka i doprawiamy do smaku. Do masy dodajemy mąkę. Wszystko dokładnie mieszamy. Smażymy na gorącym oleju nakładając masę łyżką na patelnię.

- 1 cebula lub szczypiorek
- kilka gałązek natki pietruszki
- 2-3 jajka
- sól i pieprz
- 2 łyżki mąki ziemniaczanej
- 200 g żółtego sera
- 6 dużych pieczarek

Sernik

Składniki

Masa serowa:

- 1 i 1/2 kg sera w wiaderku
- 9 jaj (6 żółtek i 3 całe)
- 1 i 1/2 dużego budyniu śmietankowego
- 3/4 szkl. oleju
- 1 i 1/2 szkl. cukru
- 1 i 3/4 szkl. mleka
- 1 cukier waniliowy
- 1 i 1/2 aromatu śmietankowego

Wykonanie:

Dokładnie połączyć składniki na ciasto i zagnieść je. Wstawić do piekarnika na 15 minut.

Przygotować masę serową. Trzy całe jajka oraz sześć żółtek utrzeć z cukrem, dodać ser, olej, budyn, cukier waniliowy i aromat. Na koniec wlać mleko. Wszystko dobrze wymieszać i wylać na podpieczone wcześniej ciasto. Piec 45 minut w 180 stopniach.

Z pozostałych sześciu białek ubić pianę z dodatkiem jednej szklanki cukru oraz 1 i 1/2 łyżki mąki ziemniaczanej. Wylać na gorący ser i piec jeszcze 15-20 minut.

Piana:

- 6 białek
- 1 szklanka cukru
- 1 i 1/2 łyżki mąki ziemniaczanej

Ciasto:

- 2 szkl. mąki
- 4-5 łyżek cukru pudru
- 3/4 margaryny
- 3 żółtka
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia

Orzechowiec

Krem:

- 1 opakowanie kremu do karpatki
- 500 ml mleka
- 200 g margaryny
- 400 g masy krówkowej
- 100 g orzechów

Wykonanie

Z podanych składników zagnieść ciasto i podzielić na dwie części. W blaszce o wymiarach 26x40cm wyłożonej papierem położyć pierwszą, rozwałkowaną część ciasta. Piec w temperaturze 180 stopni przez ok. 15 minut. Drugą porcję przygotować w ten samo sposób. Oba placki ostudzić.

W 1 i 1/2 szklanki mleka rozpuścić krem na karpatkę. Pozostałe mleko zagotować. Wlać rozpuszczony proszek do gotującego się mleka cały, czas mieszając, tak, aby nie powstały grudki. Ostudzić. Zimny krem utrzeć z margaryną i wyłożyć masę na jeden płat ciasta, a następnie przykryć drugim. Wierzch posmarować masą krówkową i posypać orzechami.

Składniki

- 3 szkl. mąki
- 1/2 szkl. cukru
- 150 g margaryny
- 3 łyżki płynnego miodu
- 3 jajka
- 2 łyżki śmietany
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 1 łyżeczka sody

Salatka z ogórków

Zalewa:

- 1 kg cukru
- 2 szkl. octu
- pół szkl. soli
- 3/4 szkl. wody
- 1 łyżeczka curry

Ośrodki w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych

Mazowsze wnioskuje po raz drugi

Samorząd Mazowsza po raz drugi wystąpi o środki w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Do trzeciego naboru zgłosił trzy projekty: budowę SOR-u w Radomiu, budowę ośrodka radiologii w Płocku i modernizację budynku głównego szpitala w Rudce. Wartość inwestycji to 230 mln zł. Marszałek zaapelował także do parlamentarzystów z Mazowsza o zaangażowanie i wsparcie.

Podział środków w ramach poprzedniej – drugiej tury Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych wzbudził szereg emocji wśród polskich samorządów. Samorządowcy zarzucali stro-

nie rządowej upolitycznienie wyboru i brak przejrzystych zasad przyznawania wsparcia. Żaden z pięciu projektów o łącznej wartości 371 mln zł zgłoszonych przez samorząd województwa mazowieckiego nie otrzymał wsparcia. Marszałek województwa Adam Struzik skierował w tej sprawie skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Mazowsze wystąpiło też do NIK o kontrolę podziału środków.

Teraz ruszył kolejny nabór na pozostałą pulę środków – 1,6 mld zł. Mazowsze i tym razem spróbuje pozyskać dofinansowanie. – Mamy do tego prawo, a wręcz obowiązek. Inwestycje zdrowotne, które chcemy zrealizować są niezwykle ważne i potrzebne mieszkańcom – podkreśla marszałek Adam Struzik. – Wybraliśmy

trzy projekty, które z naszego punktu widzenia są kluczowe w rozwoju ochrony zdrowia na Mazowszu, a związane są z walką z COVID-19 i nowotworami. Każdy z nich zasługuje na wsparcie.

Wnioski do trzeciego naboru w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych władze Mazowsza złożyły 28 grudnia ub. r. Dotyczą one inwestycji zdrowotnych. Wśród nich jest między innymi budowa nowoczesnego ośrodka radioterapii w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Płocku. Wartość inwestycji oszacowana została na 90 mln zł. Projekt zakłada budowę nowoczesnego ośrodka, w którym utworzona zostanie pracownia brachyterapii, radioterapii wyposażona w 3 akce-

latory liniowe oraz medycyny nuklearnej z aparatem PET/CT. Mieścić się tu będzie Oddział Onkologii, Ośrodek Chemioterapii Dziecięcej, Pracownia Leków Cytostatycznych, Przychodnia Onkologiczna z Poradniami, Zakład Medycyny Nuklearnej.

Budowa Ośrodka wpłynie na efektywność usług medycznych w lecznictwie stacjonarnym i ambulatoryjnym. Pacjentom chorym onkologicznie zapewniona zostanie kompleksowa oferta świadczeń opieki zdrowotnej w dziedzinie onkologii. Realizacja inwestycji zwiększy stopień wykrywalności schorzeń na wczesnym etapie rozwoju choroby, co przyczyni się do zmniejszenia umieralności. Ośrodek zagwarantuje również pacjentom możliwość kompleksowej opieki ambulatoryjnej, hospitalizacji, leczenia w trybie jednego dnia, rehabilitację oraz pełną diagnostykę onkologiczną. opr. (t)

Spacerkiem po gminach

Ślubice

Urząd Gminy poinformował mieszkańców o harmonogramach odbioru odpadów komunalnych w 2021 r. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.slubice.org.pl.

Ślupno

Urząd Gminy zaprasza dzieci do udziału w warsztatach umiejętności uniwersalnych organizowanych w ramach projektu „Kreatywnie i interaktywnie”. Zajęcia zaplanowane są w dni wolne od nauki, tj. w okresie ferii zimowych. Warsztaty będą prowadzone w formie zabawy. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.slupno.eu.

Stara Biała

Radni podczas XXI sesji Rady Gminy jednogłośnie przyjęli budżet gminy na 2021 r. Budżet zakłada, że dochody gminy będą na poziomie 71 570 000 zł, a wydatki sięgną 78 427 632 zł. Deficyt jest planowany na poziomie 6 857 632 zł. Na inwestycje gmina chce wydać blisko 13 mln zł.

Staroźreby

Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Staroźrebach oraz Nowej Górze pozyskały nowe urządzenia medyczne. Strażacy ochotnicy zostali wyposażeni w defibrylatory. Środki na ich zakup zostały pozyskane z Funduszu Ministerstwa Sprawiedliwości.

Szczawin Kościelny

W ostatnim czasie na terenie gminy prowadzono bieżące remonty dróg. Utwardzenie dróg oraz wyrównanie poboczy zostało przeprowadzone m.in. w Kaleniu, Helenowie i Swobodzie.

Szczutowo

Na grudniowej sesji rady gminy radni podjęli uchwałę w sprawie wysokości stawek za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W przypadku odpadów komunalnych zbieranych i odbieranych w sposób selektywny wysokość opłaty wynosi 17,00 zł miesięcznie od mieszkańca zamieszkującego daną nieruchomość.

Wyszogród

Od 1 stycznia 2021 roku na terenie Gminy i Miasta Wyszogród wprowadzono System Monitorowania Odbioru oraz Znakowania Pojemników i Worków na Odpady. W przypadku pytań dotyczących jego stosowania można kontaktować się z pracownikami UGiM pod numerem telefonu (24) 267 26 15.

Zawidz

Dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych w Zawidzu Kościelnym Krystyna Siwiec podpisała porozumienie o współpracy z dowódcą 3 Warszawskiej Brygady Rakietowej gen. bryg. Kazimierzem Dyńskim. Porozumienie podpisano 15 grudnia.

Żychlin

Urząd Gminy oraz parafia Św. Ap. Piotra i Pawła zapraszają do udziału w VIII Konkursie Kolęd i Pastoralek. Konkurs skierowany jest do osób w wieku od 3 do 19 lat. Prace konkursowe można zgłaszać do 25 stycznia. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.gminazychlin.pl. (ek), rad

ZAŁÓŻ KONTO NA STRONIE TP

DLA FIRM I OSÓB PRYWATNYCH

KORZYŚCI:

✓ **DARMOWE**
OGŁOSZENIE DROBNE
na stronie www

✓ **DARMOWA WIZYTÓWKA**
TWOJEJ FIRMY

ZALOGUJ SIĘ NA STRONIE WWW.TP.COM.PL
LUB PRZEZ PROFIL NA FB

f Połącz konto z facebook

Zapisz zmiany

STATYSTYKI:

PONAD 13 MLN ODSŁON, PONAD MILION UŻYTKOWNIKÓW



3677 kompletów na Wigilię. 6 konsultantów i 300 godzin rozmów telefonicznych. W akcję przygotowania i rozwożenia zaangażowano 15 płockich firm gastronomicznych

Świąteczna paczka dla płockich seniorów - podsumowanie

W tym roku środki finansowe zaplanowane na coroczną akcję Płockie Ogrody Światła zostały przeznaczone na świąteczne paczki żywnościowe dla seniorów z Płocka. Projekt powstał, by wspomóc szczególnie osoby starsze i samotne, a cała akcja okazała się także dużą pomocą dla płockich firm gastronomicznych, które – z racji obostrzeń – znalazły się w trudnej sytuacji finansowej.

Drugim aspektem była pomoc lokalom gastronomicznym, które od pewnego czasu są zamknięte i mogą wydawać posiłki jedynie na wynos – mówi Wioletta Kulpa, kierownik Działu Sponsoringu Społecznego PKN ORLEN.

W ramach przeprowadzonej akcji każdy senior powyżej 70 roku życia, mieszkający w Płocku, mógł zadzwonić pod specjalny numer telefonu i zgłosić chęć otrzymania paczki świątecznej z daniami wigilijnymi i świątecznymi, które były dostarczane prosto pod drzwi. Odzew płockich seniorów i ich opiekunów był ogromny. Akcja cieszyła się rekordowym

Telefony nie milkły

– Pracowaliśmy od 8.00 do 18.00 każdego dnia, od początku trwania akcji, tj. od 1 grudnia. Telefony nie milkły. Dołożyliśmy wszelkich starań, by zarejestrować jak najwięcej zgłoszeń. Pod dedykowanym do akcji numerem telefony odbierało sześciu konsultantów. Trzeba było dokładnie zapisać dane osób, ich adresy, wybrać dzień dostawy wraz z przedziałem godzinowym, przypomnieć, aby zgłaszający zanotowali najważniejsze informacje i opisać im formę dostaw – mówi Magda Adasiewicz-Jędrzejak, dyrektor Centrum Szkoleń i Eventów, przedstawicielka Centrum Edukacji Grupa ORLEN.

Łącznie przygotowanych zostało 3677 paczek, które 23 i 24 grudnia zostały dostarczone do płockich seniorów. Potrawy zostały przyrządzone i dowieszone przez 15 płockich firm gastronomicznych, w których łącznie 75 osób pakowało potrawy. Między innymi: zużyto 12 300 metrów folii do próżniowego pakowania potraw, 92 osoby rozwoziły paczki do płockich seniorów, wykorzystano 48 500 pojemników do zapakowania potraw. W każdej paczce znalazły się zarówno dania, których nie mogło zabraknąć na wigilijnym stole: pierogi z kapustą i grzybami, barszcz z pasztecikiem, śledzie, ryba czy sałatka jarzynowa, ale także ciasto i potrawy mięsne.

– Cieszymy się bardzo, że mogliśmy wziąć udział w tej inicjatywie. Jest to dla nas duża pomoc w tych niepewnych czasach pandemii, kiedy musieliśmy ograniczyć swoją działalność jedynie do przygotowywania dań na wynos. Ja i mój cały zespół jesteśmy szczęśliwi, że mogliśmy w ten sposób zrobić coś dobrego oraz sprawić, że te święta były dla naszych seniorów przyjemniejsze, a przygotowania do



nich łatwiejsze – powiedział jeden z płockich restauratorów.

Dziękujemy, że ktoś o nas pamiętał...

Warto pamiętać, że wielu płockich seniorów spędzało święta samotnie. Dzięki przygotowanej paczce mogli zorganizować prawdziwą wigilię i poczuć klimat świąt. Inni nie musieli wychodzić z domu i stać w sklepowych kolejkach.

– Jestem całkowicie sama. Mąż zmarł, a córka mieszka za granicą. Z powodu koronawirusa nie jesteśmy w stanie spotkać się w święta. Gdyby nie ta paczka, nie byłoby u mnie prawdziwej Wigilii, nie miałabym funduszy, żeby to wszystko kupić oraz sił, żeby te potrawy ugotować – opowiada Pani Janina (l. 74) z osiedla Łukasiewicza.

– Dziękujemy, że ktoś jeszcze o nas pamięta w tych trudnych czasach, to dla nas bardzo ważne – dodaje wzruszony, mieszkający po sąsiedzku Pan Stanisław (l. 80), który także otrzymał świąteczną paczkę.

PKN ORLEN nie pierwszy raz wspiera seniorów, podejmując działania mające na celu ograniczenie pandemii COVID-19. Od października pracownicy Koncernu, w ramach wolontariatu, zgłosili swoje uczestnictwo w rządowej akcji pomocy seniorom, polegającej na wsparciu tej grupy społecznej w codziennych czynnościach, takich jak wizyty w aptece, urzędzie, czy zakupach pod nazwą „Solidarnościowy Korpus Wsparcia Seniorów”. Paczki dla warszawskich seniorów przygotowywała i dostarczała także Fundacja ORLEN.

opr. (t)

– Chcieliśmy z jednej strony pomóc płockim seniorom, o których musimy dbać w czasie pandemii, stworzyć im warunki, aby nie wychodzili z domów i do minimum ograniczyli kontakty.

zainteresowaniem. 5 dni, 6 konsultantów i 300 godzin rozmów telefonicznych łącznie. Tak wyglądał bilans specjalnego telecentrum, uruchomionego w celu przyjmowania zgłoszeń.

Jak skończył się miniony rok w płockim aeroklubie?

Jest stacja paliw i ważny certyfikat

Jak podaje portal internetowy dlapilota.pl, firma WARTER Aviation, producent i dystrybutor paliw lotniczych, uruchomiła na lotnisku Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej w Płocku stację benzyn lotniczych. To już kolejna stacja tej firmy w kraju przeznaczona do tankowania samolotów.

Tankowanie na stacji możliwe jest od poniedziałku do piątku, w godzinach 8.00 – 16.00. W pozostałych godzinach oraz w soboty i niedziele tankowanie jest możliwe po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu z Szefem Technicznym lub Dyrektorem AZM.

To nie jedyna zmiana na płockim lotnisku, które uzyskało ważny certyfikat umożliwiający prowadzenie operacji po zachodzie słońca. – To przede wszystkim propozycja dla przedsiębiorców i inwestorów korzystających z transportu powietrznego.

Możliwość startów i lądowań po zachodzie słońca poszerza naszą ofertę skierowaną do takich osób. Chodzi przede wszystkim o możliwość lądowania w Płocku oraz wylotu z naszego miasta po zapadnięciu zmroku. Do tej pory nie było to możliwe – mówi dyrektor AZM Piotr Michałek.

Dyrektor aeroklubu podkreśla, że nie oznacza to prowadzenia operacji lotniczych przez całą dobę, a jedynie o pojedyncze przypadki, szczególnie w okresie jesienno-zimowym, kiedy dzień jest krótki. Aeroklub zakupił niezbędne wyposażenie – oznaczenia i oświetlenie pasa startowego.

Warto przypomnieć, że tradycje lotnicze w Płocku sięgają lat trzydziestych XX wieku, kiedy to płocki szlachcic z rodziny Kazaneckich przekazał tereny o powierzchni ponad 100 ha będące jego własnością na rzecz Skarbu Państwa na cele wojskowe związane z lotnictwem. Aeroklub Ziemi Mazowieckiej istnieje od 1957 roku. Wyszkolił już

setki pilotów. Jest też organizatorem cieszących się dużym zainteresowaniem wśród miłośników lotnictwa imprez plenerowych. – Niedawno podpisaliśmy umowę z miastem na dzierżawę nieruchomości przez kolejne 29 lat. W kwietniu 2021 roku będzie gotowy projekt jego rozbudowy – dodaje Piotr Michałek.

Modernizowana jest też flota AZM. Proces ten rozpoczął się od

wymiany starych przyrządów w samolotach szkolnych na nowoczesne, cyfrowe urządzenia. Zarząd AZM rozpoczął poszukiwania nowego samolotu do holowania szybowców, który wzmocni sekcję szybowcową. Kolejnym krokiem w celu rozwoju jest współpraca z inwestorami, mająca na celu zmodernizowanie przestarzałej już infrastruktury.

Już kilkakrotnie opisywaliśmy, ja-



kie możliwości daje rozwój General Aviation dla płockiego lotniska. Ma to związek nie tylko z rosnącą popularnością tego segmentu lotnictwa. Chodzi też o rozwój nowych technologii i konieczność przemieszczania się wysoko wykwalifikowanych fachowców pomiędzy oddziałami firm rozrzuconymi nie tylko po całym kraju, ale też w Europie.

Płocki Aeroklub ze 105 hektarów powierzchni skurczył się do 39 hektarów obecnie. Pomimo uzgodnień przed kilka lat nie zostały podjęte żadne działania przybliżające budowę pasa startowego z prawdziwego zdarzenia. Od kilku lat na terenie płockiego lotniska działa także lądowisko dla helikoptera Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Loty ratownicze, co zrozumiale, mają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi. Sąsiedzi doskonale się ze sobą dogadują planując i koordynując wszystkie operacje tak, żeby sobie nie przeszkadzać.

W 2018 roku zmienił się zarząd Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej. To spowodowało też zmianę relacji pomiędzy płockimi miłośnikami lotnictwa i władzami miasta i w rezultacie przyczynia się do kolejnych przedsięwzięć, których celem jest rozwój lotniska AZM.

(jac)

Zachęcamy do odwiedzenia Kwidzyna

Wyspa Marii

Kwidzyn to średniej wielkości miasto w województwie pomorskim nad rzeką Liwą, oddalone o około czterdzieści kilometrów na południe od Malborka. Warto tu zajrzeć głównie ze względu na imponujący zespół zachowanych w świetnym stanie budowli obronnych z czasów krzyżackich, a w szczególności na dokonane w nich w ostatnich latach odkrycia archeologiczne o doniosłości naukowej porównywalnej do znalezisk w egipskiej Dolinie Królów.

Średniowieczna nazwa miasta to Marienwerder (Wyspa Marii). W latach 1243 - 1526 było siedzibą diecezji pomezkańskiej, jednej z czterech istniejących wówczas na terenie państwa krzyżackiego. Przed przybyciem krzyżaków na te ziemie była to kraina zamieszkała przez pruskie plemię Pomezanów i Pomezanów unicestwionych podczas podboju tych ziem.

Warto zobaczyć imponujący zespół zamkowo – sakralny, czyli dawną siedzibę biskupów pomezkańskich. Składają się na nią: olbrzymia katedra świętego Jana Ewangelisty oraz bezpośrednio z nią połączony na wysokości chóru zamek obronny.

Z Kwidzynem związana jest pasjonująca historia urodzonej 20 stycznia 1347 roku Doroty Schwartze, wizjonerki i stygma-

tyczki, która na własną prośbę (żądanie) 2 maja 1393 roku została zamurowana żywcem, w przystosowanej specjalnie do tego celu, przykatedralnej celi. Żyła w niej czternaście miesięcy do swojej śmierci 25 czerwca 1394 roku. Pochodziła z Mątów Wielkich, wsi oddalonej w linii prostej niecałe piętnaście kilometrów na zachód od Malborka.

Według legendy w celi, w której zamurowano Dorotę, były trzy niewielkie okienka. Jedno skierowane w kierunku kościoła, by mogła słuchać mszy świętych i przyjmować komunię, drugie skierowane w kierunku cmentarza, przez które podawano jej bardzo skromne pożywienie i wreszcie trzecie skierowane do nieba umożliwiające modlitwę.

Nie stwierdzono żadnej medycznej przyczyny zgonu pustelniczki. Ponieważ miała zdolności prorocze, parę dni wcześniej przewidziała swoją śmierć zapowiadając, że umrze nie z powodu choroby ciała, ale z wielkiej tęsknoty serca. Tak też się stało. W chwili śmierci miała 47 lat.

Obecnie za ołtarzem głównym udostępniona jest do zwiedzania cela, w której zmarła Dorota. Po swojej śmierci została spontanicznie uznana przez lud za świętą i patronkę Prus i Pomorza. To niebawem, bo chociaż była Niemką, jej kult wśród polskich katolików trwa do dzisiaj. Błogosławiona Dorota jest patronką diecezji elbląskiej.

Grób Doroty znajdował się pierwotnie na terenie kwidzyńskiej katedry. Jednakże po przejściu Prus na protestantyzm został zlikwid-

wany. Jego poszukiwania trwają do dnia dzisiejszego.

Przy tej okazji dokonano natomiast niebywałego odkrycia. Otóż archeolodzy dokopali się w prezbi-

Krypta wielkich mistrzów jest dziś udostępniona dla turystów, jednak zamiast ciał w trumnach obojętne można manekiny w bogatych, kolorowych, jedwabnych szatach.

Oprócz kaplicy, celi bł. Doroty oraz krypty wielkich mistrzów zobaczyć należy wnętrze trzynawowej katedry św. Jana Ewangelisty (zbudowanej w latach 1340 – 1382) oraz przylegający do niej zamek. Rozwiązanie architektoniczne polegające na usytuowaniu

Wyjątkowym obiektem w całym kompleksie jest wieża zwana Gdaniskiem, która w średniowieczu służyła jako latryna. Wysunięta jest ona na zachód od zamku w kierunku doliny Liwy, a wiedzie do niej kryty, murowany ganek wsparty na kilku wysokich filarach. W czasie wojny wieża ta była ostatnim punktem obrony dla załogi zamkowej. Zachowała się też wieża – studzienna, do której prowadzi ganek biegnący od budowli głównej. Również ona udostępniona jest do zwiedzania.



Dziedziniec kwidzyńskiego zamku

terium do dwóch krypt, w których znaleziono trzy męskie szkielety. Ponieważ znaleziono też resztki bogatych ubiorów i rycerskich butów, badacze od razu zorientowali się, że mają do czynienia z pochówkami osób znacznych.

Badania laboratoryjne potwierdziły, że są to ciała trzech wielkich mistrzów krzyżackich: Wenera von Orselna, Ludolfa Koeniga von Wattzau i Heinricha von Plauena. Nazwano ich mistrzami wyklętymi, bowiem byli jedynymi przywódcami zakonu pochowanymi poza Malborkiem i Królewcem. Stało się tak, ponieważ w różny sposób narazili się swoim współbraciom i przez to nie zasłużyli na godny pogrzeb w stolicy państwa krzyżackiego.

obok siebie tych dwóch budowli było wyjątkowe w państwie krzyżackim.

Zamek (zbudowany w latach 1320 – 1340) będący siedzibą biskupów pomezkańskich powstał w okresie największej świetności Zakonu Najświętszej Marii Panny w Prusach. Pierwotnie był czteroskrzydłową budowlą o typie kasztelu na rzucie zbliżonym do kwadratu z narożnymi wieżyczkami. Na styku zamku i katedry usytuowano pięćdziesięciometrową wieżę obserwacyjną – obronną pełniącą obecnie funkcję dzwonnicy. Można się na nią wspiąć, by z tarasu widokowego zobaczyć piękną panoramę miasta.

W muzeum zamkowym można zwiedzać komnaty biskupów pomezkańskich przeznaczonych do spania, pracy, spożywania posiłków oraz znajdujące się w nich wystawy.

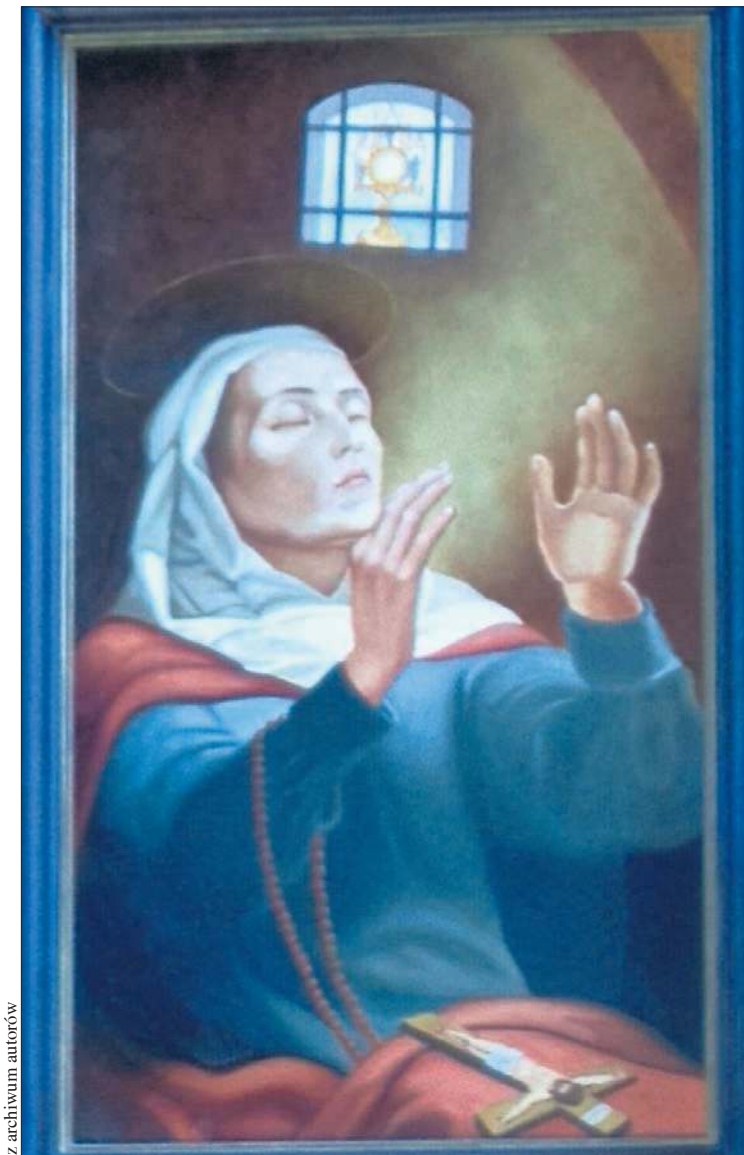
Po likwidacji państwa zakonnego zamek przeszedł na własność władz pruskich i stał się rezydencją książęcą, przez pewien czas był w nim magazyn, sąd oraz więzienie. Część budynków rozebrano. Dziś jest atrakcyjnym muzeum.

Z Płocka do Kwidzyna można dotrzeć autem lub koleją. Odległość między miastami przez Toruń lub Brodnicę wynosi około 160 kilometrów.

Ewa i Bogumił Liszewscy
glos@op.pl



Cela bł. Doroty w katedrze kwidzyńskiej. Fot. z archiwum autorów.



Obraz bł. Doroty w celi pielgrzymiej na filarze katedry kwidzyńskiej

Surowa europejska kontrola w plockim ZOO

Słonie i żyrafy zostają!

Wyobrażacie sobie, że z plockiego ZOO znikają np. słonie albo żyrafy? Zdecydowanie brakowałoby nam tych zwierzęcych atrakcji i byłoby jakoś smutno bez dokazujących trąbalskich. Te - i nie tylko te - wybiegi mogłyby świecić pustkami, gdyby nasze ZOO nie przeszło kontroli europejskich specjalistów.

O co chodzi? Plockie ZOO zrzeszone jest w Europejskim Stowarzyszeniu Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (European Association of Zoos and Aquaria – EAZA). Organizacja skupia najbardziej liczące się ogrody zoologiczne z całej Europy. Swoją siedzibę ma w Amsterdamie. W sumie zrzeszonych jest tam ponad 400 człon-



D. Ossowski

ków. Z Polski do EAZA należy 11 ogrodów: z Poznania, Torunia, Wrocławia, Płocka, Warszawy, Opola, Gdańska, Łodzi, Krakowa, Zamościa i Chorzowa. Nie przyjęto do EAZA m.in. ogrodów z Bydgoszczy, Gdyni (oceanarium), Helu (fokarium) czy

Świerkocina (ZOO Safari) z racji niespełniania warunków hodowli, braku prowadzenia działalności edukacyjnej lub kulturalnej czy braku programów ratowania gatunków.

To oznacza, że wcale nie jest tak łatwo się tam dostać. Płock z kolei

cieszy się swoim członkostwem od połowy lat 90. Dzięki temu ma możliwość pozyskiwania nowych zwierząt. EAZA zapewnia bowiem dostęp do wiedzy naukowej, jak również uczestnictwo w programach hodowlanych i badawczych.

Co dwa lata EAZA sporządza raport o stanie ogrodów i może wykreślić poszczególne placówki. Ogrody muszą także opracowywać plany kolekcji zwierząt i spełniać wymogi przy pozyskiwaniu nowych gatunków.

Plocki Ogród Zoologiczny został właśnie gruntownie skontrolowany przez EAZA. Do naszego miasta przyjechały 3 osoby z różnych ogrodów zoologicznych. Przez 2 dni weryfikowali przekazywane przez Płock dane, sprawdzali warunki trzymania zwierząt i upewniali się czy Płock spełnia wysokie wymogi i standardy. – *Otrzymałmy protokół o pozytywnym przebiegu tej kontroli. Utrzymujemy nasz certyfikat* – cieszy się Krzysztof Kelman, dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Plocku.

Nie było to takie proste zadanie. Jeden z polskich ogrodów zoologicznych – nie podamy jednak który - tej weryfikacji nie przeszedł. Obecnie jest zagrożony wykluczeniem. Negatywna ocena

to zawieszenie w członkostwie, ale też dwa lata dane na poprawę. Jeśli nie uda się błędów naprawić, straci członkostwo w EAZA. Straci też przekazane w ramach działań w EAZA zwierzęta.

W plockim ZOO obok słoni czy żyraf moglibyśmy stracić przez złą ocenę m.in. renifery, pantery, lamparty, tapiry czy osły somalijskie. Wyobrażacie sobie puste wybiegi?

Dodajmy, że plockie ZOO należy również do kolejnej prestiżowej organizacji. Jest nią Światowe Stowarzyszenie Ogrodów Zoologicznych i Akwariów. Tu z kolei należą 253 wiodące ogrody zoologiczne i akwaria z ponad 50-ciu krajów świata. Organizacja również zajmuje się ochroną przyrody i badaniami naukowymi, edukacją ekologiczną oraz ustala najwyższe standardy dla dobra zwierząt w zakresie ich utrzymania i hodowli. Ponadto współpracuje z EAZA i opiera się w dużej mierze na ustaleniach i kontrolach tej organizacji. Jak widać wiele można zyskać, ale też wiele stracić. Tym bardziej cieszy fakt, że Płock utrzymał swoją wysoką pozycję, cały przekazany zwierzostan, a do tego ma certyfikat na to, że jest miejscem wyjątkowo przyjaznym dla zwierząt. **BeeS**

ORLEN Lietuva ma nowe możliwości transportowania

Koleją przez Polskę

ORLEN Lietuva, litewska spółka z Grupy ORLEN zyskała nowe połączenie kolejowe z Ukrainą. Trasa prowadząca przez Polskę,

stanowi alternatywę dla obecnej, prowadzącej przez Białoruś. Pierwszy transport produktów ropopochodnych z rafinerii w Mo-

żejkach dotarł już nową trasą do odbiorców na Ukrainie.

W lutym tego roku otwarto również odbudowane połączenie kolejowe z Możejek do Renge na Łotwie,

które zostało zdemontowane w 2008 r. To blisko 20-kilometrowy odcinek, który umożliwia dostarczanie produktów z ORLEN Lietuva na rynek łotewski i estoński. Przez ostatnie lata ich transport odbywał się dłuższą o ponad 150 km, trudniejszą oraz bardziej kosztowną logistycznie trasą.

Zakład w Możejkach należący do ORLEN Lietuva jest jedyną rafinerią w krajach bałtyckich. Spółka pozostaje istotną częścią Grupy, zapewniając dostawy produktów ropopochodnych na rynki Litwy, Łotwy,

Estonii, Ukrainy i Polski. W ciągu czterech ostatnich lat litewska spółka PKN ORLEN wypracowała ok. 2,3 mld złotych zysku netto.

Możejki mają duże znaczenie także dla litewskiej gospodarki. To największa w kraju firma, zatrudniająca ok. 1,5 tys. pracowników, z których ponad 90% to mieszkańcy Możejek i okolicznych miejscowości. To także największy na Litwie eksporter i podatnik, który odpowiada za 15% wpływów do krajowego budżetu. **opr. t**

tygodnik
PŁOCKI

Przypominamy

wszelkie **ogłoszenia** drobne i modułowe
można składać **bezpośrednio** w siedzibie redakcji Tygodnika Płockiego

Płock, Stary Rynek 27

pon.-pt. 8.00 - 15.30

tel. 24 262 77 66

Zachęcamy jednocześnie do skorzystania z alternatywnych form zlecenia ogłoszenia:
poprzez stronę internetową www.tp.com.pl/dodajogloszenie lub **SMS 91983**

Bitwa pod Mełchowem



Ewa i Bogumił Liszewscy

Zbiorowa mogiła powstańców z oddziału płk. Zygmunta Chmieleńskiego poległych w bitwie pod Mełchowem 30 września 1863 r

Kolejna rocznica Powstania Styczniowego skłania do refleksji i zadumy nad meandrami polskiej historii. Jak zwykle przy takich okazjach tu i ówdzie pojawiają się zarzuty wygłaszane przez „ludzi rozsądnych”, że ulubionym zajęciem Polaków jest świętowanie klęsk. Autorzy takich bałamutnych i niesprawiedliwych tez nie rozumieją istoty polskiej tożsamości. Wspominając rocznice najważniejszych wydarzeń polskiej historii, oddajemy hołd ich uczestnikom, polskim herosom, którzy przez wieki realizowali wspólny dla każdego Polaka cel, którym była obrona Ojczyzny.

Przebieg bitwy

W latach 1863–64 powstańcy stoczyli ponad 1200 bitew i potyczek z wojskami rosyjskimi. Jedną z takich bitew rozegrała się 30 września 1863 r. w okolicach małej wioski Mełchów leżącej w Ziemi Lelowskiej. Obecnie miejscowość ta znajduje się w województwie śląskim, w powiecie częstochowskim.

Mełchów stał się pod koniec września 1863 r. miejscem koncentracji oddziałów polskich walczących na Jurze Krakowsko – Częstochowskiej pod dowództwem powstańczego naczelnika województwa krakowskiego pułkownika Zygmunta Chmieleńskiego.

Oddziałem strzelców dowodził były rotmistrz husarów węgierskich, kapitan Albert Esterhazy pseudonim „Otto”. Kosynierami dowodził były oficer armii rosyjskiej, pułkownik Teofil Władyczański pseudonim „Zaremba”. Siły powstańcze liczyły około 800 żołnierzy. Oddział dysponował też niewielkimi siłami kawalerii. Pod koniec września nadeszły wiadomości o zbliżaniu się sił rosyjskich pod dowództwem pułkownika Szulmana. W skład kolumny rosyjskiej wchodziły dwie rot piechoty, dwa szwadrony dragonów, setka kozaków oraz oddział raketników. Rosjanie dysponowali też trzema działami. Do spotkania oddziału polskiego i rosyjskiego doszło 30 września 1863 r. Polski dowódca postanowił przyjąć bitwę.

Lewym skrzydłem dowodził Węgier – kapitan Esterhazy, centrum zgromadzenia zajął głównodowodzący pułkownik Chmieleński, prawą stronę osłaniał pułkownik Władyczański wraz z piechurami i kawalerią. Początkowo szala bitwy przechylała się na korzyść Polaków, jednak nagle śmierć węgierskiego dowódcy i śmiertelny postrzał pułkownika „Zaremby” wywołały panikę na skrzydłach oddziału polskiego. Tylko dzięki przytomności umysłu dowódcy udało się opanować chaos i w sposób zorganizowany wycofać wojsko z pola bitwy. Po obu stronach było po kilkadziesiąt ofiar śmiertelnych. Rosjanie byli zbyt wyczerpani walką, żeby podjąć skuteczny pościg.

Cieżko rannemu pułkownikowi Teofilowi Władyczańskiemu udało się opuścić pole bitwy. Dotarł do odległego o kilka kilometrów Lelowa, gdzie zmarł. Pułkownik Zygmunt Chmieleński odbył jeszcze kilka zwycięskich potyczek z wojskami rosyjskimi. Szczęście opuściło go 16 grudnia 1863 r. W bitwie pod

Bodzechowie 16 grudnia odniósł ciężkie rany i dostał się do niewoli. Został skazany na śmierć i rozstrzelany w Radomiu 23 grudnia 1863 r.

Warto wspomnieć, że w bitwie pod Mełchowem uczestniczył urodzony w Igołomii pod Krakowem, siedemnastoletni wówczas student Instytutu Politechnicznego w Puławach, Adam Chmielowski. W bitwie odniósł ciężką ranę, w wyniku której utracił nogę. Niektórzy twierdzą, że to właśnie pod Mełchowem przyszły święty Kościół katolicki, lepiej znany jako brat Albert, twórca dwóch zakonów dobroczynnych, rozpoczął swoją drogę do świętości.

Pamięci powstańców

W 2009 r. w 146. rocznicę Powstania Styczniowego dla uczczenia pamięci bohaterów biorących udział w bitwie pod Mełchowem mieszkańcy Ziemi Lelowskiej dokładnie w miejscu, gdzie toczyły się walki, wzniesli pomnik z krzyżem poświęcony poległym powstańcom. Umieszczone na cokole odrębne tablice poświęcone są pamięci poległego pod Mełchowem kapitana Alberta Esterhazy'ego oraz Adama Chmielowskiego, który jak głosi tekst na tablicy tutaj poświęcił swoje zdrowie dla Ojczyzny i to właśnie tutaj rozpoczął swoją drogę do świętości. Odrębna tablica poświęcona jest pamięci oficerów oddziału powstańczego biorących udział w bitwie – dowódcy oddziału polskiego, pułkownikowi Zygmuntowi Chmieleńskiemu, pułkownikowi Teofilowi Władyczańskiemu oraz kapelanowi oddziału ojcu Zygmuntowi Trawińskiemu. Istnieje przypuszczenie, że w powstańczej mogile pochowani są także żołnierze rosyjscy polegli w bitwie. Grób Teofila Władyczańskiego znajduje się na cmentarzu w Lelowie.

Ewa i Bogumił Liszewscy

NAJBEZPIECZNIEJSZE FOTELIKI NAJLEPSZYCH MAREK

Oferujemy bezpłatnie:

- specjalistyczny dobór fotelika
- szkolenie z montażu
- montaż fotelika w samochodzie

U nas kupisz bezpieczny fotelik
oraz skompletujesz całą
wyprawkę dla swojego dziecka!



BAMBI



PARTNER

OSIEMGWIAZDEK.PL

Płock, al. Józefa Piłsudskiego 35



SA-96

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

Wszyscy w twoim otoczeniu zajmą się świątecznym leniuchowaniem i to może opóźniać niektóre z twoich ambitnych planów. Zamiast z uporem dążyć do perfekcji, naucz się cierpliwości, bo inaczej skończysz jako kłębek nerwów. Dobry serial, muzyka lub popołudnie z ulubioną książką w domu pozwoli ci popatrzeć na świat z innej perspektywy.

BYK (21.04-21.05)

Uśmiechaj się częściej, nie skąp innym komplementów, przyjmij zaproszenia na różne spotkania. Właśnie teraz spotkasz życzliwych ludzi, którzy będą ci pomagać także w następnych miesiącach. Tuż na początku roku w sprawach zawodowych czekają cię korzystne zmiany. Ktoś może złożyć ci ciekawą propozycję współpracy lub trafnie doradzi w trudnej sprawie.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Planety pomogą ci sprawnie uporządkować rodzinne sprawy. Sił ci nie zabraknie, będziesz punktualny i bardzo dobrze zorganizowany. Podczas rodzinnych spotkań unikaj dyskusji ze starszymi krewnymi, aby czyjeś przykre słowa nie popsły ci dobrego humoru. W miłości Wenus sprzyja flirtom i dobrej zabawie. Warto też namówić partnera na wspólny kurs lub jogę.

RAK (22.06-22.07)

Bądź punktualny i nie zapominaj odwzajemnić się za otrzymane przysługi, a spędzisz tydzień miło i przyjemnie. Świat wydaje ci się będzie weselszy. Podczas służbowych przerw na kawę pilnie zbieraj poufne informacje. Szef może mieć co do ciebie bardzo ambitne plany. A jeśli masz urlop, to ktoś i tak przyniesie ci najnowsze ploteczki i nic nie umknie twojej uwadze.

LEW (23.07-22.08)

Znajdź czas, aby odpocząć i zadbać o zdrowie. Ktoś bliski spróbuje zmienić ustalone plany lub zacznie mieć pretensję, że za mało się starasz. Może warto postąpić wbrew tradycji i po prostu iść z wizytą do sympatycznych krewnych? W miłości czeka cię za to więcej sympatycznych niespodzianek. Łatwo zawrzesz nowe znajomości. Przygotuj się na spotkanie z kimś, kogo od dawna nie widziałeś.

PANNA (23.08-22.09)

Nadchodzą dobre dni, tylko nie dyskutuj z krewnymi o pieśniach. Potem będziesz potrzebować świeżych emocji i nowej energii. Popatrzyś krytycznym wzrokiem na leniuchującego ukochanego i postanowisz, że w nowym roku zaczynacie żyć zdrowiej i aktywniej. Wspólne uprawianie sportu lub choćby dalekie spaceru sprawią, że znów zaczniecie się dobrze bawić w swoim towarzystwie.

WAGA (23.09-23.10)

Choć z powodu końca roku nie będziesz narzekać na brak zajęć, to dobry humor i tak cię nie opuści. Wenus pomoże ci szybko podjąć trafne decyzje co do wspólnych planów i tematów do rozmowy. W miłości zacznieś domagać się więcej troski, a jeśli ukochany w niczym ci nie pomaga, ryzykuje poważną awanturę. Nie daj się jednak sprowokować.

SKORPION (24.10-22.11)

Po sylwestrze nabierzesz wielkiej ochoty na jeszcze więcej zabawy i nadal będziesz w rozrywkowym nastroju. Sprzyja ci Jowisz, a więc uda ci się odpocząć i uniknąć trudnych dyskusji. Także w miłości masz szczęście, a samotnym Skorpionom dopisze powodzenie. Porozmawiaj z szefem o wygodniejszym dla ciebie podziale obowiązków. Dbaj też o swoje zdrowie, bo możesz być podatny na przeziębienia.

STRZELEC (23.11-21.12)

Żadne sekrety, poufne plany i rodzinne tajemnice nie umkną twojemu bystremu spojrzeniu. Gdy inni będą narzekać, ty wcale się tym nie przejmiesz i zaczniesz wdrażać w życie jakiś ambitny plan. Szczególnie docieklivi i spostrzegawczy będziesz w sprawach, które dotyczą pieniędzy. W tej dziedzinie życia wreszcie poprawa. Na czymś uda ci się zaoszczędzić, a coś uda się wytargować.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Twoje sprawy będą zmierzać w dobrym kierunku, ale ważnych zadań lepiej nie powierzaj młodszemu lub niedoświadczonemu osobom. Ktoś może źle zrozumieć twoje polecenie, dlatego pilnuj tego, co jest ważne i dobrze zaplanuj czas. Odkryjesz w sobie zdolności przywódcze. Nie żałuj wysiłku na zadbanie o kondycję i urodę. W miłości Wenus zadba, aby nie zabrakło ci atrakcji.

WODNIK (21.01-20.02)

Trzymaj nerwy na wodzy, bo ktoś może poddać próbę twoją cierpliwość. Zamiast ci pomagać, zajmij się swoimi sprawami i trudno ci będzie odpuścić mu winy. Możesz dojść do wniosku, że chcesz zmienić kierunek swojej edukacji lub zacznieś szukać nowej posady. Życzliwym duszom, które dzielnie znoszą twoje humory, przygotujesz wspaniałą ucztę w rewelacyjnej atmosferze.

RYBY (21.02-20.03)

Jeśli nie dasz się zdenerwować i nie weźmiesz na siebie zbyt wiele, to początek Nowego Roku będzie należeć do wyjątkowo udanych. Jowisz przyniesie ci szczęście we wszystkich sprawach, na których ci zależy. W miłości nadejdą dni nowych szans i romantycznych wyznań. Poczujesz się kochany, bezpieczny i bardzo potrzebny swojemu partnerowi. Samotne Ryby będą przebiegać w ofertach randek.

Został tydzień na wniosek od rocznika 1953

Osoby na wcześniejszej emeryturze, które urodziły się w 1953 roku, mogą jeszcze wystąpić o naliczenie nowej emerytury na bardzo korzystnych zasadach. Czas na złożenie wniosku upływa 11 stycznia 2021 roku.

Chodzi o osoby urodzone w 1953 r., które przeszły na wcześniejszą emeryturę na podstawie wniosku złożonego przed 2013 rokiem. Zmienił się dla nich sposób obliczania nowej emerytury po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego. Dotychczas podstawa obliczenia emerytury powszechnej była pomniejszana o już pobrane emerytury wcześniejsze. Dla tych, których objęła zmiana przepisów, takiego pomniejszania teraz nie ma. To otwiera furtkę do wyższego świadczenia.

Kto otrzyma wyższą emeryturę na wniosek?

Osoba, która nadal pobiera emeryturę wcześniejszą i nie ma jeszcze przyznanej emerytury powszechnej, może złożyć o nią wniosek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jeśli zrobi to najpóźniej do 11 stycznia 2021 roku, to Zakład wyliczy świadczenie na korzystniejszych zasadach. Do złożenia wniosku służy standardowy formularz o symbolu EMP. Emerytura w nowej wysokości będzie przysługiwać od miesiąca złożenia wniosku.

Kto nie musi składać wniosku?

Osoba, która już ma przyznaną emeryturę powszechną w wysokości pomniejszonej o pobrane emerytury wcześniejsze, nie musi robić nic. Zakład przeliczy jej świadczenie z urzędu po 11 stycznia 2021 roku, a później poinformuje o nowej wysokości emerytury. Emerytura w nowej



Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

wysokości będzie przysługiwać od dnia, od którego Zakład podjął wypłatę emerytury powszechnej. Jeśli wypłata tej emerytury była zawieszona, to świadczenie w nowej wysokości będzie przysługiwać od dnia, od którego mogłaby być podjęta jego wypłata.

Uwaga. Jeśli przeliczone świadczenie okaże się wyższe od dotychczasowego, to Zakład wypłaci też wyrównanie.

ZUS szacuje, że możliwość zmiany wysokości emerytury dotyczy w Polsce około 150,5 tys. osób z rocznika 1953, z czego niemal 20 tys. to mieszkańcy województwa mazowieckiego. W plockim oddziale ZUS jest ich szacunkowo 3,4 tys., w radomskim 2,9 tys., a siedleckim 2 tys. Pozostałe 11,5 tys. osób na Mazowszu to klienci trzech warszawskich oddziałów ZUS.

Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej www.zus.pl.

Trwa nabór do projektu Audioriver Sobótka

Festiwal Audioriver nie poddaje się złym myślom, że w tym roku dalej będzie rządził koronawirus. Ogłasza nabór do projektu Audioriver Sobótka. Czekają na zgłoszenia organizacji pozarządowych, inicjatyw społecznych albo autorów projektów związanych z kulturą lub sztuką. Będzie je prezentować podczas edycji Audioriver w Płocku.

A warto w tym miejscu dodać, że w 2021 roku w Płocku odbędzie się jubileuszowa, 15. już edycja festiwalu Audioriver. Specjalnie dla fanów muzyki elektronicznej wystąpi czołówka artystów z całego świata. Wśród dotychczas ogłoszonych wykonawców są już m.in. takie gwiazdy, jak BICEP live, Gorgon City czy The High Contrast Band.

Jednak festiwal w Płocku to nie tylko muzyka. Od lat ważną częścią wydarzenia jest również projekt Audioriver Sobótka. To program skierowany do

festiwalowej publiczności oraz lokalnej społeczności Płocka i okolic, w ramach którego odbywają się m.in. darmowe panele dyskusyjne, warsztaty czy targi muzyczne.

Organizatorzy wydarzenia rozpoczęli nabór do 15 edycji Audioriver Sobótka. W projekcie mogą wziąć udział m.in.: NGOs, stowarzyszenia, artyści, promotorzy, performerzy, projektanci, studenci uczelni artystycznych lub po prostu osoby, które chcą wykazać się swoją kreatywnością na dowolnej płaszczyźnie.

– Audioriver przez 15 lat działalność stał się festiwalem daleko wykraczającym poza świat muzyki. Oprócz setki występów czołowych artystów z całego świata, co roku zapraszamy naszą publiczność i mieszkańców Płocka do uczestnictwa w wydarzeniach towarzyszących, odbywających się w sobotnie, festiwalowe popołudnie. Na pięknym Starym Rynku w Płocku organizujemy m.in. panele dyskusyjne, spotkania z ciekawymi osobowościami, targi muzyczne czy inne interesujące aktywności. Audioriver Sobótka to otwarta przestrzeń dla kultury, waż-

nych społecznych inicjatyw i artystów z różnych dziedzin sztuki. Czekamy na wasze pomysły i chętnie pomożemy w rozwinięciu waszych projektów i talentów – mówi Piotr Orlicz-Rabiega, organizator festiwalu Audioriver.

Zgłoszenia do programu Audioriver Sobótka można wysyłać na adres adam.gorczyca@audioriver.pl. W wiadomości należy napisać kilka słów o sobie i reprezentowanej organizacji oraz przede wszystkim opisać proponowany projekt, który byłby częścią 15. edycji Audioriver.

Organizatorem festiwalu Audioriver, który odbędzie się w Płocku w dniach 23-25 lipca 2021 r. jest Fundacja Jest Akcja!

Audioriver to jeden z najważniejszych festiwali muzycznych w Polsce i zarazem wydarzenie jedyne w swoim rodzaju. To tutaj można jednocześnie zobaczyć najsłynniejszych na świecie reprezentantów house'u, techno i drum & bassu, jak i światowe gwiazdy elektroniki ocierające się o pop, rock czy hip-hop. Audioriver łączy wiele światów i wszyscy tutaj są równi. Gigant sceny jest tak samo ważny jak nieznamy eksperymentator. Fan Audioriver jeżdżący do Płocka od lat, jest równie istotny jak początkujący słuchacz elektroniki. Organizatorzy wydarzenia i niezwykle pozytywna publiczność festiwalu witają z otwartymi ramionami wszystkich, którzy kochają dobrą muzykę i chcą zużyć dużo energii na wyrażaniu tego podczas koncertów, live-actów i setów DJ-skich. **BeeS**

Sukces młodych programistów z Płocka Aplikacje są ogólnodostępne

Pierwszy sukces na koncie młodych programistów z Płocka. Na platformę Google Play Store trafiły właśnie dwie aplikacje: SenYours oraz WePlock. Ich wstępny zarys stworzony został podczas 3 edycji City Coders Hackathon Płock, która odbyła się jesienią 2019 roku.

SenYours to aplikacja stworzona przez zwycięzczyń plockiego hackathonu - zespół DevGirls. Weronika i Paulina, wspierane przez Płocki

Park Przemysłowo-Technologiczny, stworzyły aplikację dedykowaną seniorom. Jej głównym założeniem jest ułatwienie seniorom codziennego życia, tworzenie i rozbudowywanie społeczności, usprawnienie poruszania się po mieście, szerzenie świadomości o dostępnych środkach kultury. Aplikacja jest bardzo intuicyjna oraz wizualnie dostosowana do odbiorców, poprzez dużą, czytelną czcionkę i kontrastowe kolory.

WePlock to projekt trzech absolwentów Małachowianki - Daniela, Miłosza i Maćka mających na celu integrację mieszkańców plockich osiedli. Aplikacja

pozwala na wzajemną komunikację mieszkańców w obrębie danego osiedla ze sobą, jak również z Radą Osiedla. Dzięki aplikacji każdy użytkownik może zgłosić pomysł na usprawnienie życia lokalnej społeczności oraz zapoznać się z aktualnościami dotyczącymi swojego osiedla. Funkcjonalności projektu konsultowane były z Radami plockich osiedli oraz z pracownikami Wydziału Kultury i Wspierania Inicjatyw Społecznych plockiego ratusza.

Oba zespoły wykazały się ogromnym zaangażowaniem i determinacją łącząc pracę nad aplikacją z przygotowaniem do matury i innymi obowiązkami. Wszystko to w wyjątkowo trudnych warunkach potęgowanych przez panującą pandemię. Dzięki ciężkiej pracy pod okiem mentorów oraz technicznemu wsparciu ekipy z Koduj w Płocku zrealizowali swoje projekty, zdobyli niezwykle cenną wiedzę oraz doświadczenie. **Opr. (jac)**

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

5 stycznia – Edward, Szymon,
6 stycznia – Kacper, Melchior, Baltazar,
7 stycznia – Julian, Lucjan,
8 stycznia – Seweryn, Lucjan,
9 stycznia – Marcelina, Marcjanna,
10 stycznia – Wilhelm, Danuta,
11 stycznia – Honorata, Matylda.

Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin, spełnienia najskrytszych marzeń, wiele dobrego w życiu, sukcesów, odpoczynku i czasu dla siebie, bliskich i dobrych ludzi dookoła. Uśmiechu na twarzy, radości i siły na każdy dzień!

Życzenia **Joli Marciniak** składają koledzy i koleżanki z redakcji.

W dniu urodzin życzę tobie, Aby w każdej życia chwili, W dobrym zdrowiu i w chorobie, Bliscy zawsze z tobą byli. Miej oparcie w swej rodzinie, Bo to bardzo ważna rzecz. Wspólne życie łatwiej płynie, Samotności powiedz - precz!

Barbarze Grudzińskiej życzenia przesyła znajoma.

W tym dniu należącym wyłącznie do ciebie pragnę zaoferować tobie wszystkie wspaniałości tego świata, a ty spośród nich wybierz te, które przyniosą ci radość, miłość i szczęście.

Życzenia dla **Mai Boczkowskiej** od koleżanek.

Patrz na ludzi, świat, przyrodę, jaką mamy dziś pogodę, czy nad tobą słońce świeci, czy się łąka znów ukwieci, a ci daję moje słowo, że żyć będziesz długo, zdrowo. **Dominikowi Gostomskiemu** życzenia składają znajomi.

Nie żałuj sobie w życiu niczego, Ani słodkiego ani procentowego. Jedz, pij i popuszczaj pasa Niech ci się wiedzie jak za króla Sasa. Zafunduj sobie

na Majorce wczasy Niech ci zazdroszczą wszystkie cieniasy! Olej trudności, wszelkie zmartwienia, Ode mnie przyjmij najlepsze życzenia. Dla **Darii Cieślak** życzenia przesyła znajoma.

Życzymy ci słońca na każdym niebie, smaku, zapachu w codziennym chlebie, ptaków, motyli i chwil radosnych, a w sercu zawsze zielonej wiosny! **Mateuszowi Obrębskiemu** z okazji urodzin najlepsze życzenia przesyłają przyjaciele.

(jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Tysiące kartek trafiło do kombatantów

„Serce za odwagę” po raz piąty

Stowarzyszenie „Pro Patria – Lokalni Patrioti” już po raz piąty współorganizowało wyjątkową akcję świąteczną „Serce za odwagę”. To projekt, który łączy pokolenia i pozwala podziękować za odwagę bohaterów. Dzięki zaangażowaniu przedszkolaków z całej Polski i nie tylko do kombatantów trafiły tysiące świątecznych kartek, które wywołały chwile wielkiej radości i łzy wzruszenia.

„Serce za odwagę” to ogólnopolski projekt, którego inicjatorami są m.in. Stowarzyszenie „Pro Patria – Lokalni Patrioti” oraz Miejskie Przedszkole nr 2 w Płocku. Idea akcji jest bardzo prosta – chodzi o przygotowanie i przekazanie świątecznych kartek kombatantom II wojny światowej oraz podziemia niepodległościowego, którzy walczyli o naszą wolność.

Ten symboliczny gest wystarczy, aby pokazać, że doceniamy i pamiętamy o nich i ich dokonaniach.

Świąteczne kartki trafiają nie tylko do kombatantów, którzy mieszkają w naszym kraju, ale także do tych, którzy przebywają na terenie Litwy, Białorusi czy Ukrainy. Kartki trafiły do weteranów za pośrednictwem członków stowarzyszeń i fundacji organizujących akcję oraz zaprzyjaźnionych organizacji. Część z nich przekazał na ręce kombatantów szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk.

Akcja skierowana jest do przedszkoli oraz szkół podstawowych. Pomimo pandemii „Serce za odwagę” po raz kolejny cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem. – *To już V edycja akcji, jak się okazuje rekordowa pod każdym względem, mimo panującej sytuacji epidemiologicznej. Jako „Pro Patria” podjęliśmy współpracę z Miejskim Przedszkolem nr 2 w Płocku, ponieważ pracuje tam Marta Sarżała, która równocześnie jest członkiem naszego stowarzyszenia. Marta była jednym z pomysłodawców całej inicjatywy. W tym roku wspiera nas również Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych oraz Urząd*

ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Minister Jan Kasprzyk odwiedzając kombatantów wręczał osobiście kartki, które przygotowały dzieci z całej Polski i zagranicy. W Płocku kartki otrzymała między innymi mieszkająca w naszym mieście Katarzyna Rabińska-Nowakowska, która była sanitariuszką w Powstaniu Warszawskim – mówi Łukasz Strzelecki, prezes stowarzyszenia „Pro Patria – Lokalni Patrioti”.

Przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych pokazali, że warto poświęcić czas, aby wywołać uśmiech na twarzach ludzi, którym zawdzięczają to, że mogą bez przeszkód bawić się, malować, tańczyć, śpiewać i poszerzać swoją wiedzę. Dzięki nim na twarzach kombatantów pojawiła się radość, a najmłodsi podczas tworzenia swoich kartek mieli okazję do poznania historii naszego kraju.

Akcja „Serce za odwagę” to wspólna inicjatywa Fundacji Pamięci Narodów, Stowarzyszenia Głos Bohatera, Stowarzyszenia „Pro-Patria – Lokalni Patrioti” oraz Miejskiego Przedszkola nr 2 w Płocku.

(ek)

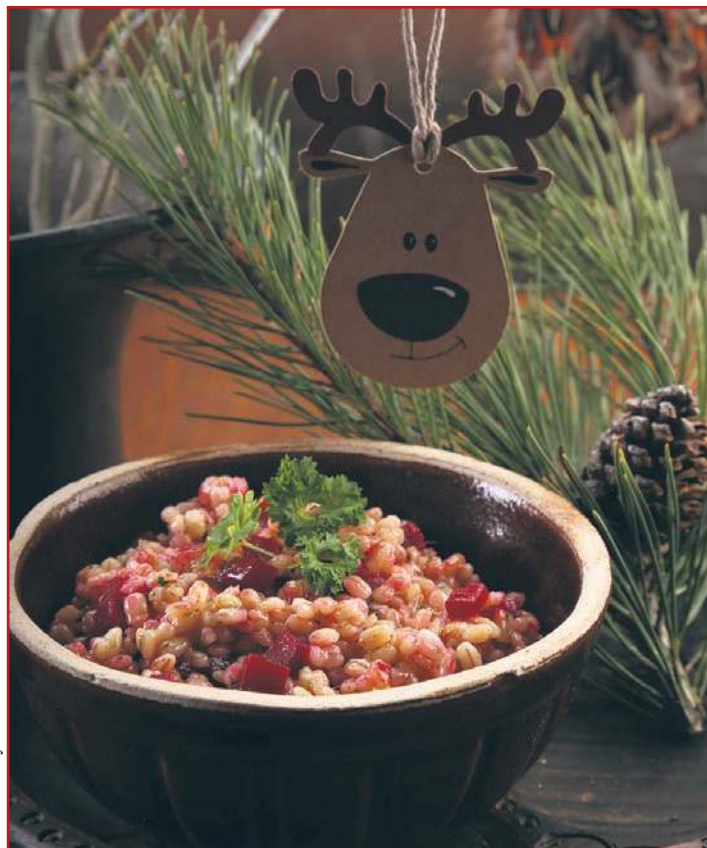


Przedszkolaki z Miejskiego Przedszkola nr 2 w Płocku po raz kolejny włączyły się w akcję „Serce za odwagę”. Tak pomagały w 2019 roku

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Pędzące renifery

Zaprzęg z reniferów ciągnący sanie kojarzy się nam głównie ze sposobem przemieszczania się św. Mikołaja. Jednak nie tylko św. Mikołaj nie wyobraża sobie życia bez tych zwierząt, ale również mieszkańcy najbardziej na północ położonych terenów Europy. Lapończycy (Saamowie) nie potrafią żyć bez reniferów, które są dla nich podstawą pożywienia (mleko i mięso), odzienia (ze skór nadal szyje się ubrania i buty, które najlepiej chronią przed arktycznym zimą), środkiem transportu, ale też źródłem rozrywki. Od 1932 roku, co roku w północnej Finlandii organizowane są wyścigi reniferów, a do najsłynniejszych takich imprez należy wyścig o nazwie „Królestwo Reniferów”, który odbywa się nieprzerwanie od 1950 roku. Lapończycy uważają, że w przypadku wyścigów reniferów, więcej frajdy z wydarzenia mają zwierzęta niż ludzie. Bowiem renifery charakteryzuje instynkt współzawodnictwa. Wydawałoby się, że te pocieszne ssaki więcej radości czerpią z zielonych pastwisk, niż z wygranego biegu, jednak trudno podważyć w tym względzie autorytet Lapończyków, którzy tak jak nikt na świecie znają naturę tych zwierząt.



Piotr Chudzyński

Risotto z pęczaku z burakami i serem

Skład:

- 100 g pęczaku;
- 750 g bulionu drobiowego;
- 1 duży burak (ok. 150 g);
- 100 g ostrego, żółtego sera;
- 10 g masła;
- 2 łyżki octu jabłkowego;
- sól, pieprz;
- 2 łyżki posiekanej natki pietruszki.

Wykonanie:

Wysypujemy do garnka pęczak i zalewamy go drobiowym bulionem. Doprowadzamy bulion do wrzenia i usuwamy pianę. Zmniejszamy ogień i gotujemy 35 minut, aż kasza będzie miękka i wchłonie prawie cały płyn. W osobnym garnku gotujemy buraka ok. 40 minut. Po tym czasie powinien być miękki. Obieramy buraka i kroimy w kostkę. W rondlu rozgrzewamy masło, dodajemy pęczak, chwilę przesmażamy. Następnie na tarce ścieramy żółty ser. Ser dodajemy do kaszy, dzięki któremu powinna uzyskać kremową konsystencję. Doprawiamy pęczak octem, solą i pieprzem. Na koniec dodajemy pokrojonego buraka, chwilę podgrzewamy i serwujemy danie posypane posiekaną natką pietruszki.

W opinii Lapończyków renifery pojawiły się w efekcie dość nieprzyjemnych rodzinnych wydarzeń. Otóż pewnego razu córka Księżycy (Hahtezan) oraz córka Słońca poślubiły mężczyzn, którzy tylko jak poczęli swoich potomków, zostali w tajemniczy sposób zamordowani. Słońce w celu pocieszenia po stracie męża Hahtezan, podarowało brzemiennej kobiecie oswojonego renifera. W stosownym czasie obie kobiety powiły dzieci. Córka Księżycy powiła nieurodzimą dziewczynkę, zaś córka Słońca przepięknego syna. Zazdrosna Hahtezan postanowiła oszukać los i podmieniła dzieci, za co została okrutnie ukarana. Gdy piękny chłopiec dorósł, dowiedział się prawdy i za karę spalił przybraną matkę oraz jej córkę. Z prochów spalonych kobiet wyłoniły się: żaby, ropuchy, utrudniające życie owady oraz renifery. Hahtezan stała się zaś duchem mroku, który rządzi w te dni, gdy nad Laponią nie świeci słońce. Bezwzględna przyroda wyciska swoje piętno nawet w lapońskich legendach, które tak jak arktyczny klimat przesycone są okrucieństwem. W tym świecie ciepło i miłe pozostają renifery, które lubią się ścigać na śniegu, którego ciągle u nas brak.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Rynek pracy

PRACA DODATKOWA

POSZUKUJĘ odpowiedzialnej, bardzo dokładnej pani do sprzątnia dużego domu i prac domowych (bez gotowania). Może być pani na emeryturze. 695-947-087.

688810

POSPRZĄTAM, zrobię zakupy, umyję okna, grupa I. 790-220-036.

651647

PRACA NA BUDOWIE -

REMONTY

ZATRUDNIMY: monterów na Orle, pomocników elektryka i hydraulika, spawaczy 135 Płock i okolice; praca na hali, praca zmianowa. Oferujemy: odzież ochronną, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 698 055 650, Biuro Płock, ul. Traugutta 25.

676795

PRACA POZOSTAŁE

ODZYSKIWANIE składek z Funduszy Emerytalnych / Subkonta ZUS po śmierci ubezpieczonego, tel. 600 590 511.

663628

Poszukiwany zastępca kierownika produkcji w miejscowości Marianki z wykształceniem średnim technicznym - mile widziane wykształce-

nie chemiczne. Link do ogłoszenia: <https://marianki-rypi.lento.pl/zastepca-kierownika-produkcji,9800452.html>, tel. 570-240-080.

676795

Szukam pracy na pełen etat z umową o pracę w Płocku. Mile widziana praca od poniedziałku do piątku. Proszę o kontakt poprzez adres e-mail: szukampracy_92@interia.pl Rozważę każdą ofertę pracy.

692573

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66



Powiatowy Urząd Pracy w Płocku

- **Fizjoterapeuta** – z wykształceniem min. średnim kierunkowym i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Instruktor terapii zajęciowej w pracowni wielobranżowej** – kierowca – z wykształceniem średnim kierunkowym lub wyższym (kierunek: pedagogika lub pokrewny) i prawem jazdy kat. B;

- **Kierowca** – z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. CE, uprawnieniami na przewóz rzeczy i mile widzianym uprawnieniem HDS;
- **Mechanik** – z mile widzianym doświadczeniem w naprawie motocykli, skuterów i quadów;
- **Magazynier** – z wykształceniem zawodowym i uprawnieniami na obsługę wózków widłowych;
- **Monter konstrukcji stalowych** – z wykształceniem zawodowym i umiejętnością montażu konstrukcji stalowych;
- **Mechanik** – z wykształceniem średnim, prawem jazdy kat. B, 2-letnim doświadczeniem zawodowym, znajomością rysunku technicznego, umiejętnością

naprawy i konserwacji maszyn i urządzeń, pojazdów mechanicznych oraz samochodów ciężarowych;

- **Monter sieci wodnych i kanalizacyjnych** – z prawem jazdy kat. B i 2-letnim doświadczeniem zawodowym.

* Oferty ważne na
31 grudnia 2020, godz. 12.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Powiatowym Urzędzie Pracy
w Płocku:
www.pupplock.pl

firmach wykonawczych lub eksploatacyjnych, prawo jazdy kat. B, wiedza z zakresu instalacji sanitarnych;

- **Specjalista ds. informatyki** – analityk baz danych/programista – wykształcenie wyższe techniczne informatyczne, znajomość języka angielskiego w stopniu biegłym, znajomość języka PL/SQL oraz T-SQL, wiedza z zakresu administrowania bazami danych Oracle, MS SQL Server i PostgreSQL;
- **Specjalista ds. informatyki** – inżynier sieci, systemów bezpieczeństwa – wykształcenie wyższe techniczne informatyczne, znajomość języka angielskiego w stopniu biegłym, prawo jazdy kat. B, znajomość AN/WAN/WLAN/VLAN, doświadczenie w konfiguracji urządzeń sieciowych Mikro Tik i Dell, znajomość protokołu TCP/IP, zasad routingu i switchingu, znajomość ms Windows i UNIX/Linux;
- **Specjalista ds. promocji i sprzedaży** – osoba przedsiębiorcza, zaradna, aktywna, znajomość języka angielskiego w stopniu min. podstawowym, wymagane posiadanie dostępu do Internetu i komputera, osoba gotowa do uczenia się, otwarta na zmiany;
- **Diagnosta samochodowy** – wykształcenie średnie zawodowe, diagnosta uprawniony do wykonywania badań technicz-

nych pojazdów, prawo jazdy kat. B;

- **Koordinator ds. marketingowych i administracyjnych** – wykształcenie wyższe, min. 3 lata doświadczenia, w tym 1 rok na stanowisku kierowniczym lub menadżerskim, bardzo dobra znajomość obsługi komputera, znajomość mediów społecznościowych i biegła umiejętność poruszania się w nich;
- **Specjalista ds. bezpieczeństwa procesowego** – wykształcenie wyższe, kierunek technologia procesowa/inżynieria chemiczna, doświadczenie mile widziane, uprawnienia BHP, HAZOP, znajomość przepisów, znajomość języka angielskiego – mile widziana;
- **Sprzedawca** – wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie, planowanie i organizacja pracy, komunikatywność, mile widziana znajomość akwarystyki, osoba energiczna, silnie zmotywowana do pracy, łatwość nawiązywania kontaktów;
- **Spawacz** – uprawnienia UDT 135 i 136, doświadczenie w spawaniu blach.

* Oferty ważne na
4 stycznia 2021, godz. 12.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Miejskiego Urzędu Pracy
w Płocku: www.mup.plock.eu

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyslij przez internet:

<https://tp.com.pl/dodajogloszenie>

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł



Zakład Pogrzebowy



**Stanisław
Frydrysiak**

Rok założenia 4 lutego 1989

**Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63**

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-17



Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1
oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

Zapraszamy
do skosztowania naszych specjalów
i przyłączenia się do grona wiernych
i zadowolonych klientów.

CATERING:

- wyroby garmazeryjne
- menu okolicznościowe
(wg indywidualnego zamówienia)

**Złóż zamówienie!
518-493-130**

Życzymy Państwu smacznego!



STU Płock
www.stuplock.pl
Sp. z o.o.

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607-690-401

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-735

Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766

Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

**WĘGIEL KUPUJ U AUTORYZOWANEGO
SPRZEDAWCY W HURCIE I DETALU**



KOSTKI-ORZECHY-EKOGROSZKI

SA-8-13

newser24.pl
krótco, ciekawie **na żywo**

Najwięcej informacji z naszego regionu

Złap newsa !

www.newser24.pl

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
<https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki>



**informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy**



SA-2



z tradycyjnego pieca
opalanego drewnem

Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

**Kupon
Rabatowy**

wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

SA-508

www.euromed.com.pl

ODDZIAŁ CHIRURGII JEDNEGO DNIA

z poradnią
okulistyczną



OPERACJE ZAĆMY

- PRZY POMOCY NAJNOWSZYCH ŚWIATOWYCH URZĄDZEŃ I MIKROTECHNOLOGII
- DOŚWIADCZENI CHIRURDZY
- komfortowy tryb Jednodniowy (3-4 godziny)
- soczewki o wysokiej jakości mierzone za pomocą biometru optycznego

**ZAPEWNIAMY KOMPLEKSOWĄ OPIEKĘ
PRZED I POOPERACYJNĄ W NASZEJ PORADNI**

Wykonujemy zabiegi w ramach kontraktu z **NFZ** oraz prywatnie

**Konin, ul. Przemysłowa 9
tel. 63 249 18 74, 662 055 437**

SA-180

**WYRÓŻNIJ
OGŁOSZENIE
DROBNE
W INTERNECIE
I W GAZECIE**

**tp.com.pl
/ogloszenia**

**TWOJE OGŁOSZENIE
GAZETOWE W RAMCE,
ORAZ NA GŁÓWNEJ
STRONIE WWW.TP.COM.PL**

DLA DZIECI

POZOSTAŁE

Poszukiwana kobieta, która wychowuje dziecko pana Przemysława Żarka z Płocka. Osoby mogące pomóc w kontakcie, proszę o przekazanie poszukiwanej, że w sprawie powyższych informacji jest proszona o kontakt SMS pod +353894417783 lub mail: nadgob26@wp.pl

DOM I OGRÓD

OPAL / OGRZEWANIE

SPRZEDAM piec kompletny z nagrzewnicą, sterowany z dmuchawą. 509-741-547.

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

Drewno opałowe • Drewno kominkowe

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

- olej napędowy
- olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

OLEJ NAPĘDOWY

OPALOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581

tel/fax (24) 263-79-65

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCZE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

SZKOŁY I PRZEDSZKOLA

Technik dentystyczny obejmując protetykę dentystyczną i ortodoncję. Nie wymagamy matury. Zawód zdobędziesz w 2,5 roku. Po naszej szkole będziesz mógł założyć własną działalność gospodarczą. Przyjmujemy uczniów przez cały cykl nauczania bez ograniczeń. 24-262-48-77.

ELEKTRONIKA / AGD

TELEWIZORY

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

MECHANIK SAMOCHODOWY /

ELEKTROMECHANIK

Sprzedam warsztat samochodowy z wyposażeniem, garaż, budynki biurowe i socjalne znajdujące się na uzbrojonej, ogrodzonej i utwardzonej działce gruntu o powierzchni 904 m2 w miejscowości Bolesławów, gm. Gostynin. Tel. 720-708-414.

MOTORY/SKUTERY/QUADY

Kupię motocykle z lat 1940 do 1990. W gamie zainteresowań są motocykle sprawne lub rozbite, uszkodzone, we wszelkiej postaci oraz same części. Tel. 573-134-188.

POZOSTAŁE

KONSTAL PRODUCENT

GARAŻE Blaszane

BRAMY Garażowe

KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

GARAŻE WZMOCNIONE





23-683-10-85

24-368-32-17

46-880-50-31

54-233-81-41

509-574-644

505-526-036

www.konstal-garaze.pl

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Hołowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.

SAMOCHODY OSOBOWE

AUTO kupię każde. 507-539-879.

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

AUTO-SKUP-CAŁE, rozbite 602-123-360 Złomowanie, odbiór

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511.

Kupię auto po 2000 r., sprawne lub rozbite, uszkodzone, niekompletne. W całości lub na części. Także w wersji angielskiej. Interesują nas także części. Tel. 786-837-064.

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

SPRZEDAM Hyundaya I30, 2014 r., benzyna + gaz; Volkswagena Polo 1,2, 2008 r. 515-736-903.

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Sprzedam dom, 10 km od Płocka w miejscowości Juryszewo, cena 280 tysięcy, powierzchnia działki 2200 mkw. 517-979-222.

Kupię nieruchomości z problemami prawnymi i finansowymi, obciążone prawami, roszczeniami, ograniczeniami i hipotekami. Tel. 720 708 414.

Sprzedam 2 domy o łącznej powierzchni 170 m2 oraz wolno stojący 2-stanowiskowy garaż z kanałem wraz z działką o pow. 1300 m2 w miejscowości Popłacin. Teren posesji jest ogrodzony i zagospodarowany. Okolica cicha i spokojna. Tel. 720 708 414.

SPRZEDAM dom parterowy o powierzchni 63 mkw. w dzielnicy Borowiczki-Cukrownia, nowy nabywca w cenie otrzyma projekt na rozbudowę. Dom posiada także nowe przyłącze gazowe. Dom usytuowany jest na działce o powierzchni 500 mkw. Cena 220 000. 604-393-603.

Sprzedam nieruchomość, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.

Sprzedam siedlisko położone w miejscowości Podgórze o powierzchni 9880 m2. Wielkość działki sprawia, że jest to świetna inwestycja: miejsca spokojnie starczy i na własny wypoczynek, i na prowadzenie działalności. Tel. 720 708 414.

DZIAŁKI

Sprzedam atrakcyjne, uzbrojone działki budowlane o pow. 1400 i 1800 m2 pod zabudowę letniskową lub całoroczną w miejscowości Brody Duże. Okolica jest malownicza i spokojna. Działki posiadają dogodny dojazd. Ceny: od 27 zł/m2. Tel. 720 708 414.

ROLNICTWO

MASZYNY ROLNICZE

Kupię rozsiewacz wapna, 606 550 489.

Sprzedam kombajn Dronningborg, silnik Valmet oszczędny, nie kopci, heder 3 m. Siadać i jechać, zdrowy nie pospawany. Cena 16.700 zł. Tel. 609-372-586.

Sprzedam prasę belującą Krone 1250, rok 2000, szeroki podbieracz, rotor, noże, siatka, centralne smarowanie, szerokie koła. Prasa sprowadzona, duży komputer do blachy, osłony, mechanicznie sprawna. Tel. 609-372-586.

Sprzedam tanio działki budowlane w Gorzewie o pow. 850-2000 m2. Okolica jest bardzo cicha i spokojna. Blisko znajdują się jeziora i las, istnieje możliwość jazdy konnej, wycieczek rowerowych i innych atrak-

cji. Ceny: od 27 zł/m2. Tel. 720 708 414.

Sprzedam uzbrojoną, ogrodzoną i utwardzoną działkę gruntu o powierzchni 904 m2 w miejscowości Bolesławów oraz położone na niej: warsztat samochodowy z wyposażeniem, garaż, budynki biurowe i socjalne. Tel. 720 708 414.

LOKALE I BIURA

Kupię lokal użytkowy na biuro (może być również mieszkanie) najlepiej w Centrum Płocka (ewentualnie na Podolszyczach) o powierzchni 70-100 m2, położony maksymalnie na I piętrze. Może być do remontu lub zadłużony. Tel. 720 708 414.

Sprzedam, wynajmę 2 budynki. Budynki 3-piętrowe z dużą ilością pomieszczeń. Obydwie niezależne od siebie budowle umieszczone na działkach o łącznej powierzchni 1511 mkw. Centralne ogrzewanie gazowe, prąd, woda, kanalizacja, parking. Jeden właściciel. 601-271-464.

MIESZKANIA

Sprzedam mieszkanie 48,71 mkw., usytuowane na I piętrze w bloku czteropiętrowym przy ul. Jesiennej 8. Mieszkanie z księgą wieczystą. Składa się 3 pokoi (możliwość przywrócenia do układu dwupokojowego), do zamieszkania. Tel. 509-723-639.

Sprzedam mieszkanie 48,71 mkw., usytuowane na I piętrze w bloku czteropiętrowym przy ul. Jesiennej 8. Mieszkanie z księgą wieczystą. Składa się 3 pokoi, przedpokoj, kuchni, wc i łazienki. Cena 242.000 zł, tel. 509-723-639.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 60,38 m2, ul. Lasockiego, Płock. W skład wchodzi: przestronny salon, dwa niezależne pokoje, oddzielna widna kuchnia, łazienka połączona z toaletą, balkon, piwnica. Blisko szkoły, sklepy, centrum miasta. 728-781-067.

Wynajmę mieszkanie 37 mkw. na ulicy Gałczyńskiego. Wiadomość pod telefonem 663-093-312 od 1-go stycznia.

ROLNICTWO

MASZYNY ROLNICZE

Kupię rozsiewacz wapna, 606 550 489.

Sprzedam kombajn Dronningborg, silnik Valmet oszczędny, nie kopci, heder 3 m. Siadać i jechać, zdrowy nie pospawany. Cena 16.700 zł. Tel. 609-372-586.

Sprzedam prasę belującą Krone 1250, rok 2000, szeroki podbieracz, rotor, noże, siatka, centralne smarowanie, szerokie koła. Prasa sprowadzona, duży komputer do blachy, osłony, mechanicznie sprawna. Tel. 609-372-586.

Sprzedam prasę wałkową bele 120x120, rotor, noże, szeroki podbieracz, owijanie siatka, sznurek, szerokie koła rok 2000 w oryginale, cena 21500 zł, bardzo wydajne prasy. Tel. 609-372-586.

PRODUKTY ROLNE

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbior z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszycze Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526 tel. 23 661 20 45

SKUP TRZODY I BYDŁA



Skup trzody i bydła AR-POL

Arkadiusz Mochtak

Szybka płatność 3 dni lub gotówka

Odbiór z gospodarstwa tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki

Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1 tel. 690-393-441

Kupię topolę z możliwością wycięcia. Telefon kontaktowy 698 110 090.

Sprzedam siano w kostkach. 724-537-572.

SPRZEDAM wysłodki suche, rozrzutnik 1-osiowy. 789-101-800.

WYSŁODKI mokre z buraków cukrowych sprzedam. 602-33-63-23.

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE

36-LATEK zaprasza na spotkania. 667-341-928.

MEŻCZYŻNA, lat 50, pozna kobietę. 518-656-060.

USŁUGI I FIRMY

ELEKTRYK

Instalacje elektryczne, alarmowe, LAN i CCTV. Zakres: okablowania budynków, przyłącza elektryczne, wymiana rozdzielnic, montaż osprzętu elektroinstalacyjnego, montaż oświetlenia, usuwanie usterek. Zapraszam do współpracy. 796-707-087.

26 Tygodnik Płocki

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

Nr 1 5 stycznia 2021

eprasa.pl 51f0acfc8b

FINANSOWE

globalfinans.uslugi@gmail.com
689171

Jestem gotów zainwestować w każde zyskowne przedsięwzięcie. globalfinans.uslugi@gmail.com
685837

Kredyt i inwestycja, czyli jak podejść do sezonu wakacyjnego. globalfinans.uslugi@gmail.com
664876

Nowy punkt nadawania i odbioru paczek DPD Pickup. Nasz punkt mieści się w Płocku na ulicy Wyszogrodzkiej 5A w Market Ubezpieczeń. W naszym punkcie każdy może tanio nadać przesyłkę od 0,5 kg do 31,5 kg. Więcej informacji uzyskasz pod nr tel. 571-902-176.
687505

Odzyskiwanie prowizji od spłaconych kredytów przed czasem, tel. 600 590 511.
655286

Pomoc w wyjściu z pętli zadłużenia. Oddłużanie z pożyczek i chwilówek. 531-655-000.
655643

Profesjonalne oddłużanie. Pomagam przekształcić umowy pożyczek i kredytów w tzw. kredyt darmowy. Obsługuję osoby z terenu całej Polski. 531-655-000.
652179

MOTORYZACYJNE

KONCESJONOWANE
złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7.00-22.00.
Skup aut 602-123-360.
693490

POZOSTAŁE

Dyplomowany grafolog wykonuje profesjonalne ekspertyzy grafologiczne pisma zarówno dla klientów indywidualnych, jak i dla firm, w kraju i za granicą. 696-620-462,

akazimierska@o2.pl www.twojgrafolog.pl
652032

Jak to robimy, że znajdujemy najtańsze OC? Przede wszystkim mamy blisko 30 Towarzystw w ofercie, nawet dwa razy więcej niż internetowe porównywarki! Zadzwoń do nas lub odwiedź nasz punkt w Płocku, ul. Wyszogrodzka 5a lub zadzwoń tel. 571 902 176.
691830

MAM NIERUCHOMOŚCI Sprzedamy-Kupimy-Wynajmiemy. Kompleksowe USŁUGI POŚREDNICTWA. Dogodne warianty współpracy. Płock, Synagoga 4/2, tel. 720-708-414. biuro@mamnieruchomosci.com, www.mamnieruchomosci.com
505302

WRÓŻENIE,
605-546-401.
623655

Zespół Tenor - muzyczna oprawa: wesel, poprawin, balów, uroczystości firmowych, festynów, plenerów, bankietów...Wokalistka, 2 wokalistów, akordeon, gitary, keyboardy. Na życzenie gramy z saksofonistą. www.weselnyszesp.pl, tel. 731-730-807.
667321

Zgłoś nieruchomość do sprzedaży/wynajmu lub powiedz jakiej szukasz. Przygotujemy ofertę, różnorodną jej prezentację, znajdziemy kontrahenta, pomożemy w negocjacjach, sprawdzimy dokumenty i przeprowadzimy przez formalności prawne. Tel. 720 708 414.
603874

PRAWNIK / DORADCA

Miałeś wypadek w pracy, na chodniku, parkingu lub w centrum handlowym? Zadzwoń, tel. 600 590 511.
655294

BALUSTRADY

nierdzewne,
łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69
692986

Firma WAS-KOP

Wykonuje:
- przyłącza kanalizacyjne
- wodne,
- drogi z kostki
- drogi
- asfaltowe
- rozbiórki
- malowanie poziome grubo i cienko warstwowe
- frezowanie

Sprzedają:
- piasku i ziemi
- tłuczeń betonowy i kamienny
- destruk

Wynajem sprzętu budowlanego
509-924-712 606-380-098
664188

DRZWI OD RĘKI
WYPRZEDAŻ
DO -70%
24 268 23 23
www.abccstalrem.pl
644997

REMONTOWO - BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań, remonty. 504-22-40-40.
636421

Oferujemy: usługi glazurnicze (glazura, terakota), zabudowy kg, sufity podwieszane, ścianki działowe, gładzie gipsowe, szpachlowanie, malowanie, farby i tynki dekoracyjne, pasta strukturalna, tapetowanie, panele podłogowe, ścienne. 731-181-316.
692986

SPRZĄTANIE

FIRMA "POZAMIATANE"
oferuje szeroki wachlarz usług obejmujący między innymi sprzątanie domów i mieszkań, sprzątanie biur, pranie tapicerek meblowych oraz wykładzin, sprzątanie przed i po imprezach okolicznościowych oraz wiele innych.
Zapraszamy do kontaktu:
Bogumiła,
tel. 600-424-248.
691311

ZWIERZĘTA

PSY

OWCZARKI berneńskie do odbioru, styczeń 2021. 795-334-322.
679861

TOWARZYSKIE

1. Atrakcyjna szatynka, biust „5”. 664-523-049.
g/237/20

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791-409-697
g/364/20

e-PRENUMERATA
www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna
Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł



Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **79567**

Ogłoszenie drobne przez SMS



Wyślij SMS na numer **91983**
Wpisz prefiks: **TP.**
Następnie kod rubryki oraz treść ogłoszenia np.:
TP.16. Sprzedam mieszkanie. Tel. 262-77-66.

KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT - 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZyny I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCYNA - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJME - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPIĘ - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

RÓŻNE - 21
KUPIĘ - 21A
SPRZEDAM - 21B
USŁUGI INNE - 21C
TURYSTYKA
I WYPOCZYNEK - 22
UROCZYSTOŚCI - 23
ZGUBY - 24
ZWIERZĘTA - 25
ZA DARMO - 26
ODDAM - 26A
POTRZEBUJĘ - 26B

Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi:
9 zł netto (11,07 zł brutto).
Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przysyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

DARMOWE OGŁOSZENIA DROBNE W INTERNECIE

tp.com.pl/ogloszenia

PROMOCJA - JEDNO GRATISOWE OGŁOSZENIE W GAZECIE



Stado Ogierów w Łącku

Stado Ogierów w Łącku ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości. Przetarg odbędzie się w dniu 12.01.2021 r. o godz. 10.00 w siedzibie Stada Ogierów w Łącku, 09-520 Łąck, ul. Płocka 12. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na podany poniżej rachunek Stada nr: 87 9038 1014 2600 3766 2000 0010 do dnia 11.01.2021 r. do godz. 24:00. Przetarg odbędzie się zgodnie z zasadami zawartymi w Regulaminie Przetargu.

Publiczny Przetarg Ustny Nieograniczony na sprzedaż następujących nieruchomości

1. Działka o nr. ewidencyjnym 3/110

Nieruchomość położona jest w obrębie geodezyjnym 0011 PSO Łąck

Jednostka ewidencyjna 141907_Łąck - Gmina wiejska
Powiat - płocki
Województwo - mazowieckie
Powierzchnia działki 3/110 - 37.597 m²
Nr. księgi wieczystej - PL1G/00047353/6
Cena wywoławcza - 3 300.000,00 zł brutto w tym 23% VAT
(trzy miliony trzysta tysięcy złotych)
Wadium - 330 000,00 zł
Minimalne postąpienie - 20.000,00 zł

Dla wspomnianej działki został sporządzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Została ona oznaczona symbolem US – teren usług sportu i rekreacji. Nieruchomość jest sprzedawana na określony cel, „pod zabudowę usługową – możliwość budowy hotelu z nie mniejszą liczbą miejsc noclegowych niż 50”.

Sprzedający zastrzega sobie prawo pierwszeństwa kupna w/w. nieruchomości na wypadek, gdyby Kupujący sprzedał rzecz osobie trzeciej (prawo pierwokupu).

Sprzedający zastrzega sobie prawo odstąpienia od umowy sprzedaży w/w. nieruchomości w następujących przypadkach:

- powzięcia informacji przez Sprzedającego, że nieruchomość obejmująca działkę nr 3/110 jest zagospodarowywana przez Kupującego w sposób wyłączający budowę hotelu z liczbą miejsc noclegowych nie mniejszą niż 50 – aż do momentu oddania do użytkowania hotelu; w takim przypadku Kupujący nie będzie mógł dochodzić od Sprzedającego zwrotu żadnych nakładów dokonanych na nieruchomości;
- braku rozpoczęcia budowy hotelu w terminie 2 lat od zawarcia umowy sprzedaży;
- braku zakończenia budowy hotelu w terminie 4 lat od zawarcia umowy sprzedaży.

Sprzedający winien złożyć kupującemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży w terminie miesiąca od powzięcia przez siebie informacji o zaistnieniu sytuacji wskazanej powyżej.

2. Działka o nr. ewidencyjnym 3/111

Nieruchomość położona jest w obrębie geodezyjnym 0011 PSO Łąck

Jednostka ewidencyjna 141907_Łąck - Gmina wiejska
Powiat - płocki
Województwo - mazowieckie
Powierzchnia działki 3/111 - 8.947 m²
Nr. księgi wieczystej - PL1G/000047358/1
Cena wywoławcza - 770 000,00 zł brutto w tym 23% VAT
(siedemset siedemdziesiąt tysięcy złotych)
Wadium 77 000,00 zł
Minimalne postąpienie -10 000,00 zł

Dla wspomnianej działki został sporządzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Została ona oznaczona symbolem US – usługi sportu i rekreacji. Nieruchomość jest sprzedawana na określony cel, „pod zabudowę usługową – możliwość budowy hotelu”.

3. Działka o nr. ewidencyjnym 3/89 wraz z udziałem 1/6 w działce nr. ewidencyjny 3/93 (udział w drodze wewnętrznej)

Nieruchomość położona jest w obrębie geodezyjnym 0011 PSO Łąck

Jednostka ewidencyjna 141907_2 Łąck - Gmina wiejska
Powiat - płocki
Województwo - mazowieckie
Powierzchnia dz. 3/89 - 2.039 m²
Powierzchnia dz.3/93 - 1.020 m²
Nr. Księgi wieczystej - PL1G/00042448/4, PL1G/00043062/1
Cena wywoławcza - 125 000,00 brutto w tym 23% VAT
(sto dwadzieścia pięć tysięcy złotych)
Wadium - 12 500,00 zł.
Minimalne postąpienie - 1 500,00 zł.

Dla wspomnianej działki został sporządzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Została ona oznaczona symbolem UMN – zabudowa usługowo-mieszkaniowa.

4. Działka o numerze ewidencyjnym 3/90 wraz z udziałem 1/6 w działce o numerze ewidencyjnym 3/93 (udział w drodze wewnętrznej)

Nieruchomość położona jest w obrębie geodezyjnym 0011 PSO Łąck

Jednostka ewidencyjna 141907_2 Łąck - Gmina wiejska
Powiat - płocki
Województwo - mazowieckie
Powierzchnia działki 3/90 - 2.262 m²
Powierzchnia działki 3/93 - 1.020 m²
Nr księgi wieczystej - PL1G/00042447/7, PL1G/00043062/1
Cena wywoławcza - 140 000,00 zł brutto w tym 23% VAT (sto czterdzieści tysięcy)
Wadium - 14 000,00 zł.
Minimalne postąpienie - 1.500,00 zł.

Dla wspomnianej działki został sporządzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Została ona oznaczona symbolem U/MN- zabudowa usługowo mieszkaniowa .

5. Działka o numerze ewidencyjnym 3/91 wraz z udziałem 1/6 w działce o numerze ewidencyjnym 3/93 (udział w drodze wewnętrznej)

Nieruchomość położona jest w obrębie geodezyjnym 0011 PSO Łąck

Jednostka ewidencyjna 141907_2 Łąck - Gmina wiejska
Powiat - płocki
Województwo - mazowieckie
Powierzchnia działki 3/91 - 2.259 m²
Powierzchnia działki 3/93 - 1.020 m²
Nr .księgi wieczystej - PL1G/00042446/0, PL1G/00043062/1
Cena wywoławcza - 140 000,00 zł brutto w tym 23% VAT (sto czterdzieści tysięcy złotych)
Wadium - 14.000,00 zł.
Minimalne postąpienie - 1 500,00 zł

Dla wspomnianej działki został sporządzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Została ona oznaczona symbolem U/MN- zabudowa usługowo mieszkaniowa .

6. Działka o numerze ewidencyjnym 3/95 wraz z udziałem 1/6 w działce o numerze ewidencyjnym 3/93 (udział w drodze wewnętrznej)

Nieruchomość położona jest w obrębie geodezyjnym 0011 PSO Łąck

Jednostka ewidencyjna 141907_2 Łąck - Gmina wiejska
Powiat - płocki
Województwo - mazowieckie
Powierzchnia działki 3/95 - 2.067 m²
Powierzchnia działki 3/93 - 1.020 m²
Nr księgi wieczystej - PL1G/00042444/6, PL1G/00043062/1
Cena wywoławcza - 130 000,00 zł brutto(sto trzydzieści tysięcy złotych)
Wadium - 13 000,00 zł.
Minimalne postąpienie - 1.500,00 zł.

Dla wspomnianej działki został sporządzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Została ona oznaczona symbolem U/MN- zabudowa usługowo mieszkaniowa .

7. Działka o numerze ewidencyjnym 3/96 wraz z udziałem 1/6 w działce o numerze ewidencyjnym 3/93 (udział w drodze wewnętrznej)

Nieruchomość położona jest w obrębie geodezyjnym 0011 PSO Łąck

Jednostka ewidencyjna 141907_2 Łąck - Gmina wiejska
Powiat - płocki
Województwo - mazowieckie
Powierzchnia działki 3/96 - 1.991 m²
Powierzchnia działki 3/93 - 1.020 m²
Nr księgi wieczystej - PL1G/00042443/9, PL1G/00043062/1
Cena wywoławcza - 123 000,00 zł brutto w tym 23% VAT (sto dwadzieścia trzy tysiące złotych)
Wadium - 12.300,00 zł.
Minimalne postąpienie - 1.500,00 zł.

Dla wspomnianej działki został sporządzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Została ona oznaczona symbolem U/MN- zabudowa usługowo mieszkaniowa .

Przetarg ustny odbędzie się w dniu 12.01.2021 r. o godz.10:00. Wadium w wysokości 10% ceny należy wpłacić na rachunek Stada nr 87 9038 1014 2600 3766 2000 0010. Wpłata wadium winna zostać zaksięgowana na rachunku bankowym Stada Ogierów w Łącku najpóźniej do godz. 24:00 w dniu 11.01.2021 r. Organizator zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn na każdym jego etapie, aż do zawarcia umowy sprzedaży. Regulamin przetargu dostępny jest na stronie www.stadoogierow.pl

09-520 Łąck, ul. Płocka 12, woj. mazowieckie
tel. (0-24) 262-98-97, fax (0-24) 384-19-46
e-mail: sekretariat@stadoogierow.pl; www.stadoogierow.pl

SA-1

e-PRENUMERATA

www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Cena w kiosku 3 zł

Płatność - przelew internetowy

w prenumeracie już od 2.45 zł



Sześć zaległych spotkań drużyny Orlen Wisły

Nadrabianie zaległości

Sezon 2020/2021 odbywa się bez udziału publiczności. Kibice mogą jedynie śledzić doniesienia z parkietów Superligi, bo w telewizji mogą obejrzeć jedynie te najważniejsze spotkania. Obserwowanie formy piłkarzy, zwłaszcza tych nowych, jest zatem mocno utrudnione. Dodatkowo pandemia koronawirusa, liczne kwarantanny i kontuzje sprawiły, że wiemy o zawodnikach znacznie mniej, niż powinniśmy.

Patrząc realnie na nowe zasady tego sezonu i realia kibice wiedzą, że walka o złoty medal Mistrzostw Polski jest poza zasięgiem zespołu. Praktycznie wielu pesymistów, mających w tym przypadku rację, uznało, że porażka Orlen Wisły w pierwszej kolejce z Sandra SPA Pogoń w Szczecinie pozbawiła płocką drużynę rywalizacji o miejsce na najwyższym stopniu podium.

Jeszcze kilka tygodni temu optymiści wierzyli, że najważniejszy będzie ostatni mecz tego sezonu, wyznaczony na przełom maja i czerwca rewanżowy pojedynek z Łomżą Vive Kielce, ale dziś już wiadomo, że tak nie będzie. Rywal niefciarzy musiałby przegrać przynajmniej dwa spotkania ligowe, a jak wiadomo, nie jest to możliwe.

W ten sposób rozgrywki Superligi, jak nigdy, zacznie tracić na atrakcyjności. Orlen Wisła z Azotami Puławy walczyć będzie o srebrny medal i jak widać po pierwszej rundzie, łatwo wcale nie będzie.

Tabela na koniec pierwszej rundy wygląda bardzo dziwnie. Tylko dwa zespoły rozegrały wszystkie



D. Osowski

ciem rundy rewanżowej zajmie drugie miejsce w tabeli.

Prezes PGNiG Superligi Marek Janicki wyjaśnił podjętą decyzję o przesunięciu rozpoczęcia rundy rewanżowej i konieczności rozegrania meczów zaległych. – *Przesunięcie rundy wiosennej spowoduje przedłużenie rozgrywek o tydzień, a także da nam kilka dodatkowych terminów w przypadku ponownego nasilenia się pandemii. Na dzień dzisiejszy każde rozwiązanie jest możliwe, a scenariusze działania są na bieżąco pisane przez COVID-19 – uzasadnił decyzję, z którą trudno się nie zgodzić.*

Orlen Wisła ma do rozegrania cztery zaległe spotkania z pierwszej rundy. Superliga zaplanowała nowe terminy pojedynków:

2 lutego:	Energia Kalisz - Orlen Wisła Płock
6 lutego:	Orlen Wisła Płock - Azoty Puławy
13 lutego:	Orlen Wisła Płock - MMTS Kwidzyn

10/11 kwietnia: Zagłębie Lubin - Orlen Wisła

17/18 kwietnia: Orlen Wisła - Energa Kalisz

24/25 kwietnia: Piotrkowianin - Orlen Wisła

8/9 maja: Orlen Wisła - Chrobry Głogów

15/16 maja: Azoty Puławy - Orlen Wisła

22/23 maja: Orlen Wisła - Stal Mielec

2 czerwca: Orlen Wisła - Torus Wybrzeże Gdańsk

5/6 czerwca: Łomża Vive Kielce - Orlen Wisła

W każdej serii kibice, którzy prawdopodobnie jeszcze nie będą mogli na żywo uczestniczyć w spotkaniach ligowych, zobaczą minimum dwie transmisje telewizyjne na kanale TVP Sport, w aplikacji mobilnej TVP Sport i stronie www.tvpsport.pl. Wybrane mecze, niestety pojedynki Orlen Wisły do nich nie należą, będą transmitowane również przez lokalne ośrodki TVP3 na kanałach regionalnych, w Internecie na stronie tvpsport.pl i w aplikacji mobilnej TVP Sport.

Warto jeszcze dodać, że nie należy przyzwyczajać się do tych terminów. Nikt nie wie, jaki będzie miał przebieg runda rewanżowa. Co prawda 16 z 18 zawodników Orlen Wisły zachorowało na koronawirusa, ale nie wiadomo, czy teraz nie zostaną wykluczeni ich rywale. Wszystko jest w tym sezonie możliwe.

I jeszcze jedna ważna sprawa do zapamiętania. Orlen Wisła ma do rozegrania cztery pojedynki Ligi Europejskiej i dwa zaległe spotkania, których nie udało się zagrać w 2020 roku. W terminarz zatem trzeba będzie wpisać jeszcze cztery wtorki, począwszy od 9 lutego i meczu wyjazdowego z Fivers Wiedeń oraz wspomniane dwa zaległe, z Metalurgiem w Skopje i z Abanca Ademar Leon w Orlen Arenie.

Czeka nas zatem już wkrótce mnóstwo wrażeń, bo nie można zapomnieć, że już 15 stycznia czeka nas pierwszy mecz w grupie B Mistrzostw Świata Egipt 2021 z Tunezją, z udziałem trzech zawodników Orlen Wisły w reprezentacji Polski.

Jol.

Kiepska sytuacja płockich drużyn na koniec pierwszej rundy

Spokojny tylko Mazur

Zakończyły się rozgrywki pierwszej rundy I ligi piłki ręcznej mężczyzn sezonu 2020/2021. Patrząc na tabelę grupy C, do której należą zespoły z naszego okręgu, widać wyraźnie, że nie jest to dla nich najlepszy czas.

Po rozegraniu 11 kolejek, a ponieważ każda drużyna pauzowała przez jedną serię i ostatecznie rozegrała 10 spotkań, tabela wygląda następująco:

1.	KPR Legionowo	30	313-235 (+78)
2.	MKS Wieluń	21	320-261 (+59)
3.	AZS UW Warszawa	20	295-274 (+21)
4.	Anilana Łódź	19	307-294 (+19)
5.	KS AZS AWF Białą Podlaską	18	326-277 (+49)
6.	MKS Mazur Sierpc	16	280-292 (-12)
7.	SCKS Jurand Ciechanów	15	302-309 (-7)
8.	KS Uniwersytet Radom	12	267-287 (-20)
9.	KS Azoty Puławy II	9	255-320 (-65)
10.	Orlen Wisła II Płock	5	258-302 (-44)
11.	SMS ZPRP Płock	0	276-348 (-72)

Patrząc na tabelę w połowie rozgrywek można mieć obawy co do losów drugiej drużyny Orlen Wisły. Nie tylko zespół zajmuje przedostatnie miejsce, ale ma aż cztery punkty straty do dziewiątej w tabeli ekipy Azotów Puławy.

Trzeba w tym miejscu koniecznie dodać, że SMS ZPRP bez względu na ostatecznie zajęte miejsce w tabeli i tak nie opuści szeregów zaplecza Superligi. To drużyna złożona z młodych piłkarzy, przed którymi dopiero jest przyszłość, co oznacza, że powinni nabierać doświadczenia, by wkrótce trafić do wyższej klasy rozgrywkowej.

Zawodnicy Orlen Wisły II także mają się ogrywać, by wkrótce trafić do pierwszego zespołu. Żeby jednak ten krok zrobić, trzeba sobie zasłużyć na parkiecie i pokazać tam swoje umiejętności.

W Płocku od dawna toczy się dyskusja na temat zawodników zagranicznych w pierwszym zespole. Były przecież takie czasy, że płocka drużyna niemal swoimi wychowankami zdobywała medale mistrzostw Polski.

Oczywiście dziś nie jest to możliwe. Trudno marzyć o me-

dalumając w swoich szeregach tylko polskich piłkarzy, ale tym bardziej jest to powód, by zawodnicy robili takie postępy, które dadzą im szansę na grę w pierwszej drużynie. Konkurencja jest ogromna, ale każdy młody ma równe szanse. Wygrywają i mogą założyć kosztulkę zawodnika pierwszego zespołu tylko najlepsi.

W grupie C rozgrywek I ligi mężczyzn jest jeszcze jedna drużyna z okręgu płockiego – Mazur Sierpc. W poprzednim sezonie zespół, w którym nie ma właściwie gwiazd, ale są so-

lidni zawodnicy, zajmował nawet pierwszą pozycję w tabeli. Co prawda krótko, ale fakt jest faktem.

W Sierpcu nie marzą o Superlidze, mierzą siły na zamiary. Chcą zbudować solidną drużynę, która bez problemu będzie walczyć w I lidze. Po pierwszej rundzie tego sezonu zajmują solidne miejsce w środku tabeli z szansami na awans na wyższą pozycję.

Jak też widać z tabeli, karty zostały już chyba rozdane. Przewaga zajmującej pierwsze miejsce w grupie C KPR Legionowo jest na tyle duża, że raczej trudno o utratę pozycji lidera. W dalszej części tabeli jest spory tłok, tu wszystko jeszcze się może zdarzyć.

Oczekując na rundę rewanżową, która rozpocznie się w ostatni weekend stycznia 2021 roku, warto wiedzieć, z jakimi zespołami spotkają się płockie ekipy w 12. kolejce rozgrywek.

Od pauzy rozpoczyna walkę o punkty zawodnicy SMS ZPRP Płock. Mazur Sierpc podejmie KS Uniwersytet Radom, a Orlen Wisła II Płock pojedzie do Białej Podlaskiej na mecz z KS AZS AWF.

Jol.

Tabela po 13. kolejce

1. Łomża Vive Kielce	10	30	359-247 (+112)
2. Górnik Zabrze	12	24	315-282 (+24)
3. Azoty Puławy	9	24	300-219 (+81)
4. Energa MKS Kalisz	12	22	316-317 (-1)
5. Orlen Wisła Płock	9	21	252-203 (+49)
6. Gwardia Opole	12	19	336-340 (-4)
7. Zagłębie Lubin	13	16	358-389 (-31)
8. Sandra SPA Szczecin	11	15	273-298 (-25)
9. Torus Wybrzeże Gdańsk	12	12	306-358 (-52)
10. Grupa Azoty Tarnów	13	12	323-369 (-46)
11. MMTS Kwidzyn	10	11	247-263 (-16)
12. Stal Mielec	11	11	283-315 (-32)
13. Piotrkowianin Piotrków Tryb.	12	9	330-361 (-31)
14. Chrobry Głogów	10	8	274-311 (-37)

mecze, pozostałe rozpoczną wcześniej, zaplanowaną na 20 lutego rundę rewanżową, by do tego czasu rozegrać wszystkie pojedynki zaległe z pierwszej rundy.

Orlen Wisła Płock, razem z Azotami Puławy ma najwięcej zaległych spotkań do rozegrania. A warto przypomnieć, że najprawdopodobniej od podstaw tych dwóch zespołów zależeć będzie rywalizacja o srebrny medal Mistrzostw Polski. Pojedynek obydwu ekip wyznaczy zespół, który prawdopodobnie przed rozpoczę-

6 kwietnia: Gwardia Opole - Orlen Wisła

Przypomnijmy jeszcze, że rundę rewanżową u siebie Nafciarze rozpoczną 20 lub 21 lutego z Sandra SPA Pogoń Szczecin, a potem będą rywalizować o punkty:

27/28 lutego: Górnik Zabrze - Orlen Wisła

6/7 marca: Orlen Wisła - Grupa Azoty Tarnów

20/21 marca: MMTS Kwidzyn - Orlen Wisła

27/28 marca: Orlen Wisła - Gwardia Opole

Co słytać w Orlen Wiśle?

Kadrowicze na mistrzostwa

– Po ostatnim meczu ligowym prawie wszyscy zawodnicy pojechali do domów. Ja również wróciłem do Hiszpanii, w której nie byłem od roku. Treningi, oczywiście w niepełnym składzie, wznowiamy 7 stycznia – powiedział trener Orlen Wisły Xavi Sabate.

Kielce (19:31), ale w walce o złoty medal mistrzostw Polski już się liczyć nie będą.

W krajowych rozgrywkach Orlen Wisła zajmuje dopiero piąte miejsce, ma rozegranych tylko 9 spotkań i 21 pkt., drugie w tabeli Azoty Puławy, również po 9 pojedynkach mają na koncie 24 pkt. Puławianie nie grali jeszcze w tej części sezonu ani z Orlen Wisłą, ani z Łomżą Vive Kielce.



Nie udało się plockiej drużynie pierwsza część sezonu 2020/2021 w krajowych rozgrywkach. Zawodnicy przegrali mecz pierwszej kolejki z Sandą SPA w Szczecinie 24:26, sprawiając ogromny zawód swoim sympatykom. Co prawda potem wygrywali już wszystko, aż do spotkania ostatniej kolejki z Łomżą Vive

Zupełnie inaczej wygląda tabela Ligi Europejskiej, w której Orlen Wisła występuje jako jedyna drużyna z Polski. Po czterech meczach plockianie zanotowali na swoim koncie komplet wygranych i choć mają dwa spotkania zaległe, zajmują fotel lidera grupy A po sześciu seriach rozgrywek.

Wisła Płock wraca ze szczuplejszą kadrą

Zgrupowanie i dwa sparingi

– Po powrocie z przerwy świątecznej i testach na obecność koronawirusa 7 stycznia piłkarze Wisły Płock rozpoczną trzytygodniowy okres przygotowawczy do drugiej części rozgrywek. Planowane jest zgrupowanie w Siedlcach i dwa sparingi – poinformował rzecznik klubu Michał Łada.

Plockianie w niezłym stylu zakończyli rozgrywki 2020 roku, wygrywając dwa ostatnie spotkania. W 13. kolejce pokonali na wyjeździe Lechię Gdańsk 1:0, a w 14. serii – Podbeskidzie Bielsko Biala 4:1 i z dorobkiem 16. pkt awansowali na 11. miejsce w tabeli ekstraklasy.

Wcześniej nafcjarze nie odnieśli zwycięstwa w pięciu kolejnych pojedynkach, zaliczyli tylko dwa remisy, bezbramkowy z Pogonią Szczecin oraz 2:2 z Piastem w Gliwicach.

Meczem z Podbeskidziem zawodnicy zakończyli rozgrywki w 2020 roku i udali się na krótkie, świąteczne urlopy. – W klubie mają stawić się 7 stycznia, by w pierwszej kolejności przejść testy na obecność wirusa SARS-COV-2. Po otrzymaniu wyników rozpoczną treningi i przygotowania do nowej rundy – zdradza Michał Łada.

Zawodnicy wypoczywali po trudnym sezonie, a w klubie toczyły się prace nad sprawami personalnymi. – Zgodnie z zapo-

wiedziami będziemy chcieli nieco uszczuplić kadrę, pożegnaliśmy się już z Pawłem Zukiem i Maciejem Ambrosiewiczem. Co będzie dalej, zobaczymy, rozmowy trwają – zapewnił Michał Łada.

Wstępny plan przygotowań

7 stycznia - badania COVID-19;
9 stycznia - badania wydolnościowe;

13 stycznia - sparing z niepotwierdzonym jeszcze przeciwnikiem (Płock);

13 stycznia - wyjazd na obóz do Siedlec;



Po pierwszej części sezonu, przerwanym przez kwarantannę zawodników – w sumie 16 zawodników z 19-osobowej kadry drużyny chorowało na koronawirusa – plockianie rozpoczęli przerwę świąteczną.

– Wszyscy zawodnicy udali się do domów. Ja również wróciłem do Hiszpanii, w której nie byłem od roku. Gracze mają indywidualne programy, aby cały czas pracować przez te trzy tygodnie. Treningi wznowiamy 7 stycznia. Oczywiście na zajęciach obecni będą tylko ci zawodnicy, którzy nie wezmą udziału w Mistrzostwach Świata. Od tego czasu będziemy się przygotowywać do wznowienia rozgrywek, które planowane jest na 2 lutego – stwierdza trener Xavi Sabate.

Trzytygodniowej przerwy świątecznej nie będzie miało sześciu zawodników Orlen Wisły, którzy rozjechali się na zgrupowania reprezentacji, przygotowujących się do udziału w Mistrzostwach Świata 2021.

Powołania otrzymało w sumie sześciu zawodników plockiej drużyny: do polskiej reprezentacji Michał Daszek, Przemysław Krajewski i Adam Morawski, w szerokiej kadrze grupowego rywala Hiszpanii znalazł się Abel Serdio, natomiast selekcjoner reprezentacji Brazylii (również grupowy przeciwnik) wysłał powołanie dla Leo Dutry. Pewne miejsce w reprezentacji Węgier ma Zoltan Szita, który jednak w ostatnich dniach zmagał się z urazem i na boisku pojawił się dopiero w ostatnim meczu ze Stalą Mielec.

Orlen Wisła ma do rozegrania zaległe dwa mecze Ligi Europejskiej, z Metalurgiem w Skopje i z Abanca Ademar Leon w Płocku oraz cztery ligowe: z MMTS Kwidzyn i Azotami Puławy w Orlen Arenie na wyjeździe z Energią Kalisz i Gwardią Opole.

Jol.

16 stycznia - sparing z Wigrami Suwałki;

19 stycznia - sparing z niepotwierdzonym jeszcze przeciwnikiem;

20 stycznia - powrót do Płocka;

22 stycznia - sparing z Lechią Gdańsk.

Tradycyjnie już plocki zespół zainauguruje rozgrywki, tym razem ostatniej, 15. kolejki, a pierwszej rozgrywanej w tym roku. W piątek 29 stycznia o godz. 18.00 Wisła zmierzy się z Zagłębiem Lubin, który po 14 seriach zajmuje szóste miejsce w tabeli Ekstraklasy z dorobkiem 22. pkt.

Przypomnijmy, że podopieczni trenera Radosława Sobolewskiego w tym zestawieniu zajmują 11. pozycję i na swoim koncie mają 16 pkt. Wydaje się więc, że mieli spokojny odpoczynek po rozgrywkach, bo ta ilość punktów i to miejsce daje im spore szanse na utrzymanie się w najwyższej klasie rozgrywkowej.

Do I ligi po sezonie 2020/2021 spada tylko jedna drużyna.

Jol.

Wisła II Płock wróciła do treningów już 4 stycznia

Do rozegrania dwa mecze z jesieni

Piłkarze nożni rezerwy Wisły nie mają zbyt długiej przerwy świątecznej. Rozgrywki rundy jesiennej i roztrenowanie zakończyli 16 grudnia, a już w poniedziałek musieli zameldować się w klubie, by rozpocząć przygotowania do nowego sezonu.

Ponad trzy miesiące treningów, obóz w Busku-Zdroju i być może nawet 10 sparingów. Tak w skrócie rysuje się wstępny plan zimowych przygotowań drugiej drużyny Wisły Płock do rundy wiosennej sezonu 2020/2021. Przypominamy, że start drugiej części rozgrywek IV ligi wyznaczono na pierwszy weekend kwietnia, lecz drużyna Marka Brzozowskiego do walki o ligowe punkty wróci już dwa tygodnie wcześniej, bo ma do rozegrania dwa spotkania z rundy jesiennej. W podobnej sytuacji są dwie inne ekipy z plockiego regionu: Świt Staroźreby i Kasztelan Sierpc.

włączyły się drużyny II Wisły i Świt. Szanse są bardzo duże.

Sparingi z Kutnem, Łowiczem...

Mimo zakończenia ligowych zmagania z końcem października drugi zespół Wisły Płock pozostawał w treningu do 16 grudnia. Po krótkim odpoczynku piłkarze spotkali się na pierwszych zajęciach 4 stycznia 2021 roku. Kilka dni później trenerzy sprawdzają w grze wewnętrznej formę po przerwie, w dniach 16 - 23 stycznia rezerwy będą przebywać na obozie w Busku-Zdroju, gdzie rozegrają dwa mecze kontrolne z lokalnymi rywalami.

Po powrocie do Płocka młodzież Nafciarze będą kontynuować przygotowania na własnych obiektach. W tym czasie na bocznym boisku Stadionu im. Kazimierza Górskiego rozegranych zostanie siedem kolejnych sparingów. Wisła II zagra z: Błonianką Błonie, KS Kutno, Pelikanem Łowicz, Escolą Varsovia, Borutą Zgierz i Zawiszą Bydgoszcz. Zaplanowano także

Tabela po 15. kolejce

1.	Huragan Wołomin	15	35	32-17
2.	Mławianka Mława	14	30	36-22
3.	MKS Przasnysz	15	27	33-17
4.	Wisła II Płock	13	26	29-18
5.	Hutnik Warszawa	15	25	31-20
6.	Świt Staroźreby	13	25	28-15
7.	Wkra Żuromin	14	18	18-20
8.	Żyrardowianka	14	18	24-26
9.	KS CK Troszyn	13	17	25-21
10.	KS Łomianki	14	15	20-39
11.	Bzura Chodaków	15	14	21-31
12.	Makowianka Maków Maz.	15	14	20-29
13.	Nadnarwianka Pułtusk	15	10	18-32
14.	Kasztelan Sierpc	13	2	10-38

Patrząc na tabelę można wysnuć kilka ciekawych wniosków. Przede wszystkim okres przygotowawczy, bardzo dobrze przepracowany, będzie ostatnią deską ratunku dla zespołu Kasztelana Sierpc. Beniaminek rozgrywek, po wielu latach powracający do IV ligi, nie może poradzić sobie z rywalami, ale do rozegrania ma tylko dwa punkty, co oznacza, że na 13 rozegranych spotkań tylko dwa razy zremisował.

Do rozegrania ma jeszcze dwa zaległe pojedynki, obydwie na wyjeździe, w tym z Wisłą II Płock (mecz przełożony na 17 marca na godz. 11.00) i z KS w Łomiankach (20 marca na godz. 11.00). Zdobyć punktów w tych pojedynkach, czyli zmniejszenie dystansu do zespołów zajmujących wyższe miejsce, będzie niezwykle trudne.

W zdecydowanie lepszej sytuacji są dwa pozostałe zespoły, czyli Wisła II i Świt Staroźreby. Co prawda na czele tabeli, ze sporą przewagą jest Huragan Wołomin, ale do rozegrania zostało jeszcze 15 spotkań, a Wisła II i Świt mają nawet 17 meczów do zagrań.

Widać wyraźnie, że runda rewanżowa będzie miała bardzo ciekawy przebieg i może zakończyć się dość sensacyjnie. Nie ukrywamy, że byłoby bardzo miłą niespodzianką, gdyby do ścisłej walki o awans do III ligi

dwa wyjazdowe spotkania, obydwie w Łodzi, z ŁKS II i Widzewem II.

W dwie soboty, 20 i 27 marca o godzinie 12:00, poprzedzające oficjalne wznowienie rozgrywek, Wisła II rozegra zaległe mecze z rundy jesiennej z Kasztelanem Sierpc i Żyrardowianką Żyrardów. Obydwa odbędą się na bocznym boisku Stadionu im. Kazimierza Górskiego.

Plan sparingów

Korona II Kielce (obóz) - 16-17 stycznia

GKS Nowiny (obóz) - 20 stycznia

Błonianka Błonie (Płock) - 30 stycznia, godz. 13.00

KS Kutno (Płock) - 6 lutego, godz. 11.00

Pelikan Łowicz (Płock) - 13 lutego, godz. 11.00

Escola Varsovia (Płock) - 20 lutego, godz. 13.00

Boruta Zgierz (Płock) - 28 lutego, godz. 13.00

Zawisza Bydgoszcz (Płock) - 3 marca

ŁKS II Łódź (Łódź) - 6 marca, godz. 13.00

Widzew II Łódź (Łódź) - 13 marca.

Na razie nie są znane jeszcze terminy rozpoczęcia przygotowań dwóch pozostałych zespołów z okręgu plockiego, grających w IV lidze.

Jol.

Piłkarze ręczni rozpoczynają walkę na arenie międzynarodowej

Na początek mecze z Turcją

Już w najbliższą środę, 6 stycznia o godz. 17.00 (transmisja Eurosport2), a potem w sobotę w Orlen Arenie, polska reprezentacja pod wodzą trenera Patryka Rombla rozpoczyna walkę na arenie międzynarodowej. Stawką pierwszych tegorocznych spotkań będzie awans do Mistrzostw Europy 2022, a rywalem – Turcja.

Po zakończeniu ubiegłorocznych rozgrywek ligowych, w czasie trwania Final Four Ligi Mistrzów, polska reprezentacja w piłce ręcznej wzięła udział w Międzynarodowym Turnieju Towarzystw Mężczyzn w Jastrzębiu-Zdroju. Podopieczni trenera Patryka Rombla wygrali wszystkie spotkania i cały turniej. Najciekawszy z punktu widzenia płockich kibiców był mecz, który Polacy rozegrali z Rosją, wygrywając 25:23 (12:11).

Dlaczego najciekawszy? No chociażby dlatego, że to najsilniejszy rywal w turnieju, w którego barwach wystąpił między innymi Siergiej Kossorotow. Zawodnik od nowego sezonu ma reprezentować Orlen Wisłę.

Poza tym, po spotkaniu trener Patryk Rombel podał nazwiska dwudziestu zawodników, którzy zagrają z dużym prawdopodobieństwem w kwalifikacjach EHF EURO 2022 z Turcją i polecą na mundial do Egiptu. Kadre tworzy czternastu zawodników z sześciu klubów PGNiG Superligi oraz szóstka graczy z klubów zagranicznych.

Wśród nich, obok trzech aktualnych zawodników Orlen Wisły są

także wychowankowie klubu. Najbardziej utytułowany piłkarz ręczny z Płocka Kamil Syprzak, który do swoich trofeów dorzucił brązowy medal z Final Four 2020, zdobyty podczas grania w barwach Paris Saint Germain oraz Kacper Adamski, reprezentujący Enerę Kalisz.

Dodajmy tylko, że w turnieju w Jastrzębiu-Zdroju zagrało trzech aktualnych zawodników Orlen Wi-

Pierwszy na wyjeździe, 6 stycznia o godz. 17.00, drugi 9 stycznia o godz. 20.00 w Orlen Arenie. Niestety odbędą się bez udziału publiczności, kibicom pozostanie obserwowanie zmagania piłkarzy na ekranach telewizorów.

Przygotowania do meczów kwalifikacyjnych Euro 2022 i do Mistrzostw Świata 2021 w Egipcie, Polacy rozpoczęli w Płocku testa-



D. Ossowski

sły: Adam Morawski, Przemysław Krajewski i Michał Daszek. Wszyscy spisali się bardzo przyzwoicie i znaleźli się w gronie 20 zawodników, którzy przygotowują się do Mistrzostw Świata. Te najważniejsze tegoroczne zawody piłkarzy ręcznych, oczywiście z udziałem polskiej reprezentacji, rozpoczną się już 13 stycznia.

Kwalifikacje do Euro 2022

W tym tygodniu Polacy zagrają dwa mecze kwalifikacyjne Mistrzostw Europy, obydwie z Turcją.

mi PCR na obecność koronawirusa w organizmie. Wszystkie wyniki okazały się negatywne.

Kiedy testy wyszły negatywne, zawodnicy mogli wziąć udział w sesji zdjęciowej, już w nowych strojach, w jakich zadebiutują w meczach z Turcją. Piłkarze w poniedziałek rano polecili do Stambułu, a ze stolicy Turcji drużyna przejechała do Eskisehir, gdzie zostanie sprawdzona forma zawodników w środę, a potem w sobotę w Orlen Arenie.

Trener Patryk Rombel do Turcji zabrał 16 zawodników. Wśród

nich nie było Adama Morawskiego i Kamila Syprzaka. W niedzielę poinformowano, że jeden z zawodników, reprezentujący zagraniczny klub, który dołączył w ostatniej chwili, miał pozytywny wynik testu.

Kolejny etap przygotowań, to trzy dni treningów w Płocku i wylot 13 stycznia czarterem na Mundial do Egiptu, gdzie 15, 17 i 19 stycznia podopieczni trenera Patryka Rombla zagrają kolejno z Tunezją, Hiszpanią i Brazylią w fazie grupowej mistrzostw.

Dodajmy także, że do pierwszego meczu w Egipcie piłkarze, także ci rezerwowi, którzy nie znaleźli się na liście powołanych ostatecznie zawodników, będą mieli jeszcze kilka testów na koronawirusa. Oczywiście mamy nadzieję na dobry występ zawodników w Egipcie i wyjście z fazy grupowej. Bardzo chcielibyśmy, żeby na skład drużyny nie miały wpływu ewentualne kontuzje.

Warto wiedzieć, że w trakcie MŚ do meczowego protokołu będzie można wpisać tradycyjnie szesnaście nazwisk. Każdy zespół będzie mógł wykorzystać w czasie imprezy pięć zmian, nie licząc przypadków zakażenia koronawirusem.

Najstarszym zawodnikiem kadry, a jednocześnie jej kapitanem jest zawodnik Orlen Wisły Przemysław Krajewski. Lewoskrzydłowy 20 stycznia będzie obchodził 34. urodziny. W reprezentacji debiutował 31 października 2012 roku w Płocku występem przeciw Holandii (był to też selekcyjny debiut Michała Bieglara). W kadrze zaliczył 129 meczów, strzelił 296 goli. Ma za sobą siedem wielkich turniejów.

Jak podaje ZPRP, licznik zdobytych bramek, nieco gorszy od Krajewskiego, mają także: Kamil Syprzak (270), Michał Daszek

(260) i Arkadiusz Moryto (242). Pod względem liczby występów w narodowym zespole przoduje Syprzak (140), któremu nieznacznie ustępuje Piotr Wyszomirski (136).

Najmłodszym zawodnikiem w dwudziestce trenera Rombla jest Michał Olejniczak. Rozgrywający będzie 31 stycznia obchodził 20. urodziny. Wychowanek UKS Miś Gorzów Wlkp. w reprezentacji debiutował 12 grudnia 2018, w spotkaniu przeciw Niemcom. Olejniczak do tej pory w 17 meczach w koszulce z orzełkiem rzucił 16 bramek.

Przed rokiem, na EHF EURO 2020, z powodu kontuzji nie mógł wystąpić Michał Daszek. Trudno się zatem dziwić, że zawodnik Orlen Wisły czeka z niecierpliwością na start w Egipcie. – *Długo nie grałem w reprezentacji. Jestem z powrotem w zespole narodowym. Mam nadzieję, że tak będzie już na stałe, o ile moja forma będzie odpowiednia, aby trener widział mnie w składzie. Zawsze dopinguję chłopaków, którzy jadą na mistrzostwa i jestem z nimi całym sercem. Zdecydowanie lepiej jest być na boisku i brać czynny udział w wydarzeniach. Wówczas człowiek nie denuruje się tak jak przed telewizorem* – powiedział przed wyjazdem do Turcji.

A wyjazd będzie bardzo ważny, bo polska reprezentacja bardzo chce awansować do przyszłorocznych mistrzostw Europy. Dlatego dwumecz z Turcją jest niezmiernie ważny, ale ważniejszy jest start w Mistrzostwach Świata.

Polska reprezentacja w ostatnich czasach była w przebudowie, sukcesów bardzo brakowało i teraz wszyscy kibice czekają, żeby wreszcie drużyna wyszła z grupy na najważniejszej tegorocznej imprezie. Oczywiście o medalach mało kto marzy, ale dobrze byłoby zaliczyć, choćby mały sukces, czyli wyjście z grupy.

Nie będzie to łatwe, ale na razie nie ma co się zastanawiać nad występem w Egipcie. Pierwszy cel to dwie wygrane z Turcją. Polska reprezentacja drugi mecz zagra w Płocku, a jest to szczególnie miłe dla narodowej drużyny.

JolaMarciniak

Tomasz Marzec: chcemy podnieść jakość drużyny

Trwają rozmowy z zawodnikami

Co prawda zawodnicy Wisły do środy są jeszcze na urlopie, ale z niektórymi trwają już rozmowy dotyczące ich przyszłości w klubie. Na liście piłkarzy, którym kontrakty kończą się 30 czerwca 2021 roku, jest 11 nazwisk, wśród nich to najgorętsze – Alana Urygi.

Nie jest żadną tajemnicą, że kadra Wisły jest za szeroka. – *Z dwoma piłkarzami już się pożegnaliśmy, odeszli Maciej Ambrusiewicz i Paweł Żuk, ale to nie wszystko. Żeby ktoś do drużyny doszedł, muszą ją opuścić ci, którzy nie do końca prezentują spodziewaną po nich formę lub nie pasują do koncepcji trenera Radosława Sobolewskiego. Prowadzimy rozmowy, ale nie chciałbym zdradzać nazwisk, żeby z mediów nie dowiedzieli się, że*

chcemy się pożegnać. W grę wchodzi wypożyczenia lub rozwiązanie kontraktu. Chcemy w to miejsce pozyskać dwóch zawodników, żeby podnieść jakość drużyny – tłumaczy prezes Wisły Tomasz Marzec.

Oczywiście najgorętszym nazwiskiem jest Alan Uryga, który z Wisłą jest związany od września 2017 roku i, nie da się ukryć, jest to bardzo ważny zawodnik dla Wisły. – *Jesteśmy w kontakcie z zawodnikiem i jego menedżerem, trwają rozmowy. Przedstawiliśmy naszemu kapitanowi konkretne propozycje i teraz czekamy na rozwój wypadków. Priorytetem jest, żeby został w Płocku. Chcielibyśmy ten temat jak najszybciej zakończyć. Alan na razie się jeszcze nie określił, ale jesteśmy umówieni, że jak tylko będzie coś konkretnego, to nas od razu poinformuje. Na podpisanie nowego kontraktu ma czas do 30 czerwca, ale nie*

ukrywamy, że chcielibyśmy, żeby to na naszej propozycji złożył swój podpis – zapewnia prezes Marzec.

Na liście zawodników, których kontrakty kończą się 30 czerwca jest 11 nazwisk. – *Na pewno chcemy zatrzymać trzech piłkarzy, a pozostałych będziemy obserwować. Zobaczymy, jak będą się prezentować po zgrupowaniu. Z każdym z nich wstępnie już rozmawialiśmy, a kiedy tylko zapadną decyzje, natychmiast o nich poinformujemy kibiców* – dodaje T. Marzec.

I zapewnią, że cały ten proces odbędzie się bez pośpiechu, bez nerwowych, a co za tym idzie niepotrzebnych ruchów. – *Zawodnicy doskonale wiedzą, jaka jest ocena ich postawy w rundzie jesiennej, wiedzą też, jakie są nasze oczekiwania. Naszym celem jest wiązanie się z tymi piłkarzami, którzy chcą iść z nami do przodu, razem budować zespół i osiągać zakładane cele* – tłumaczy sternik klubu.

Piłkarze mają wyznaczone przez trenera Radosława Sobolewskiego pierwsze spotkanie w tym roku na 7 stycznia. Od tego dnia rozpocznie się „akcja – druga runda rozgrywek”.

Najprawdopodobniej kibice nie będą mogli na żywo, siedząc na trybunach, dopingować drużynę, oglądać przynajmniej pierwszej części rundy rewanżowej. Ale na pewno będą czekać na wieści z klubowego obozu. Tygodnik Płocki będzie tych wieści dostarczał, dlatego zapraszamy do lektury kolejnych relacji z okresu przygotowawczego.

Jola Marciniak

Stefan Skulimowski nie żyje

Płocka piłka ręczna poniosła następną wielką stratę. 24 grudnia 2020 roku w Siedlcach zmarł jeden „z wielkich płockiego szczypiorniaka – legenda” Stefan Skulimowski.

Określany mianem „ojca płockiej piłki ręcznej” w 1962 roku wraz



Archiwum W. Majchrzaka

z Jerzym Krajewskim i grupą słuchaczy Studium Nauczycielskiego w Płocku stworzył pierwszy w historii sportu płockiego zespół piłki ręcznej w PKS Wisła Płock.

Stefan Skulimowski był nie tylko tą osobą, która stworzyła pierwszą drużynę, również był jednym z jej podstawowych zawodników. Przed przyjściem do Płocka grał w słynnej Spójni Gdańsk, między innymi z Januszem Czerwińskim.

W tym samym 1962 roku utworzył również z uczniów płockich szkół drużynę piłkarzy ręcznych w MKS Jutrzenka Płock, a w 1964 roku w drugim największym płockim klubie Masovii Płock.

Wychował wielu wspaniałych zawodników, którzy w niedalekiej przyszłości tworzyli trzon pierwszoligowego zespołu ZKS Wisła Płock. Po latach pracy w Płocku wyjechał do Siedlec, gdzie mieszkał do końca swoich dni.

Po wyjeździe z Płocka był pracownikiem naukowym Studium Nauczycielskiego w Ciechanowie, a potem Wyższej Szkoły Pedagogicznej W Siedlcach.

Jol.



Wisła Płock

Krótką rozprawa o czasie

Jeśli spojrzeć na problem bez emocji, na zimno, to nie sposób uciec od wniosku, że nowy rok (małą literą) to dla przyrody rzecz bez znaczenia. To człowiek wymyślił (a może odkrył) liczby i tak się tym wynalazkiem zafascynował, że musi wszystko pomierzyć, poważyć, ponumerować... I cała magia z tych numerków pochodzi. Dwa tysiące dwadzieścia, dwa tysiące dwadzieścia jeden... Dla zwierząt na przykład żadna różnica (co innego 24 grudnia, tego trzeba pilnować, wszak o północy należy koniecznie powiedzieć parę słów ludzkim głosem, ludzie na to czekają cały rok). O reszcie przyrody ożywionej i nieożywionej nie wspomnę! I tylko człowiek przez swoją głupotę zafundował sobie stres, nerwicę, depresję i inne choroby. Bo przecież czas goni (dla jednych) i za szybko ucieka (dla innych). A klasyk wszak powiedział: stłucz pan termometr,



nie będziesz pan miał gorączki! No, właśnie! Wystarczy cisnąć w kąt te wszystkie zegary, zegarki, chronometry i jak tam jeszcze się to ustrojstwo określa i... Spokój! Święty spokój, stoicki spokój...

Niestety, z tym spokojem to nie takie proste. Weźmy choćby to, co tak przeżywamy ostatnimi czasy. I kluczowe pytanie. Kiedy to się skończy? Jeśli wyeliminować czynnik czasu, to trzeba by pytać, czy to się skończy? Lepiej, lżej na sercu? Gdyby to był teleturniej, to owszem. Mamy przecież prosty wybór. Dwie możliwe odpowiedzi: tak lub nie. Kiedy włączymy zegary, tych odpowiedzi jest więcej. Dużo więcej. A dokładnie mówiąc, nieskończenie wiele... Zatem, proszę Szanownych Czytelników, jak będziemy sobie składać noworoczne życzenia, to „niech to się skończy”, bez określania czasu. Nie na darmo ludzie ukuli powiedzenie „jak chcesz rozśmieszyć Pana Boga, to opowiedz mu o swo-

ich planach”. W miejsce „planów” można śmiało podstawić „życzenia”. Oczywiście to jest wariant dla wierzących. Jeśli chodzi o ateistów, to składanie życzeń jest chyba bez sensu. Można co najwyżej udzielić przyjaciółom i bliskim kilku dobrych rad. A wrogom? Cóż, w czasach gdy niektóre celebrytki, uważające się za racjonalistki rzecz jasna, nakłuwają igłą kukielki, by zaszkodzić nie lubianym politykom...

Tak... Czytam to, co Szanowni Czytelnicy widzą powyżej i własnym oczom nie wierzę. Ja to naprawdę napisałem? Czyżby jakieś powikłania po covidzie, przebytym prawie bezobjawowo? Zamiast tryskać optymizmem, cieszyć się, że przede mną kolejny rok, co w moim wieku jest już wystarczającym powodem do zadowolenia, raczej Szanownych Czytelników jakimś pseudofilozoficznymi dywagacjami. Trudno stało się, ale solennie obiecuję poprawę! Od następnego numeru...

Jerzy Ogonowski

F E L I E T O N Y

Ogonowski | Kopec

Narodowe wyzywanie i groźenie

Polska to nie Chiny i tu ludzi łatwo (jeszcze!) nie da się wziąć pod but. Nie wystarczą apele do najgłębszych uczuć patriotycznych ani religijnych, bo takie występują już w śladowych ilościach. Dlatego wezwanie do stawienia się w punktach szczepień z tytułu „patriotycznego obowiązku” albo „moralnej powinności” zostało przyjęte z nieskrywaną rezerwą, a może nawet i drwiną. A kiedy ludzie śmieją się z władzy (lub z Kościoła), to nie wróży tej władzy (ani Kościołowi) nic dobrego. Może sobie minister zdrowia wyzywać lekarzy, którzy mają wątpliwości, od „kołtunów”, może sobie premier korzystać z porad opłacanych przez koncerny farmaceutyczne bufonów naukowych albo stawiać na czele instytucji odpowiedzialnych za szczepienia zarozumiałców (dali popis swoich możliwości komunikacyjnych w programie Jana Pospieszalskiego „Warto rozmawiać” już w połowie grudnia), to jednak, jeśli władza nie zadba o rzetelne informowanie o szczepionkach, ludzie nie pój-
dą się szczepić i nawet nie będzie można im się zbytnio dziwić ani ich za to winić.



perci w mediach prorządowych i fachowcy w mediach opozycyjnych. I tu tytuły profesorskie, a mówią co innego. Tu znawcy i tam znawcy, a mimo to na razie oficjalna hurraoptymistyczna szczepionkowa narracja prorządowa przegrywa ze sceptyczną narracją opozycyjną, a linia podziałów nie pokrywa się tu z linią podziałów politycznych. Koalicja i opozycja polityczna i popierające je media mówią tu głosem podobnym, obie służą tym samym globalistycznym siłom, które tę ruchawkę koronawirusową wywołały. Źródła wątpliwości tętnią mocno gdzie indziej. Można górnolotnie powiedzieć, że w samym sercu narodu, czyli tzw. „ciemnego ludu”, do którego i ja mam przyjemność się zaliczyć. Więc my, ciemny lud, chcemy wiedzieć, jak działają te konkretne, rewolucyjne szczepionki, jakie są ich zalety i jakie przewidywane skutki uboczne. Chcemy wiedzieć, by nie dęczyć się tak, jak dręczy się do dziś bardzo wielu Szwedów poszkodowanych poważnymi skutkami szczepień na świńską grypę z roku 2009.

Tak więc nie przekonają nas infantylne „cukierkowe” zapewnienia celebrytek i celebrytów o bezpieczeństwie szczepionek, nie przestraszą nas bufoniaste wypowiedzi profesora Horbana i groźby miotane przez niego pod

adresem pracownego lekarza z Przemyśla za to, że wyleczył w ramach swoich możliwości skutecznie kilkaset osób z ciężkich przypadków covidu (ciśnię się nawet do głowy pytanie, ilu ludzi by przeżyło tę pandemię, gdyby taki człowiek doradzał premierowi – oczywiście pod warunkiem, że ten zdolny byłby przeciwstawić się naciskom globalistów i chciał go słuchać). Tylko rzetelna wiedza podana w sposób jasny i wyraźny (i na pewno nie wystarczą do tego lakoniczne ulotki dołączane do produktu) jest w stanie zadowolić nas, ciemny lud. A wszelkie groźby i wyzwiska, i wszelkie przejawy cenzury mediów internetowych, jakie mają w tej chwili miejsce, wszelkie szkodenie ludziom choćby tylko zadającym docieklawe pytania, odbieramy jako próbę ukrycia jakichś niewygodnych faktów dotyczących tych nowatorskich szczepionek. Zamiast „narodowych grózb i wyzwisk” zacznijcie może, rządowe mądrale, rzetelne „narodowe informowanie” na temat „konstruktu, którego budowy do końca nie znamy” (zdanie profesora genetyki), w związku z czym mamy prawo pytać o jego zachowanie w naszym organizmie (tej „samoreplikującej się cząsteczki RNA”). I pytamy nie ze złośliwości (choćby o granice tej „samoreplikacji”), tylko z poczucia odpowiedzialności za siebie i naszych bliskich. Bo wam, rządowe mądrale, po prostu nie ufamy.

Wiesław Kopec

Prawnik radzi



Upadłość w pandemii. Obciążenie masy upadłości hipoteką

Nie wiedziałem, że mam ogłoszoną upadłość, bo nie odebrałem korespondencji przesłanej mi z sądu. Dzień po ogłoszeniu ustanowiłem hipotekę na mieszkaniu na rzecz znajomego, który pożyczył mi kiedyś pieniądze, a teraz bezskutecznie domagał się zwrotu. U notariusza podpisałem dokumenty. Czy ta hipoteka utrzyma się?

Tomasz Z.

Nie.

Stosownie do art. 81 Prawa upadłościowego:

1. Po ogłoszeniu upadłości nie można obciążyć składników masy upadłości hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym, zastawem skarbowym lub hipoteką morską w celu zabezpieczenia wierzytelności powstałej przed ogłoszeniem upadłości.

1a. Po ogłoszeniu upadłości nie można ustanowić na składnikach masy upadłości hipoteki przymusowej ani zastawu skarbowego, także dla zabezpieczenia wierzytelności powstałej po ogłoszeniu upadłości.

2. Przepisu ust. 1 nie stosuje się, jeżeli wniosek o wpis hipoteki został złożony w sądzie co najmniej na sześć miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Art. 82 Postanowienie o wykreśleniu wpisu z urzędu] Wpis w księdze wieczystej lub rejestrze dokonany z naruszeniem art. 81 podlega wykreśleniu z urzędu. Podstawą wykreślenia jest postanowienie sędziego-komisarza stwierdzające niedopuszczalność wpisu. Na postanowienie sędziego-komisarza przysługuje zażalenie.

Zachowek

Kto jest uprawniony do zachowku?

Halina K.

Generalnie (w uproszczeniu) można powiedzieć, że najbliższa rodzina (dzieci, małż, żona, ojciec, matka).

Art. 991 Kodeksu cywilnego:

§ 1. Zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byłiby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek).

§ 2. Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Proszę pamiętać o tym, że przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczni.

Przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachowek. Jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachowek także zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz jego wstępnego.

Jeżeli uprawnionym do zachowku jest zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachowek poniesione przez spadkodawcę koszty wychowania oraz wykształcenia ogólnego i zawodowego, o ile koszty te przekraczają przeciętną miarę przyjętą w danym środowisku.

Uprawnienie do zachowku nie przysługuje spadkobiercy uznanemu za niegodnego (zob. art. 928 § 2 KC), małżonkowi wyłączonemu od dziedziczenia na podstawie art. 940 KC oraz małżonkowi, w stosunku do którego orzeczono separację (art. 9351 KC), a także spadkobiercy, który zrzekł się dziedziczenia (zob. art. 1049 § 2 KC), odrzucił spadek przypadający mu w ramach dziedziczenia ustawowego (zob. art. 1020 KC) lub został wydziedziczony (art. 1008 KC).

Spadkodawca może w testamentie wyłączyć osobę należącą do kręgu spadkobierców ustawowych od dziedziczenia, bez podania uzasadnienia (testament negatywny). Testament taki, jeżeli jednocześnie spadkodawca nie dokona wydziedziczenia wyłączonego spadkobiercy (stosownie do art. 1008 KC i nast.), nie pozbawia tego ostatniego prawa do zachowku.

W praktyce jako dopuszczalne uznawane jest częściowe zrzeczenie się zachowku oraz warunkowa umowa o zrzeczenie się zachowku.

Pozwanym w procesie o zachowek najczęściej bywa spadkobierca testamentowy.

dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny



* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.